



Cheerleaderki
mistrzyniami
Polski

>6



Niełatwa
sytuacja
w płockim ZOZ

>11



Kradną na wsi.
Uważajmy
na samochody...

>19

Nr 14 (2364)
nakład 6 000

3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
2 kwietnia 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Wszystkie płockie szkoły zdecydowały się na strajk 8 kwietnia

Czytaj - s. 3

Sezon potrwa do końca listopada Miejskie rowery wróciły na ulice Płocka

Od poniedziałku, 1 kwietnia rozpoczął się drugi sezon Płockiego Roweru Miejskiego. System został rozbudowany – do dyspozycji użytkowników jest 287 rowerów, w tym rowery wyposażone w fotelik do przewożenia

dzieci. Można je wypożyczyć na 29 stacjach. Co ważne ten sezon na rowery miejskie będzie dłuższy od ubiegłorocznego o 4 miesiące.

– Płocki Rower Miejski powraca w nowej, większej odświeżonej

– zapowiada Marek Pogorzelski, rzecznik prasowy firmy Nextbike Polska – operatora systemu. – Wraz z początkiem sezonu zostaną uruchomione dwie nowe stacje Harcerska-Zelazna i Przemysłowa-NSZ, a liczba rowerów

wzrośnie o 20 sztuk. To kolejna już rozbudowa uruchomionego w sierpniu zeszłego roku systemu – we wrześniu ubiegłego roku dodano dwie stacje – jedną przy sklepie Decathlon, a drugą w Nowym Gulczewie.

To nie koniec zmian. Od 1 lipca tego roku system ulegnie dalszej rozbudowie. Nowa stacja z 10 rowerami zacznie funkcjonować przy ul. Gómej. W systemie będzie więc 297 rowerów na 30 stacjach.

Więcej - s. 8

SPORT



Chcesz milionów?
Zapracuj
na sukces
w przedszkolu!

> 29



Coraz
trudniejsza
sytuacja
Wisły Płock

> 31

**Zdobądź
Fundusze
Europejskie**
z Wojewódzkim
Urzędem Pracy
w Warszawie
czytaj na str. 17

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Oprowadzanie z przewodnikiem

We wtorek, 2 kwietnia Płocka Galeria Sztuki (ul. Sienkiewicza 36) zaprasza do zapoznania się z twórczością Rafała Olbińskiego. O godz. 16.30 będzie miało miejsce oprowadzanie z przewodnikiem po wystawie zatytułowanej „Rafał Olbiński. Malarstwo, grafika i rysunek”.

Spotkanie autorskie

W czwartek, 4 kwietnia Książnica Płocka zaprasza na spotkanie z Izą Michalewicz – współautorką książki „Villas. Nic przecież nie mam do ukrycia”. Wydarzenie odbędzie się w siedzibie organizatora (ul. Kościuszki 6), początek zaplanowany jest na godz. 17.00.

Polska, Żydzi, Zagłada, Kościół

W czwartek, 4 kwietnia Muzeum Żydów Mazowieckich (ul. Kwiatka 7) zaprasza na spotkanie z prof. Jackiem Leociakiem. Spotkanie zostało zorganizowane z myślą o 76. rocznicy powstania w getcie warszawskim oraz 100. rocznicy urodzin i 10. rocznicy śmierci Marka Edelmana – jednego z jego przywódców. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 18.00.

Kiermasz w Wiączeminie

Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim zaprasza w sobotę, 6 kwietnia na I Kiermasz Wielkanocny. W programie wydarzenia znalazły się m.in. warsztaty tworzenia palm, oklejanek i kartek, a także koncert pieśni oraz wystawa fotograficzna. Wydarzenie będzie odbywało się w godz. 10.00-16.00 w siedzibie organizatora (Wiączemin Polski 25).

Włóczęga po Indochinach

Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza we wtorek, 9 kwietnia na kolejne spotkanie w ramach Klubu „Podróże” im. Tony’ego Halika. Tym razem uczestnicy będą mogli obejrzeć pokaz „Włóczęga po Indochinach”. Gościem wydarzenia będzie Piotr Wnuk – pasjonat podróży, który opowie uczestnikom o swoich wędrowkach i przygodach. Wydarzenie odbędzie się w Domu Darmstadt (Stary Rynek 8). Początek zaplanowany jest na godz. 18.00.

Córka trenera

NoveKino Przedwiośnie zaprasza widzów na kolejną odsłonę cyklu „Portret kobiety”. Tym razem miłośnicy kina będą mogli poznać się z obrazem Łukasza Grzegorzeka „Córka trenera”. Seans odbędzie się we wtorek, 9 kwietnia o godz. 18.00. (ek)

Nowa placówka opiekuńcza przy ul. Południowej

Dla 14 podopiecznych

Przy ul. Południowej powstał nowy obiekt – placówka dla dzieci całkowicie lub częściowo pozbawionych opieki rodzicielskiej. Całodobową opiekę znajdzie w niej 14 podopiecznych.

Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, obowiązująca od 1 stycznia 2012 r., zobowiązała samorządy powiatowe do sukcesywnego przekształcania istniejących dużych placówek opiekuńczo-wychowawczych w „małe” placówki. Powiaty mają na to 9 lat, co oznacza, że od 1 stycznia 2021 roku będą mogły funkcjonować tylko maksymalnie 14-osobowe placówki opiekuńczo – wychowawcze, w których będą mogły przebywać dzieci powyżej 10 roku życia.

W Płocku w systemie instytucjonalnej pieczy zastępczej opieką objętych jest około 100 dzieci. W Ośrodku Opiekuńczo-Wychowawczym przy ulicy Mościckiego – gdzie działa placówka o charakterze interwencyjnym i socjalizacyjnym – przebywa obecnie ponad 50 dzieci. Uzupełnieniem systemu są rodzinne domy dziecka – docelowo ma ich być w Płocku cztery oraz zawodowe rodziny zastępcze. W rodzinnych domach dziecka liczba podopiecznych waha się od siedmiorga do dziesięciorga dzieci. W rodzinach zastępczych w Płocku przebywa obecnie ponad dwadzieścioro dzieci. – *Pierwszym krokiem dostosowania w naszym mieście instytucjonalnej pieczy zastępczej do wymogów ustawy jest wybudowanie*

tego obiektu – wyjaśnia prezydent Nowakowski. – *Jest to początek reorganizacji Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego, w wyniku której od stycznia 2021 r.*

skania pozwoleń wymaganych dla tego rodzaju placówek. Dzieci wprowadzą się do nowego domu w maju.

Budowa kosztowała prawie 2,2 mln zł. Pieniądze pochodziły z bu-



J. Danieluk

Nowa placówka opiekuńcza przy ul. Południowej

mają funkcjonować tylko 14-osobowe placówki.

Budowa obiektu przy ul. Południowej 13 zakończyła się przed terminem, 18 marca zostało uzyskane pozwolenie na użytkowanie. Obecnie trwa wyposażanie budynku w meble i potrzebny sprzęt oraz procedura uzy-

skania pozwoleń wymaganych dla tego rodzaju placówek. Dzieci wprowadzą się do nowego domu w maju. Budowa kosztowała prawie 2,2 mln zł. Pieniądze pochodziły z budżetu miasta. Natomiast na wyposażenie pomieszczeń oraz zatrudnienie kadry merytorycznej pozyskano ponad 600 tys. zł z Unii Europejskiej w ramach projektu „Mój Dom – Moje Miejsce”. W placówce zatrudnionych będzie dziewięć osób, m. in.: wychowawcy i psycholog. (jac)

Koniec inwestycji w centrum Płocka Ulica Piękna jak nowa

Zakończyła się przebudowa ulicy Pięknej. Teraz Urząd Miasta musi zadbać jeszcze o nową organizację ruchu w tej części miasta.

Inwestycja pod nazwą „Rozdział kanalizacji ogólnospławnej na kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową w ul. 3 Maja i w ul. Pięknej wraz z rozbudową ul. 3 Maja oraz budową łącznika od al. St. Jachowicza do ul. 3 Maja” jest fragmentem programu polegającego na rozdziale kanalizacji ogólnospławnej w zakresie tzw. zlewni A, części północnej. Prace były prowadzone na odcinku

od ul. 1 Maja do nowego ronda. Priorytetem w tej inwestycji było wykonanie prac na ulicy 3 Maja wraz z budową ronda i łącznika do al. Jachowicza.

Prace były prowadzone na odcinku od ul. 1 Maja do nowego ronda. Priorytetem w tej inwestycji było wykonanie prac na ulicy 3 Maja wraz z budową ronda i łącznika do al. Jachowicza.

Dlatego jesienią ubiegłego roku ulica 3 Maja została oddana do ruchu. Ulica była przebudowywana w związku z rozdziałem kanalizacji ogólnospławnej na deszczową i sanitarną. Po rozbudowie systemu kanalizacji ułożona została nowa nawierzchnia jezdni, chodniki, drogi rowerowe. Oprócz ulicy 3 Maja, uruchomiony został także przejazd od dawna oczekiwanym przez płocczan łącznikiem pomiędzy tą ulicą i al. Jachowicza. Poprawiona została również komunikacja wokół Jagielonki, gdzie powstały nowe miejsca parkingowe. Skrzyżowanie z ulicą Piękną zostało podniesione, co ma uspokoić ruch przed szkołą. To podobne rozwiązanie jak na skrzyżowaniu ulic Polnej i Jasnej. Ul. 3 Maja została zwężona. Ma dziś dwa pasy ruchu, każdy o szerokości 3 metrów. Zwężenie wynika z chęci uspokojenia ruchu, a także z faktu, że przed przebudową chodniki wzdłuż ulicy były stosunkowo wąskie. Na skrzyżowaniu łącznika z ul. 3 Maja powstało rondo.

Całkowity koszt realizacji przebudowy ul. 3 Maja i budowy łącznika z Al. Jachowicza i ul. Pięknej to 6,2 mln zł netto (7,6 mln zł brutto).

(jac)



J. Danieluk

Ulica Piękna jest już całkowicie przejezdna

Gaz w szkole

Sąd rodzinny zdecyduje o dalszym postępowaniu wobec 12-latka, który rozpylił gaz pieprzowy na terenie Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie. Na szczęście żadne z dzieci nie doznało groźnych dla zdrowia obrażeń. Niezbędna była jednak interwencja pogotowia, straży pożarnej i dokładne przewietrzenie pomieszczeń szkolnych.

Do zdarzenia doszło w środę, 27 marca w Szkole Podstawowej nr 3 w Gostyninie. – Na początku lekcji uczniowie zaczęli skarżyć się na podrażnienia oczu i błon śluzowych nosa. Nauczyciele natychmiast odprowadzili uczniów w bezpieczne miejsce i zawiadomili Policję. Do szkoły wezwano również załogę karetki pogotowia i straży pożarnej. Policjanci szybko ustalili, że za całe zamieszanie odpowiedzialny jest dwunastoletni uczeń tej szkoły. W rozmowie z funkcjonariuszami stwierdził, że kilka dni wcześniej znalazł pojemnik z gazem pieprzowym, a rozpylenie substancji powstało w sposób niekontrolowany – na skutek nieostrożności przy wyciąganiu książek z plecaka. Nastolatka przekazano pod opiekę opiekunom. Policjanci teraz wysłali zawiadomienie do sądu rodzinnego, który zdecyduje, jakie konsekwencje poniesie 12-latek. Na szczęście w efekcie tego wybrzyku tylko kilka osób doznało niegroźnych podrażnień oczu i błon śluzowych nosa. Obyło się bez ewakuacji uczniów ze szkoły, ale pomieszczenia szkolne należało przewietrzyć – informuje oficer prasowy gostynińskiej policji podkom. Dorota Słomkowska.

Kradzieże i włamania

Z jednego ze sklepów przy ulicy Wysogrodzkiej w Płocku nieznany sprawca ukrał telefon. Straty oszacowano na około 630 złotych.

Przy ulicy Medycznej w Płocku złodziej ukrał portfel z pieniędzmi. Straty oszacowano na około 1,6 tys. złotych.

Na ul. Bielskiej nieznani sprawcy ukradli dwa komplety kół. Straty oszacowano na około 2 tysiące złotych.

Na al. Jachowicza nieznany sprawca ukrał telefon komórkowy. Straty oszacowano na około 1,1 tys. złotych.

Nieznani sprawcy włamali się do samochodu zaparkowanego przy ulicy Słodowej w Płocku. Z wnętrza auta ukradli kuchenkę gazową, drona, pilot oraz nóż. Straty oszacowano na około półtora tysiąca złotych.

W Bolinie – w gminie Wysogród – złodzieje ukradli włókninę z pola uprawnego. Straty oszacowano na około 3 tysiące złotych.

W Płocku na ulicy Dobrzyńskiej nieznany sprawca ukrał portfel z dokumentami oraz pieniędzmi. Straty oszacowano na około jednego tysiąca złotych.

(jac)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl.
Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza Kinańska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska, Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki, Marta Chęcińska. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Jolanta Marciniak

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: "Tygodnik Płocki" Sp. z o.o. (dawniej DWSP "AKAPIT" "Tygodnik Płocki"), 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Wszystkie płockie szkoły zdecydowały się na strajk 8 kwietnia

Przygotowujemy się na czarny scenariusz

W Płocku 50 placówek na 60 opowiedziało się za przystąpieniem do strajku zapowiadanego na 8 kwietnia. Na „tak” są wszystkie płockie szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. Do strajku nie przystąpi osiem przedszkoli, Biblioteka Pedagogiczna i Zespół Harcerski „Dzieci Płocka”. Przystąpienie do akcji protestacyjnej zapowiedziało również 71 z 78 szkół na terenie powiatu płockiego.

W Płocku, jak wynika po przeprowadzonym referendum, nie będą strajkowały MP nr 2, MP nr 13, MP nr 15, MP nr 17, MP nr 21, MP nr 29, MP nr 33, MP nr 37.

Jeśli przed 8 kwietnia nadal nie dojdzie do porozumienia pomiędzy środowiskiem oświatowym a stroną rządową, to w najbliższy poniedziałek nauczyciele przystąpią do akcji strajkowej. – Według naszych szacunków 83% pracowników płockiej oświaty było za rozpoczęciem strajku. Bardzo wysoka była także frekwencja udziału w referendum, wynosiła 78 %. Po jego wynikach widać, że środowisko oświaty jest bardzo zdeterminowane. Na dziś przygotowujemy się do akcji strajkowej. Chociaż cały czas liczymy na porozumienie ze stroną rządową, aby do protestu nie doszło. Dlatego termin strajku był ogłoszony ponad 30 dni przed, aby usiąść do stołu i wyłożyć na stronie rządowej rozwiązanie, które nie będzie skutkowało rozpoczęciem strajku. Jesteśmy gotowi do rozmów 24 godziny na dobę – mówił Stanisław Nisztor, prezes płockiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na tydzień przed zapowiadanym strajkiem w Płocku odbyła się zorganizowana przez prezydenta Nowa-

kowskiego narada miejskiego wydziału edukacji z dyrektorami szkół, gdzie roboczo przygotowano się do ewentualnej akcji strajkowej. Jak mówił prezes Nisztor, w każdej z placówek będzie powołany komitet strajkowy współpracujący z dyrektorami szkół.



D. Ossowski

To oni, w porozumieniu z organem prowadzącym zdecydowali, w jakiej formie będą odbywały się zajęcia – czy będą dydaktyczne, opiekuńcze, czy w ogóle zostaną odwołane. – Generalnie szkół zamknąć nie możemy. Jeżeli rodzice przysłał dzieci, to dyrektorzy szkół będą musieli zastanowić się, jak zapewnić im bezpieczeństwo i opiekę – mówił prezes Nisztor, dodając, że w razie rozpoczęcia

strajku protestujący będą apelować do rodziców o wsparcie w trudnym dla nich okresie. – Musimy mieć świadomość, że kwestie placowe są dla nas bardzo istotne. Bardzo mocno jesteśmy w ogonie w porównaniu do innych profesji. A zdajemy sobie sprawę z tego, że

sytuacja budżetowa jest na tyle dobra, o czym zapewniał pan premier, że liczymy na podwyżki płac (przypomnijmy, że chodzi o postulat podwyżki tysiąca zł netto) – mówił Stanisław Nisztor.

To nie tylko strajk finansowy

Do strajku przygotowują się także nauczyciele w powiecie płockim.

Ale nie wszystkie szkoły w referendum opowiedziały się za strajkiem. – Na 78 szkół, zdecydowana większość bo 71 w referendum opowiedziało się za przystąpieniem do strajku od 8 kwietnia – powiedział Ewa Kowalak, prezes oddziału powiatowego Związku Nauczycielstwa Płockiego.

Do strajku nie przystępują, ale solidaryzują się z jego uczestnikami nauczyciele z Przedszkola w Słubicach i Szkole Podstawowej w Dzieżanowie (gmina Mała Wieś) Najwięcej, bo aż siedem szkół nie weszło w spór zbiorowy na terenie gminy Gąbin. Tu do akcji protestacyjnej przystąpią tylko nauczyciele z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica i Publiczne Gimnazjum w Gąbinie. Będą protestowały wszystkie szkoły na terenie gminy Słupno, Drobin, Łąck. Jak mówiła Ewa Kowalak, sytuacja jest bardzo napięta, nauczyciele i pracownicy oświatowi są zdeterminowani. – Trzeba podkreślić, że planowany strajk to nie tylko strajk finansowy. To także krzyk rozpaczy w obronie polskiego systemu edukacji. Wprowadzona w zbrojnicki sposób reforma wprowadziła ogromny chaos. Zapowiadając strajk chcemy oczywiście podwyżek płac dla pracowników oświaty, ale

chcemy także, aby udoskonalona była podstawa programowa i określony profil absolwenta na każdym etapie edukacji – mówiła o postulatach i oczekiwaniach przedstawionych przez przygotowujących się do strajku nauczycieli Ewa Kowalak.

Pytany o sytuację w płockich szkołach, w kontekście strajku 8 kwietnia, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski mówił, że dyrektorzy szkół dopiero w poniedziałek rano, czyli w dzień strajku, dowiedzą się, ilu mają pracowników. Głosowania były tajne i dyrektorzy nie wiedzą, którzy pracownicy deklarowali gotowość przystąpienia do protestu. – Szkoły, w których część pracowników nie będzie strajkowała, otrzymają w opiece nad uczniami wsparcie płockich instytucji kultury, np. Książnicy, POKiS-u. Problem będą mieli rodzice dzieci ze szkół, w których do strajku przystąpią wszyscy pracownicy – uprzedzał prezydent Nowakowski. Tu na drzwiach szkoły może pojawić się informacja, że z powodu strajku szkoła jest zamknięta.

Szkoły, w których część nauczycieli nie przystąpi do strajku, będą mogły zaopiekować się dziećmi i dostaną pomoc miejskich instytucji kulturalnych.

Teresa Radwańska-Justyńska

Administracja

STOŁÓWKA
Centrum Administracji

2019

Wesolych Świąt

Wielkanocna oferta specjalna

Wielkanoc tuż, tuż! Aby mogli Państwo do woli cieszyć się atmosferą tych niezwykłych Świąt proponujemy tradycyjne przysmaki w naszym wykonaniu.

Warunki zamówienia:
Przy złożeniu zamówienia pobieramy zaliczkę w wysokości 50% wartości zamówienia.

Miejsce i data odbioru:
Restauracja Petrochemia
19.04.2019r. w godzinach: 8.30 – 20.00
20.04.2019r. w godzinach: 8.30 – 10.00
Stołówka CA
19.04.2019r. w godzinach: 7.30 – 16.00

Dania wydawane w opakowaniach jednorazowych lub na półmiskach jednorazowych.

Termin składania zamówień e-mail:
od 01.04.2019r. do 16.04.2019r. do godziny 12:00

Zamówienia można składać osobiście:
Restauracja Petrochemia 08:00-16:00
Stołówka CA 08:00-16:00

malgorzata.klimek@orlen.pl - Restauracja
anna.dzwonkowska-lewandowska@orlen.pl - Stołówka CA

facebook: Restauracja Petrochemia

+48 697 860 042
+48 665 105 511

Wielkanocna oferta specjalna 2019

Zimne przekąski:		ilość:
1. Jajka faszerowane wytrawnymi pastami	3,30zł/szt	
2. Wybór pasztetów własnego wyrobu z żurawiną	34,00zł/kg	
3. Tymbaliaki wieprzowe z kolorową papryką i groszkiem	34,00zł/kg	
4. Schab po warszawsku	49,00zł/kg	
5. Wybór mięs pieczystych z marynatami	49,00zł/kg	
6. Rolada ze szpinaku z kremowym serkiem i wędzonym łososiem	68,00zł/kg	
7. Tatar z łososia ze szczypiorkiem i kaparami	69,00zł/kg	

Salatki:		
1. Tradycyjna sałatka jarzynowa	26,00zł/kg	
2. Sałatka szwajcarska z szynką i żółtym serem	26,00zł/kg	
3. Sałatka cesarska z grillowanym kurczakiem i płatkami parmezanu	42,00zł/kg	

Zupy:		
1. Krem z białych warzyw z oliwą truflową	23,00zł/kg	
2. Żurek z pasczkami białej kielbasy	25,00zł/kg	

Dania gorące:		
1. Plastry szynki w sosie chrzanowym z kolorowym pieprzem	44,00zł/kg	
2. Karkówka pieczona ze śliwką w sosie własnym	47,00zł/kg	
3. Biała kielbasa pieczona w miodzie i kapuście	50,00zł/kg	
4. Pieczona kaczka z jabłkami	57,00zł/kg	
5. Roladki z indyka faszerowane owocami w sosie żurawinowym	57,00zł/kg	

Ciasta i ciastka:		
1. Babka Wielkanocna	20,00zł/kg	
2. Szarlotka	23,00zł/kg	
3. Ciastka cyrkonowe w świątecznych kształtach	29,00zł/kg	
4. Ciastka z marmoladą	29,00zł/kg	
5. Pleśniak	30,00zł/kg	
6. Blok czekoladowy	30,00zł/kg	
7. Sernik	35,00zł/kg	

Osoba składająca zamówienie:

Telefon:

Data odbioru:

Będą nowe boiska przy „Szesnastce”?

5 firm w przetargu

Pięć firm chce zająć się budową nowych boisk przy Szkole Podstawowej nr 16 w Płocku.



Boiska przy Szkole Podstawowej nr 16

Już wiosną tego roku uczniowie „Szesnastki” mieli już cieszyć się z nowych boisk przy swojej szkole. Na koniec sierpnia ubiegłego roku Urząd Miasta wybrał wykonawcę inwestycji – firmę Torakol, która za kwotę 990 517 złotych miała wykonać prace. Wprawdzie kwota była wyższa od pierwotnie zabezpieczonej w budżecie miasta, ale radni zdecydowali, że tak ważna dla dzieci i młodzieży inwestycja nie może

czekać i zgodzili się na zwiększenie środków.

Torakol to firma specjalizująca się w budowie boisk – dostarczyła między innymi nawierzchnie dla około 100 boisk typu Orlik, placów zabaw, kortów tenisowych, siłowni na otwartym powietrzu, miejsc rekreacji. Niestety wykonawca nie rozpoczął prac. Dlatego w Urzędzie Miasta zapadła decyzja o zerwaniu kontraktu, a na wykonawcę została

nałożona kara w wysokości 10 proc. wartości inwestycji.

Z tego powodu przetarg na przebudowę boisk przy Szkole Podstawowej nr 16 trzeba było powtórzyć. Swoje oferty złożyło pięć firm: SpeedInvest z Wołomina z kwotą 984 tysięcy złotych, EVERSPPOORT z Warszawy – 994 605,91 złotych, Panorama Obiekty Sportowe z Piaszczna – 1 081 030,47 złotych, Firma Remontowo-Budowlana „Lipowski” z Płocka – 1 162 350 złotych oraz Ada-Light z Bud Kozickich – 964 605,37 złotych. Na realizację inwestycji Urząd Miasta przeznaczył kwotę 1 mln złotych.

Inwestycja ma obejmować wyburzenie istniejących dziś boisk, chodnika oraz stanowiska do rzutu kulą. W ich miejsce powstaną nowoczesne obiekty sportowe z nawierzchnią poliuretanową. Będą to boiska: do piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, biegania trzytorowa, piłkochwyty. Od głównego wejścia do szkoły do terenów sportowych będzie prowadził nowy chodnik. Będą też ławki i kosze na śmieci. Cały teren sportowy będzie monitorowany.

Termin zakończenia prac to 30 sierpnia tego roku. (jac)

Szkoła w Trębkach ma już patrona

Wyjątkowa i podniosła uroczystość towarzyszyła nadaniu imienia Szkole Podstawowej w Trębkach. Patronką placówki została Maria Kownacka – autorka sztuk, słuchowisk i książek dla dzieci. To ona na stałe wprowadziła do literatury dziecięcej postać Plastusia. Z okazji tego historycznego wydarzenia szkoła otrzymała również sztandar.

Przygotowania do tej wyjątkowej dla społeczności szkolnej uroczystości rozpoczęły się w 2016 roku. W tym czasie zapoznano uczniów, a także rodziców z wybraną w drodze głosowania patronką.

Obchody nadania imienia oraz sztandaru rozpoczęły się uroczystą mszą świętą, która odbyła się w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach. Brali w niej udział uczniowie, rodzice, nauczyciele oraz przedstawiciele społeczności lokalnej. Mszy przewodniczył ordynariusz diecezji łowickiej – ks. biskup Andrzej Franciszek Dziuba, który dokonał również poświęcenia sztandaru.

Główne uroczystości odbyły się w budynku szkoły. W tak podniosłej chwili nie mogło zabraknąć hymnu Polski oraz przybliżenia historii i twórczości patronki szkoły. Uroczystości odczytano Akt Nadania Imienia oraz symbolicznie wbito gwoździe honorowe i fundacyjne w drzewce sztandaru.



Ze zbiorów SP w Trębkach

Ważnym momentem ceremonii było przekazanie sztandaru, który trafił na ręce dyrektora szkoły Urszuli Koniarek, która podziękowała za cenny dar i zapewniła, że stanie się on symbolem wartości będących fundamentem pracy szkoły. Po prezentacji sztandaru został on przekazany pocztowi uczniów, którzy zapewnili, że otoczą go szacunkiem i czcią. Po tej chwili nastąpiło uroczyste ślubowanie uczniów.

Z okazji tak wyjątkowego święta nie mogło zabraknąć gratulacji i życzeń słów od zaproszonych gości. Były kwiaty, skromne upominki oraz czas na wspomnienia. Swoje umiejętności pokazali również uczniowie szkoły, którzy przy-

gotowali oprawę artystyczną uroczystości

Wśród gości, którzy pojawili się w Trębkach w tym historycznym dniu, znaleźli się m.in. starosta powiatu gostynińskiego Arkadiusz Boruszewski, przewodnicząca Rady Powiatu – Katarzyna Osowicz-Szewczyk, wójt gminy Szczawin Kościelny – Barbara Stępiak, radni gminni i powiatowi, dyrektorzy placówek oświatowych oraz fundatorzy i darczyńcy.

Nadanie imienia i sztandaru szkole w Trębkach było wyjątkową uroczystością, która na pewno zostanie na długo w pamięci zarówno kadry, jak również uczniów i społeczności lokalnej. (ek)

Płocka AutoFara 2019

W najbliższą niedzielę, 7 kwietnia odbędzie się już 16. edycja akcji „Z Jezusem w drogę – AutoFara 2019”.

Organizatorzy informują, że pojazdy będzie można ustawiać na Starym Rynku od godz. 11.30, podjeżdżając ul. Małachowskiego w kierunku Fary. Można też podjeżdżać od ulic Piekarskiej i ks. Wyczałkow-

skiego. W związku z tym mogą pojawić się utrudnienia w ruchu na ul. Piekarskiej, Małachowskiego i ks. Wyczałkowskiego.

O godz. 12.00 zostanie odprawiona msza święta w intencji automobilistów i osób tragicznie zmarłych w wypadkach drogowych. Przed błogosławieństwem w ko-

ściele zostanie odmówiona modlitwa w intencji kierowców.

Po mszy na placu wokół kościoła zostaną poświęcone motocykle, a na ulicy przed bramą do kościoła samochody. Kierowcy otrzymają specjalne pamiątki. Podczas święcenia pojazdów będą zbierane ofiary na wakacyjne wyjazdy dla ministrantów i harcerzy. AutoFara jest organizowana dzięki dotacji z Urzędu Miasta Płocka. (gsz)

Ropa do PKN ORLEN z różnych stron świata

Surowiec z Angoli

PKN ORLEN, po pozytywnym przerobieniu ropy naftowej z Angoli, po raz pierwszy sprowadzonej do kraju w lutym, sprowadzi kolejne 130 tys. ton surowca z tego kierunku. Ładunek dotrze do Naftoportu w Gdańsku w czerwcu.

– Zgodnie z zapowiedziami umacniamy pozycję w regionie Afryki i ponownie kupujemy surowiec od drugiego pod względem ilości wydobycia kraju na tym kontynencie. Podejmowane działania zmierzające do dywersyfikacji są odpowiedzią na zwiększony popyt na gotowe produkty naftowe na rynku polskim, w tym na diesla. Aby zwiększyć uzyski w tym zakresie, musimy przerabiać więcej ropy o innych właściwościach niż rosyjska REBCO – podkreśla Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Kolejne 130 tys. ton ropy typu Nemba uzupełniło realizowane przez PKN ORLEN dostawy spot. W ramach zakupów tego typu w ostatnim czasie zakontraktowany został surowiec m.in. ze Stanów

Zjednoczonych, Nigerii czy Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Rafinerie z Grupy ORLEN przerabiały już także ropę naftową pochodzącą m.in. z Iraku, Azerbejdżanu, Kazachstanu, Wenezueli czy Norwegii. Zakupy spot skutecznie uzupełniają długoterminowe zaopatrzenie Koncernu w ropę naftową, które obejmuje umowy terminowe z producentami z Zatoki Perskiej i Wschodu.

PKN ORLEN w ramach działań dywersyfikacyjnych zacieśnia również relacje z Saudi Aramco. W ostatnim czasie we wzajemnych relacjach zastosowana została nowa forma współpracy dwustronnej dotycząca dostawy surowca i odbioru gotowych produktów. W związku z tym zakontraktowane zostały dostawy do 800 tys. ton ropy w ciągu sześciu miesięcy dla Grupy ORLEN od spółki córki saudyjskiego producenta. Z kolei na mocy odrębnej umowy handlowej, dostawca z Arabii Saudyjskiej zobowiązał się także do zakupu ciężkiego oleju opałowego produkowanego przez ORLEN Lietuva. (t)

Już w piątek, 5 kwietnia

Ekstremalna Droga Krzyżowa

Po raz drugi w Płocku odbędzie się Ekstremalna Droga Krzyżowa. W tym roku będzie można wyruszyć na dwie trasy. Na pierwszą już w piątek, 5 kwietnia.

Ekstremalna Droga Krzyżowa to projekt polegający na odbyciu wielkopostnego nabożeństwa, ale w warunkach ekstremalnych. Trasa liczy minimum kilkadziesiąt kilometrów, pokonywanych w nocy, samotnie i przy zachowaniu całkowitego milczenia.

W tym roku w Płocku będą dwie trasy. Na pierwszą – „Trasę św. Benedykta” można wyruszyć już w piątek, 5 kwietnia. Początek o godz. 19.00. Na liczącą 33 kilometry trasę można wyruszyć z parafii św. Benedykta na Radziwiu. Koniec zaplanowano w Soczewce.

Kolejna Ekstremalna Droga Krzyżowa odbędzie się w piątek, 12

kwietnia. „Trasa z Duchem Świętym do Miłosierdzia Bożego” będzie liczyła 41 kilometrów. Wszystko zacznie się o godz. 19.00, gdzie z parafii Ducha Świętego na płockiej Skarpie będzie można wyruszyć przez Maszewo, Brwilno, Cierszewo, Siecień, Sikórz, Wyszynę do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia na Starym Rynku.

W ubiegłym roku w Płocku na trasę Ekstremalnej Drogi Krzyżowej wyruszyło ponad 100 osób. W tym roku jeszcze przed wydarzeniem liczba zadeklarowanych uczestników już przekroczyła ubiegłoroczną. W 2018 r. w Polsce i na świecie (trasy EDK są wyznaczone m.in. w USA, Izraelu czy Australii) udział wzięło ponad 80 tys. osób.

Na Ekstremalną Drogę Krzyżową można zapisać się poprzez stronę www.edkorg.pl.

(gsz)

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wysogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

„Z Tumskiego Wzgórza” – prezentujemy listę wygranych czytelników

Będzie transmisja online z Gali!

Na to wydanie Tygodnika Płockiego czekali z niecierpliwością ci czytelnicy, którzy – poprzez wysłanie kuponów lub SMS-ów – zdecydowali się wziąć czynny udział w Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza – Wydarzenie Roku 2018”. Tak jak obiecywaliśmy, nagrodzeni zostali ci, którzy oddali najwięcej głosów (z wyjątkami zamieszczonymi w regulaminie na stronie internetowej TP – przyp. autora).

Trzy główne nagrody – karty paliwowe, każda o wartości 700 zł, ufundowane przez PKN ORLEN, ucieszą panią **Iwonę Kędzierską** z Płocka, pana **Zdzisława Mikołajczyka** z Dobrzykowa oraz panią **Janinę Jaworską** z Płocka.

Pani Iwona po odebraniu telefonu od nas była w tak ogromnym, pozytywnym szoku, że przez dłuższą chwilę nie mogła dojść do siebie. Jak twierdzi, nigdy nie wygra-

take miejsce jest potrzebne, do brze się zatem stało, że taki pomysł został zrealizowany. Pani Janina głosowała również na Drużynę Klubu Szachowego Hetman Płock, twierdząc, że klub działa prężnie, że się rozwija, że jest pomysłem nawiązania współpracy ze szkołami i że takie inicjatywy trzeba popierać.

Oto zdobywcy pozostałych 20 głównych nagród:

Elżbieta Markulak, Żary (rower Dawnstar Retro S1B), **Agata Zazga**, Płock (rower magnetyczny stacyjny Hertz fitness Sirius 2), **Halina Macioszek**, Janowiec Wielkopolski (grill elektryczny Mesko MS 3035), **Anna Parda**, Płock (robot planetarny COCLEVER Kitchen Mate Basic), **Krzysztof Adamski**, Gostynin (namiot Coleman Darwin 2), **Ilona Matusiak**, Płock (zaproszenie do Salonu Kosmetologii Cleopatra), **Bartosz Gachewicz**, Borowiczki (wideorejestrator Tracer MobiFinest FHD), **Hanna Adam-ska**, Gostynin (zestaw garnków BERG-MIX BM-5001 – 12 elementów), **Marzena Kaczanowska**, Gostynin (opiekacz Zelmer ZSM2001X), **Marcin Rugiel**, Płock (Ekspres Adler AD 4404r), **Henryk Kacperski**, Sierpc (sokowirówka Saturn ST-FP 8052), **Krzysztof Domosławski**, Płock (waga kuchenna Emos EV 022), **Eugenia Żółtowska**, Gostynin (waga łazienkowa Scarlett SC-BS 33E073), **Janusz Wochowski**, Płock (maszynka do mięsa Scarlett SC-MG45S49), **Monika Ulicka**, Radzanowo (zaproszenie do Salonu Kosmetologii Cleopatra), **Karolina Wojciechowska**, Gostynin (zaproszenie do Salonu Kosmetologii Cleopatra), **Alicja Żółtowska**, Gostynin (zaproszenie do Salonu Kosmetologii Cleopatra), **Małgorzata Ptaszyńska**, Płock (zaproszenie do Salonu Kosmetologii Cleopatra), **Jadwiga Kłosińska**, Janówek (suszarka do grzybów Manta MHD 210), **Piotr Malesa**, Stanisławowo (zestaw sztućców Altom Cosmo – 24 elementy).

Kolejne 20 osób otrzyma zestaw upominkowy od jednego z naszych sponsorów, czyli Browaru Kasztelan. Uściślijmy: są stosunkowo ciężkie, zatem jeśli niektóre z nich trafiły do pań, to proponujemy, żeby o pomoc w ich odbiorze

Joanna Fungrat, Płock; **Grażyna Tryka**, Płock; **Agnieszka Zduńczyk**, Gostynin; **Danuta Chojnacka**, Warszawa; **Natalia Maćkiewicz**, Mała Wieś; **Krzysztof Orankiewicz**, Lasotki; **Danuta Daniel**, Płock; **Ewa Domosław-**

lujemy zwycięzcom. Dziękujemy za udział w głosowaniu pozostałym uczestnikom. Szansa na kolejne nagrody już za rok, w kolejnej, 13. edycji naszego Plebiscytu.

Wymienione powyżej 40 osób zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji (Stary Rynek 27). Główne 3 nagrody – karty paliwowe wręczymy podczas uroczystej Gali, która odbędzie się w najbliższy piątek w Domu Technika (wygranym czytelnikom wysyłamy zaproszenia). Tam też zakończy się tegoroczna edycja Plebiscytu. Wręczymy nominacje (po 10 w każdej kategorii), a także ogłosimy zwycięzców w każdej z tych kategorii. Otrzymają oni od nas piękne, ręcznie wykonane przez artystę ludowego miedzioryty.

Obszerna relacja z Gali znajdzie się w następnym numerze TP.

Mamy jeszcze jedną niespodziankę dla naszych czytelników. W tym roku po raz pierwszy w 12-letniej historii Plebiscytu przeprowadzona zostanie transmisja online z Gali. Na zapoznanie się z rozstrzygnięciami Plebiscytu nie będzie trzeba zatem czekać aż do wtorkowego wydania TP. Wydarzenia będzie można śledzić na bieżąco.

Transmisja wideo będzie przeprowadzona na żywo w kanałach social media: FACEBOOK – <https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki/> oraz YOUTUBE <https://www.youtube.com/user/tygodnikplocki>. Transmisję będzie można również zobaczyć na stronie Tygodnika Płockiego www.tp.com.pl.

Szat



D. Ossowski

W tym roku, tak jak w poprzedniej edycji plebiscytu, główne nagrody dla czytelników – bony paliwowe wręczone zostaną podczas uroczystej gali

w redakcji Tygodnika Płockiego poprosi mężczyźni. Pewnie będą zadowoleni, szczególnie, że w najbliższych dniach zapowiada się ładna pogoda, idealna do zorganizowania grilla... Oto kolejni wygrani:

Agnieszka Reichtel-Nyckowska, Gostynin; **Joanna Słupecka**, Płock; **Aneta Kwiatkowska**, Gostynin; **Marcin Błaszczak**, Płock;

skar, Płock; **Stanisław Daniel**, Płock; **Jarosław Łazarz**, Gostynin; **Izabela Istal**, Lelice; **Marzena Siolek**, Nowe Proboszczewice; **Krystyna Suchanecka**, Płock; **Joanna Kuźmińska**, Bodzanów; **Tadeusz Olczak**, Nowy Troszyn; **Dorota Giszczak**, Płock.

Tak jak obiecywaliśmy, nagrodziliśmy w sumie 43 osoby. Gratulujemy zwycięzcom.

Partnerzy projektu:



Ponad 1 milion złotych na renowację budynków

Opozycja chciała więcej

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta płocki radni przyjęli dwie uchwały przyznające łącznie 1,3 mln zł na remonty zabytkowych kamienic oraz obiektów znajdujących się w Specjalnej Strefie Rewitalizacji.

Specjalna Strefa obejmuje Stare Miasto oraz osiedle Kolegialna, czyli obszar zamykający się między al. Kilińskiego, Jachowicza, Kobylińskiego i ul. Topolową.

Jedna z uchwał na dotacje – w kwocie 480 tys. zł – dotyczy wyłącznie obiektów zabytkowych. Na liście obiektów wpisanych do re-

jestru zabytków, na które mają być przyznane dotacje, są: Rogatki Dobrzyńskie, tzw. Dziekanka na rogu ul. Kościuszki i Tumskiej, kaplica św. Zygmunta w katedrze, stara odlewnia żeliwa przy ul. Królewieckiej 12 oraz kamienice przy ulicach Grodzkiej 11 i 14 oraz Kolegialnej 8.

Szefowa klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Wioletta Kulpa zaproponowała, żeby zastanowić się nad zwiększeniem kwoty na renowację zabytków do kwoty 1 miliona złotych. – Czy nie powinniśmy wysokością kwoty zachęcać właścicieli kamienic, by aplikowali o środki na renowację budynków? – dopytywała Wioletta Kulpa.

Zastępca prezydenta Płocka Jacek Terebus wyjaśnił, że pierwotnie na renowację wyłącznie obiektów wpisanych do rejestru zabytków była przeznaczona kwota 700 tysięcy złotych. – Nie zmniejszamy tej kwoty. Zapotrzebowanie było na 480 tysięcy złotych. Dofinansowanie wynosi 50 procent. Kosztorysy przedstawione przez właścicieli były faktycznie wyższe. Jednak właściciele wrzucają w kosztorysy prace, których nie możemy refundować. Podobnie było w ubiegłym roku. Stąd decyzja o przesunięciu kwoty 200 tysięcy złotych na renowację obiektów znajdujących się w Specjalnej Strefie Rewitalizacji – mówi o szczegółach

Aneta Pomianowska – Molak, dyktor Wydziału Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta.

Szefowa klubu PiS dopytywała jednak nadal. – Środki finansowe na bieżący rok są planowane w grudniu roku poprzedniego. Dla czego państwo wówczas nie zakładacie, że na rewitalizację przeznaczymy na przykład 1 milion złotych? Nie jest prawdą, że środki na rewitalizację nie są zmniejszane. Nie są zmniejszane w stosunku do roku poprzedniego, a ja odnoszę się na przykład do lat 2006, 2005, 2004. Wtedy mieliśmy 1 milion złotych na dofinansowanie tego programu. Rozszerzymy ten program – mówiła podczas sesji Wioletta Kulpa.

– Program rewitalizacji jest stale rozszerzany. Właśnie po to została wyznaczona Specjalna Strefa Rewitalizacji, aby móc przyznać dofinansowanie na budynki, które nie są wpisane do rejestru zabytków. Zrobiliśmy dwa konkursy i łączna kwota,

którą przyznaliśmy jako dofinansowanie, przekracza 1 milion złotych – tłumaczy zastępca prezydenta Jacek Terebus.

Projekt drugiej uchwały dotyczy obiektów w Specjalnej Strefie Rewitalizacji. W tym przypadku lista dotacji jest dłuższa, a kwota większa i sięga 820 tys. zł. W Specjalnej Strefie dotacje zostaną przeznaczone między innymi na: remont elewacji kamienicy przy ul. Tumskiej 5 (kamienica między Nowym Kinem Przedwiośnie, a ul. Kwiatka), remont izolacji oficyny przy Tumskiej 13 (Bar Mleczny Tumski), remont kamienicy przy ul. Kolegialnej 13 i 1 Maja 1 (budynek między kamienicą, gdzie była księgarnia, a była komenda policji).

W przypadku obiektów zabytkowych zasadą jest dofinansowanie w 50 proc., a dofinansowanie obiektów w Specjalnej Strefie Rewitalizacji – do 37 proc.

(jac)

Doskonały występ plockich cheerleaderek

SWPW-Impact Płock mistrzem Polski

Po raz kolejny plockie cheerleaderki zachwyciły publiczność i jurorów. Ich perfekcyjne, zaskakujące choreografią występy były na miarę mistrzyń. Podczas marcowych mistrzostw Polski w Kielcach plockczanki z grupy IMPACT wytańczyły złoto i mistrzowski tytuł.

Jak mówi choreograf i trenerka grupy Katarzyna Sylwestrzak, zespół SWPW-Impact czekał na tytuł Mistrza Polski od 2014 r. – *Dziewczyny zawsze były na podium, ale nie na tym najwyższym – tłumaczy. I dodaje, że w tym roku przygotowała na mistrzowskie prezentacje piękną i wzruszającą choreografię, pełną emocji, którą z wielkim zaangażowaniem wytańczyły dziewczęta. – Publiczność w Kieleckim Teatrze Tańca zamarta. Dopiero po dłuższej chwili rozległy się wielkie brawa. Impact otrzymał gratulacje i pochwały od innych trenerów i sędziów – mówi Katarzyna Sylwestrzak.*

Oprócz tytułów mistrzostw zostały wręczone puchary za Grand Prix Polski Cheerleaders 2018. Grupy: SWPW-Impact, Aplauz i IMP-ART wywalczyły I miejsce.

Na odbywających się w Kielcach XXII Mistrzostwach Polski Cheerleaders PSCH Płock reprezentowały zespoły Akademii Cheerleaders Impresja oraz Zespół Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku SWPW-IMPACT. Akademia Cheerleadrs Impresja wystawiła w tym roku trzy zespoły Joy, Imperię oraz Aplauz. Joy startował po raz pierwszy w najmłodszej kat. freestyle pom i tu dziewczyny miały największą konkurencję. Z ponad 12 zespołów do finału przechodziło tylko 6. – *Nasze dziewczęta po pięknym występie weszły do finałowej szóstki i zajęły 5 miejsce. Za to nasze najstarsze cheerleaderki, grupa Aplauz, kat. senior II pom dance premier, jak co roku zaskoczyły sędziów i widzów oryginalnym programem, który nosił tytuł „Welcome to Saint Tro-*

pez!” – mówi o przygotowanym na mistrzostwa programie Katarzyna Sylwestrzak. Tu w tańcu dziewczyny opowiedziały historię wyjazdu przyjaciółek na szaloną imprezę

Trzecia grupa IMPERIA startowała w tym roku w dwóch kategoriach tanecznych: freestyle pom i jazz. W kat. jazz junior Imperia zatańczyła do „Deszczowej piosenki”. Kolo-

Ze strony rodziców, tancerek, choreografa i sponsorów, bez których nie udało się przygotować precyzyjnie zespołów do ciężkiej rywalizacji. Dzięki wsparciu Stowarzyszenia

na stronę www.studioks.eu oraz na You Tube do obejrzenia naszych występów. A w Płocku będzie można zobaczyć nasze dziewczęta podczas XI Otwartych Mistrzostw Mazowska Cheerleaders, które odbędą się 8 czerwca w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym SWPW w Płocku. Wszystkie osoby, które chciałyby dołączyć do naszej Akademii zapraszamy na zapisy od września – zaprasza do kibicowania i udziału w zajęciach Katarzyna Sylwestrzak.

O zakończonych właśnie w Kielcach mistrzostwach dziewczyny mówią, że tego rodzaju turnieje są najtrudniejsze i najbardziej wymagające pod względem psychicznym i technicznym. Ale medale i mistrzowskie tytuły oraz aplauz publiczności rekompensują wielogodzinne próby, treningi, niesamowite tempo i stres.

Przypominamy, że w ubiegłym sezonie dziewczyny rozbiły medalowy bank. Plockie cheerleaderki zebrały komplet medalowych miejsc. Turniejowe zmagania w ubiegłym sezonie zakończyły z sześcioma złotymi, jednym srebrnym i jednym brązowym medalem. Osobom, które nie miały okazji widzieć cheerleaderek w akcji, wyjaśniamy, że dziewczęta prezentują głównie podczas przerw widowisk sportowych, układy składające się z elementów gimnastyki, tańca i akrobacji. Zagrzewają zawodników do walki, a kibiców do dopingowania. Kibice, zwłaszcza piłki ręcznej, ale również sympatycy innych dyscyplin doskonale znają reprezentantki Impresji, bardzo utytułowane wychowanki Katarzyny Sylwestrzak.

Teresa Radwańska-Justyńska



Akademii Cheerleaders Płock

do nadmorskiej miejscowości. Klub nocny, szalone balety, a potem wypoczynek na plaży, relaks i grzeczny powrót do domu. Szalone lata 60-te spodobały się publiczności, która gorąco je oklaskiwała. Aplauz wywalczył 3 miejsce. – *Nie mogło być inaczej, gdyż „kobiety lubią brząz” – komentowała Katarzyna Sylwestrzak.*

rowe parasolki, pełne wdzięku dziewczęta i piękna choreografia sprawiły, że grupa wywalczyła tytuł Wicemistrza Polski Cheerleaders. Natomiast w kat. freestyle pom zajęły 4. miejsce.

Jak dodają dziewczyny i ich trenerka, mistrzostwa, jak co roku, to przedsięwzięcie, które wymaga od wszystkich ogromnego wysiłku.

Na Rzec Rozwoju Tańca „Impresja”, które otrzymało dotację z miasta na realizację zadania publicznego pod tytułem „Udział reprezentacji Płocka w Mistrzostwach Polski Cheerleaders 2019 r.” plockie cheerleaderki mogły przygotować się do zawodów pod względem akrobacyjnym, tanecznym i pedagogicznym. – *Zapraszamy wszystkich*

Biegi, wystawy, balony, marsze, wstążeczki dla radnych

Od niedzieli Płock w niebieskich barwach

W tym tygodniu w Płocku startuje wielka, niebieska kampania informacyjna o autyzmie. Przez cały kwiecień po Płocku będzie jeździł specjalny niebieski autobus KM, w którym przedstawiciele plockich organizacji będą opowiadać o autyzmie. Pasażerowie otrzymają także informacyjne ulotki. Także przez cały miesiąc dzieci z plockich szkół będą mogły w Kinie za Rogiem oglądać filmy poruszające tematykę autyzmu: „Super Brat” i „Życie animowane”. A podczas kwietniowej sesji w plockim Ratuszu zaprezentują się wszystkie organizacje pozarządowe działające w obszarze autyzmu.

Harmonogram działań zaplanowanych w Płocku z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu (przypada on 2 kwietnia) i Światowego Miesiąca Wiedzy na Temat Autyzmu przedstawiono podczas konferencji prasowej w Ratuszu. Jak mówił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, autyzm obecny jest wokół nas w wielu przejawach naszego życia i warto wspólnie działać na rzecz osób, które są dotknięte autyzmem. – *Te działania w różnej formie podejmowaliśmy także w poprzednich latach. W tym roku, ponieważ jest ich bardzo wiele, miasto po-*

stanowiło je zsynchronizować. Cieszę się, że jako miasto mamy możliwość wspierania tych działań, bardzo potrzebnych i ważnych z punktu widzenia społecznego i z punktu widzenia miasta. Kwiecień to Światowy Miesiąc Wiedzy na Temat Autyzmu, który ma zwrócić uwagę na problemy i potrzeby osób z autyzmem. Ten problem dotyczy coraz większej ilości osób i chcielibyśmy, żeby w coraz mniejszym stopniu te osoby spotykały się z brakiem akceptacji i negatywnymi komentarzami. Stąd te działania, które podejmujemy, wskazujące na to, że jesteśmy otwarci na te osoby, ich problemy

i potrzeby – mówił prezydent Nowakowski.

Autyzmu nie należy się bać

Obecni na konferencji przedstawiciele plockich organizacji działających na rzecz osób dotkniętych autyzmem mówili, że najważniejsza jest akceptacja. Stąd tak wiele dużych, otwartych imprez, do udziału w których zapraszani są wszyscy mieszkańcy. – *To okazja do tego, by osoby nie mające kontaktu z autyzmem, dowiedziały się czegoś więcej. Przestały się bać, komentować – mówiła Joanna Krawczyk z Klubu*

Rodziców „Razem dla Autyzmu”, którzy tegoroczne obchody otworzyli IV biegiem charytatywnym. We współpracy z plockimi szkołami i firmami przygotowali także warsztaty plastyczne, punkty konsultacyjne, mnóstwo występów dla dzieci. Kwietniowe obchody zakończą marszem nordic walking pod nazwą „Kwiecień mija, autyzm zostaje”, który odbędzie się 28 kwietnia na osiedlu Radziwie.

Reprezentująca działające od 15 lat w Płocku Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Autyzmem „Odzyskać więzi” Renata Szpilowska-Lorenc mówiła, że doroczne kwietniowe obchody rozpoczęto od organizacji cyklu szkoleń dla rodziców i nauczycieli. – *Ich tematyka dotyczy tego, jak pomóc sobie i dziecku. Jak pracować z uczniem dotkniętym autyzmem. Jak odnaleźć w tym swoje ja, radzić sobie z emocjami, wychodzić do ludzi. Bo wszystkie zachowania, komentarze wynikają z ogromnej niewiedzy na temat autyzmu. Wychodząc naprzeciw ludziom, którzy nie mają tej wiedzy, pomagamy samym sobie i pokazujemy im, że można nam pomóc, chociażby przez taką zwykłą życzliwość – mówiła Renata Szpilowska-Lorenc, przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Autyzmem „Odzyskać więzi”. I dodawała, że dziś autyzm to wielkie zadanie dla nauczycieli, pedagogów, logopedów, psychologów. Także dla wszystkich osób, które mogą być wsparciem, chociażby przez właściwe podejście, reakcje.*

Temu mają służyć wszystkie plockie wydarzenia, które w kwietniu w sposób szczególny będą akcentowane. Wpisuje się w nie także Stowarzyszenie „Akceptacja dla Autyzmu Płock”. – *Na co dzień borykamy się z różnymi słabościami. Niestety często jeszcze jest tak, że osoby zachowujące się inaczej nie są akceptowane w społeczeństwie. Dlatego naszym przewodnim działaniem jest poszerzanie wiedzy o autyzmie. Chcemy z nią wychodzić do jak największej grupy osób, by wiedziały, jak osoby z autyzmem odbierają świat – mówiła Agnieszka Radzicka ze Stowarzyszenia „Akceptacja dla Autyzmu Płock”. W ramach kwietniowych obchodów stowarzyszenie zaprasza do biegu charytatywnego (7 kwietnia) w Osadzie Młynarza.*

Wśród szkoleń, projektów, wydarzeń zaplanowanych na kwiecień przez plockie stowarzyszenia są także te zorganizowane przez Centrum Diagnozy i Terapii Autyzmu MC Program. Jak mówiła Małgorzata Chmielewska, dyrektor merytoryczny Centrum Diagnozy i Terapii Autyzmu MC PROGRAM, w tym roku przygotowane są one głównie dla dzieci. Będą realizowane trójtrowo, połączone z prezentacją placówek, poradnictwem dla rodziców. Jeszcze w kwietniu dla uczniów odbędzie się spotkanie z piłkarzami ręcznymi, podczas którego dzieciaki będą mogły rozegrać mecz i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Informacje o wszystkich wydarzeniach zamieszczane będą na stronach i profilach FB stowarzyszeń.

rad



Program „niebieskiego kwietnia” prezydent Płocka Andrzej Nowakowski przedstawił podczas konferencji prasowej w Ratuszu

T. Radwańska-Justyńska

Wodociągi Płockie zaplanowały kolejne inwestycje

Nie obędzie się bez utrudnień w ruchu

W tym roku Wodociągi Płockie zamierzają zmodernizować trzy kolektory ściekowe oraz wybudować kanalizację sanitarną w ulicach Bałtyckiej i Chełmińskiej w Borowiczkach. A to dopiero wstęp do inwestycji, które Wodociągi Płockie zrealizują do 2023 roku w ramach czwartego etapu uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście.

Termin składania ofert w przetargu na wykonanie zaplanowanych na ten rok prac upłynął 27 marca. Po tym terminie powinniśmy poznać wykonawców. Realizację prac zapowiedział prezes Wodociągów Płockich Andrzej Wiśniewski już w styczniu tego roku.

Prezes Wodociągów Płockich przypomniał, że od blisko 10 lat spółka realizuje podzielony na etapy program uporządkowania infrastruktury ściekowej miasta, polegający m.in. na budowie nowej kanalizacji, budowie podczyszczalni wód opadowych, czy modernizacji oczyszczalni ścieków. Zrealizowane już trzy etapy tego przedsięwzięcia kosztowały 283 mln zł. Czwarty etap pochłonął 139 mln zł, z czego ponad 70 mln stanowi unijna dotacja. W ramach tego etapu przebudowana została m.in. ul. 3 Maja – wraz z budową łącznika z al. Jachowicza oraz ulica Piękna. W ramach tego etapu zbudowana została kanalizacja pod Al. Kobylińskiego i kończy się jej przebudowa w al. Pawła Nowaka. Ciekawostką jest fakt, że Wodociągi Płockie, choć pierwotnie miały tylko odtworzyć aleję Pawła Nowaka, zmieniają zakres prac. I odtworzą spaceriak z takiej samej nawierzchni, z jakiej



D. Oskowski

wykonana została sąsiednia al. Roguckiego, ustawiają również ławki oraz latarnie tego samego typu.

W tym roku spółka rozpocznie kolejną poważną inwestycję, która będzie wymagała od wszystkich kierowców dużej cierpliwości: renowację kolektorów ściekowych, praktycznie na terenie całego miasta. Prace podzielone są na dwa etapy. W tym roku pierwszy etap będzie

polegał na renowacji kanałów na Podolszycach Północ i Południe oraz wzdłuż al. Jachowicza i od ul. Norbertańskiej, przez Warszawską, pl. Dąbrowskiego, ul. Kościuszki, Małachowskiego do Starego Rynku.

Kolektory te powstały w różnym czasie – te na Podolszycach w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, te na Starym Mieście w latach trzydziestych – i wykonane zostały z róż-

nych materiałów. Teraz wymagają wzmocnienia i uszczelnienia. Operacja będzie kosztowna – pochłonie 18 mln zł. Jak wyjaśnił prezes Andrzej Wiśniewski, ich renowacja będzie prowadzona metodą bezodkrywkową. W kanał zostanie „wpuszczony” rękaw, który „przyklei się” do ścian kanałów i zastępnie.

Ale do renowacji przeznaczone są również studnie, łączące poszczególne fragmenty tych kolektorów. Ich odnowienie może być przeprowadzone tylko tradycyjną metodą, a to oznacza wykopy i zamykanie ulic na trzy-cztery dni. Uda się tego uniknąć tylko na Podolszycach, gdzie kolektory przebiegają pod pasami zieleni i chodnikami, ale tu być może będą potrzebne zwężenia jezdni na krótki czas.

Zamknięcia jezdni będą natomiast niezbędne m.in. na skrzyżowaniu ul. Norbertańskiej i Klonowej, na pl. Dąbrowskiego obok Wieży Ciśnień, przy ul. Kościuszki obok siedziby prokuratur, na skrzyżowaniu ul. Teatralnej i Małachowskiego, czy w al. Jachowicza na wysokości Hotelu Petropol. Trzeba liczyć się z utrudnieniami. Prace mają potrwać 19 miesięcy. Ich szacunkowy koszt – według ogłoszenia przetargowego

to około 30,4 mln złotych bez podatku VAT.

W tym roku planowana jest też budowa kanalizacji na ulicach Bałtyckiej i Chełmińskiej w Borowiczkach. Szacowany koszt tej inwestycji – według ogłoszenia przetargowego to około 1,1 mln złotych. Termin składania ofert upływa 17 kwietnia. Prace mają być wykonane w ciągu 7 miesięcy.

To harmonogram prac na ten rok, ale plany spółki sięgają do roku 2023. Na lata 2020 – 2021 Wodociągi Płockie zaplanowały przebudowę kolejnych kolektorów ściekowych, dwóch rurociągów wody surowej prowadzących z ujęcia wody powierzchniowej „Grabówka” oraz przebudowę samego ujęcia. Prace przy wodociągach i kolektorach ściekowych mają być prowadzone metodą bezodkrywkową. Na lata 2021 – 2022 zaplanowano budowę wodociągu wzdłuż al. Piłsudskiego i ul. Wyszogrodzkiej i likwidację lagun osadowych w oczyszczalni ścieków w Maszewie. W latach 2022 – 2023 przebudowana zostanie przepompownia „Andoria” przy ulicach Mazowieckiej i Chełmińskiej oraz wodociąg magistralny doprowadzający wodę na Podolszyce. **Jacek Danieluk**

onninen
express

HURTOWNIA HYDRAULICZNO - ELEKTRYCZNA
Płock, Trasa ks. Jerzego Popiełuszki 4

**Oferta ważna w kwietniu
lub do wyczerpania zapasów!**

WAVIN
CONNECT TO BETTER

**Rura 16X2 PEX /AL/PERT
10 bar 95° TIGRIS
HCA542**

online

**Przewód YDYP-ŻO
3X1,5 750V
HER108**

1,28
zł netto mb*

2,03
zł netto mb*

*Sprzedaż pełnych opakowań. Cena obowiązuje w oddziale Onninen Express w Płocku. Oferta skierowana jest wyłącznie do firm i instytucji.

Kompletna oferta instalacyjna w jednym miejscu!

Miejskie rowery wróciły na ulice Płocka

Sezon potrwa do końca listopada

Od poniedziałku, 1 kwietnia rozpoczął się drugi sezon Płockiego Roweru Miejskiego. System został rozbudowany – do dyspozycji użytkowników jest 287 rowerów, w tym rowery wyposażone w fotelik do przewożenia dzieci. Można je wypożyczyć na 29 stacjach. Co ważne ten sezon na rowery miejskie będzie dłuższy od ubiegłorocznego o 4 miesiące.

– *Płocki Rower Miejski powraca w nowej, większej odsłonie* – zapowiada Marek Pogorzelski, rzecznik prasowy firmy Nextbike Polska – operatora systemu. – *Wraz z początkiem sezonu zostaną uruchomione dwie nowe stacje: Harcerska-Zelazna i Przemysłowa-NSZ, a liczba rowerów wzrośnie o 20 sztuk. To kolejną już rozbudowa uruchomionego w sierpniu zeszłego roku systemu – we wrześniu ubiegłego roku dodano dwie stacje – jedną przy sklepie Decathlon, a drugą w Nowym Gulczewie.*

To nie koniec zmian. Od 1 lipca tego roku system ulegnie dalszej rozbudowie. Nowa stacja z 10 rowerami zacznie funkcjonować przy ul. Górnej. W systemie będzie więc 297 rowerów na 30 stacjach.

– *System Płockiego Roweru Miejskiego okazał się absolutnym przebojem* – przypomina prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – *System uruchomiliśmy, oddając jednocześnie wiele dróg rowerowych wraz z główną magistralą rowerową. To połączenie tych dwóch inwestycji przyniosło tak dobre rezultaty. Płocczanie masowo zaczęli jeździć rowerami. Sam również często z roweru miejskiego korzystałem i zamierzam korzystać.*

Tylko w pierwszy weekend funkcjonowania Płockiego Roweru Miejskiego od piątku, 3 sierpnia do niedzieli, 5 sierpnia ubiegłego roku płocczanie wypożyczali miejskie rowery 4 500 razy. Najchętniej rowery wypożyczane były w niedzielę – ponad 1 700 wypożyczeń.

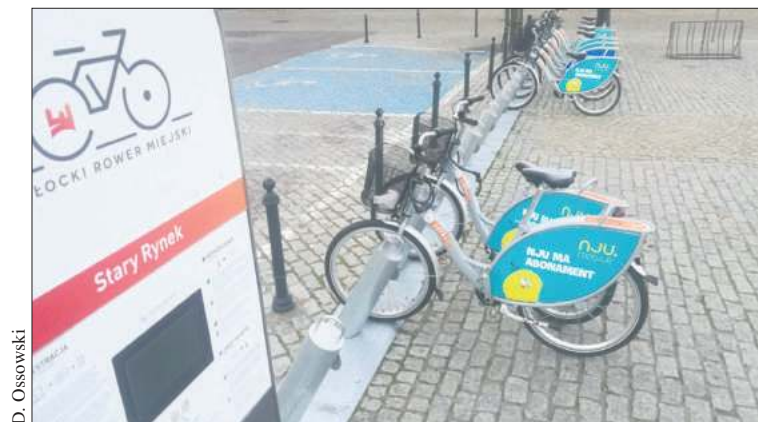
– *Płocki Rower Miejski to wciąż młody system, tym bardziej cieszymy się, że już jest rozbudowywany. To z pewnością również efekt jego popularności. W zeszłym roku przez pierwszą cztery miesiące rowery wypożyczono 145 tysięcy razy, a w systemie zarejestrowało się ponad 14 tysięcy użytkowników. W tym sezonie z rowerów będzie można korzystać przez osiem miesięcy, liczymy więc, że dołączą kolejni użytkownicy* – mówi Robert Lech, prezes Nextbike Polska, operatora Płockiego Roweru Miejskiego.

Rower może wypożyczyć każdy zarejestrowany użytkownik. Można skorzystać z konta założonego w systemie Płockiego Roweru Miejskiego lub innego systemu Nextbike. Nowi użytkownicy mogą zarejestrować się korzystając ze strony internetowej PłockiRowerMiejski.pl, aplikacji Nextbike lub – po uruchomieniu systemu – jednego z terminali stacji wypożyczeń. Należy pamiętać, że aby wypożyczyć rower, na koncie w systemie trzeba mieć co najmniej 10 złotych.

Rower wypożyczamy korzystając z aplikacji mobilnej Nextbike lub terminala. Wystarczy zalogować się w aplikacji i zeskanować kod QR. W przypadku terminala należy wpisać swój numer telefonu, kod PIN do systemu i numer wypożyczanego roweru. Potem wypinamy rower z elektroamka i możemy udać się na przejażdżkę. Rower zwracamy wpinając w elektroamek na dowolnej stacji Płockiego Roweru Miejskiego.

Pierwsze 20 minut każdego wypożyczenia jest bezpłatne. Po ich przekroczeniu opłaty są naliczane zgodnie z cennikiem. Za nieprzekraczają-

cą godziny przejażdżkę zapłacimy złotówkę. Za pełną drugą godzinę zapłacimy 2 złote, za trzecią 5 złotych, a za każdą następną po 3 złote. Od 61. minuty opłaty są naliczane progresywnie z dokładnością do minuty. Co ważne, gdy stan konta użytkownika spadnie poniżej 10 złotych, należy uzupełnić konto co najmniej do tej kwoty, by ponownie móc wypożyczyć rower. Sezon Płockiego



Uruchomienie systemu miejskiego latem ubiegłego roku zostało bardzo dobrze przyjęte przez płocczan

Roweru Miejskiego potrwa do końca listopada.

Rowery w całej Polsce

Firma Nextbike Polska jest liderem w dostarczaniu i obsłudze samobsługowych wypożyczalni rowerów miejskich. Działa w Polsce od 2011 roku i w Finlandii od 2018 roku na licencji Nextbike GmbH, niemieckiej firmy obecnej na 4 kontynentach, w 26 państwach i 200 miastach. Rowery Nextbike można wypożyczać 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, w okresie od wczesnej wiosny do późnej jesieni, płacąc za wypożyczenie według lokalnych taryf.

Pierwsze systemy Nextbike Polska uruchomił we Wrocławiu i na warszawskim Bemowie, następnie w Poznaniu, Warszawie, Białymstoku, Konstancinie-Jeziornie, Lublinie, Grodzisku Mazowieckim, Katowicach, Juchnowcu Kościelnym, Kaliszu, Łodzi, Michałowicach, Szczecinie, Legnicy, Gliwicach, Radomiu, Pszczynie, Tychach, Kędzierzynie-Koźlu, Kołobrzegu, Szamotułach, Ostrowie Wielkopolskim, Częstochowie. W ubiegłym roku – oprócz Płocka – firma uruchomiła sieć rowerów publicznych w Piasecznie, Koszalinie, fińskim mieście Turku, Sosnowcu, Pobiedziskach, Tychowie, Zielonej Górze, Koninie, Żyrardowie, Markach, Tarnowie, Chorzowie i województwie łódzkim.

14,3 km ścieżek

Uruchomienie Płockiego Roweru Miejskiego nie byłoby możliwe bez rozbudowy sieci dróg rowerowych w naszym mieście, co samorząd systematycznie realizuje od kilku lat.

W ubiegłym roku w Płocku zostało wybudowanych pięć dróg rowerowych o łącznej długości 14,3 km. Całkowita wartość projektu to 19 347 803,36 złotych, a dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wyniosło 11 478 289,84 zł. Łącznie na terenie miasta Płocka dostępna jest już infrastruktura ścieżek i szlaków rowerowych o długości ponad 70 km. Budowa ścieżek ro-

werowych w Płocku to projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020.

Największą inwestycją była budowa drogi rowerowej R-1 w ciągu ulic Wyszogrodzka, Piłsudskiego, Jachowicza na odcinku od ul. Armii Krajowej do ul. Bielskiej oraz odcinka 0,3 km umożliwiającego połącze-

nia 2016 r. do 14 czerwca 2017 r. Zakres robót obejmował: budowę ścieżki rowerowej o nawierzchni asfaltowej od ulicy Wąskiej do ronda (do włączenia w ul. Na stoku) na długości około 2 210 m, budowę chodnika na długości około 2 000 m, budowę nowego oświetlenia ulicznego na długości około 2 350 m, przebudowę na odcinku ok. 750 m. Koszt budowy tego odcinka ścieżki z oświetleniem 1 631 651,38 zł brutto.

Prace przy budowie trasy R-32 wzdłuż ulicy Dobrzykowskiej na odcinku od ronda w Trasie ks. J. Popiełuszki do granicy miasta zakończono i odebrano w dniu 29 stycznia tego roku. Realizacja tego etapu inwestycji polegała na: remoncie istniejącej pętli autobusowej, budowie chodników z kostki betonowej, budowie ścieżki rowerowej szerokości 2 m, budowie zjazdów indywidualnych i publicznych, budowie i przebudowie oświetlenia ulicznego, rozbudowie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych, instalacji wiaty przystankowej, budowie i przebudowie elementów ulicznych takich jak krawężniki oraz obrzeża, odtworzeniu zieleni miejskiej (trawników). Łączny koszt tego odcinka inwestycji wyniósł 3 585 942,00 zł.

R-70 na Radziwiu

Kolejna inwestycja to wybudowanie drogi rowerowej R-70 w ciągu ulic Popłacińskiej, Portowej i Kolejowej o długości 2,2 km. Realizacja inwestycji polegała na przebudowie zjazdów publicznych i indywidualnych, budowie ścieżki rowerowej o nawierzchni asfaltowej szerokości 2,5 m wraz z parkingiem dla rowerów, przebudowie chodnika z kostki brukowej betonowej, insta-

lacji wiaty przystankowej, budowie i przebudowie elementów ulicznych takich jak krawężniki oraz obrzeża, odtworzeniu zieleni miejskiej, usunięciu kolizji urządzeń obcych, regulacji wysokościowej ram i pokryw studni teletechnicznych, montażu urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Łączny koszt inwestycji wyniósł 3 035 862,83 zł.

Droga rowerowa R-62 w ciągu Alei Broniewskiego ma ponad 0,7 km długości, a droga rowerowa R-21 w ciągu ulicy Mostowej – od mostu do ul. Tumskiej – 0,6 km długości. Umowę podpisano 24 maja tego roku. Wartość inwestycji to 2 014 494,00 zł brutto. Prace zakończyły się pod koniec listopada. W ramach inwestycji zostały wyremontowane dwie krzyżujące się ze sobą ścieżki rowerowe R62 – aleja Władysława Broniewskiego i R21 w ul. Mostowej. Ścieżka w alei Władysława Broniewskiego położona jest w parku na skarpie i rozpoczyna się przy ulicy Mostowej, a kończy przy alei Jana Kilińskiego, jej długość to 775,24 metrów. Druga ze ścieżek R21 biegnie przy ulicy Mostowej zaczynając od ulicy Tumskiej, a kończąc w rejonie skrzyżowania przy moście Legionów Józefa Piłsudskiego, jej długość to 609,11 metrów. W ramach remontu została wykonana rozbiórka kolidujących nawierzchni oraz podbudów alei i ścieżki rowerowej w ul. Mostowej, zjazdów i chodników, regulacja wysokościowa studni i wymiana nawierzchni chodnika wraz z rekultywacją terenu.

W tym roku rozpocznie się budowa ścieżki rowerowej wzdłuż al. Kilińskiego, co będzie częścią przebudowy tej ulicy.

Jacek Danieluk

Wszystko o zmianach klimatu – konkurs samorządu Mazowsza

Nagroda wyjazd do Brukseli

„Adaptacja do zmian klimatu według mnie” – to hasło nowego konkursu samorządu Mazowsza. Do wygrania m. in. wyjazd do Brukseli. Prace konkursowe przyjmowane są do 20 kwietnia.

Zmiany klimatu odczuwamy wszyscy – wysokie temperatury, intensywne porywy wiatru czy silne opady deszczu. Te zjawiska pogodowe będą występować częściej, a ma to związek z zachodzącymi zmianami. Organizowany przez samorząd Mazowsza konkurs ma na celu zwrócenie uwagi młodego pokolenia na negatywne skutki tych zmian i pobudzenie młodzieży do poszukiwania rozwiązań, a jednocześnie działań zmniejszających oddziaływanie ludzi na środowisko naturalne.

– *Warto wykorzystać pomysłowość młodego pokolenia i dowiedzieć się, jak ich zdaniem powinno wyglądać rozwiązanie wielu ekologicznych problemów, z którymi borykamy się na co dzień. Organizując konkurs chcemy skłonić młodzież do poszukiwania zarówno przyczyn, jak i rozwiązań adaptacji zmian klimatu. To bardzo ważne, aby kształtować wśród dzieci i młodzieży postawę dbania o przyro-*

dę. Zachęcam wszystkich uczniów do zaprezentowania swoich pomysłów – mówi Marcin Podgórski, dyrektor departamentu gospodarki odpadami, emisji i pozwoleń zintegrowanych w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego.

W zmaganiach mogą wziąć udział uczniowie szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Zadaniem uczestników jest samodzielnie przygotowanie pracy w formie prezentacji, filmu wideo, pracy pisemnej, jak również referatu zarejestrowanego jako audio lub wideo.

Wyniki zostaną ogłoszone 6 maja, a uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas Inauguracji Zielone-

go Tygodnia UE 2019, która odbędzie się 13 maja w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie. Nagrodą główną w konkursie jest dwudniowy pobyt w Brukseli połączony ze zwiedzaniem instytucji UE. Do zdobycia są także nagrody rzeczowe w postaci GOGLI VR Oculus Rift w zestawie z kontrolerami Touch.

Prace należy składać wyłącznie na nośniku elektronicznym z załączoną kartą zgłoszeniową do 20 kwietnia na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Kłopotowskiego 5, 03-718 Warszawa, z dopiskiem: „PZ-V, Konkurs ekologiczny”. (t)

Wszystkim, którzy okazali wiele serca w ostatniej drodze

ŚP.

Henryka Błażejczyka

szczególnie Panu Markowi Mokrowieckiemu
dyrektorowi Teatru Dramatycznego w Płocku
wraz z trupą Aktorów wielkie podziękowania
składa siostra Halina z Rodziną



Staropolska Strzecha

Wędliny tradycyjne

Szczególnie polecamy

100 g produktu
wytworzono
z 105 g mięsa



KIEŁBASA DZIADKA

Wysokogatunkowa kiełbasa wieprzowa, wędzona, parzona, zawijana w okrągłą pętka. Jasno wędzona z aromatyczną nutą czosnku.

100 g produktu
wytworzono
z 110 g mięsa



SZYNKA BABCI

Szlachetna szynka, przygotowana z mięśnia szynki wieprzowej, z delikatną okrywą tłuszczową, o posmaku wyczuwalnego aromatu ziela angielskiego i liścia laurowego.

100 g produktu
wytworzono
z 120 g mięsa



SCHAB PIECZONY

Wyrób wieprzowy, pieczony, przyprawiony czosnkiem, otoczony naturalnymi przyprawami. Dzięki procesowi produkcji i przygotowania przywołuje na myśl czasy dzieciństwa.

Wyroby Staropolskiej Strzechy dostępne w naszych sklepach firmowych:

Płock: Al. Jana Pawła II 92,
ul. Wyszogrodzka 91,
ul. Armii Krajowej 12

Warszawa: ul. Warszawska 58 C lok. 23
(Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1a

Sierpc: Al. Jana Pawła II 1C,
ul. Wiosny Ludów 8

oraz sieci handlowej PSS Spółem.

www.staropolskastrzecha.pl
www.facebook.com/staropolskastrzecha



PTPT podsumowało rok 2018

Fredro, Molier i urodziny

To był wyjątkowy rok dla Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru. Stowarzyszenie utworzone przez społeczników obchodziło półwiecze istnienia, współorganizowało w płockim teatrze galę „Gra Srebrnych Masek”, podczas której przypomniało laureatów nagrody, wydało książkę i uczciło 225. urodziny hrabiego Aleksandra Fredry. Po twórczości polskiego dramatopisarza przyszedł czas na czołowego twórcę z Francji. W tym sezonie PTPT „czyta” Moliera.

Oficjalnie Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru powstało 6 lutego 1968 roku. Inicjatorem jego założenia była grupa płoczan skupiona w sekcji teatralnej istniejącej przy Płockim Towarzystwie Muzycznym. Z siedziby PTM miłośnicy teatru za zgodą ówczesnego dyrektora Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki Jerzego Szykiewicza przenieśli się na plac Narutowicza. Pierwszym prezesem został wicedyrektor Studium Nauczycielskiego, dr Leopold Grzegorek. W statucie PTPT zapisano: popieranie i organizowanie wszelkich działań teatralnych, wyjazdy na wartościowe spektakle, współpracę ze szkołami i zakładami pracy oraz promocję czasopism o tematyce teatralnej.

Następnie funkcję prezesa pełniła wiceprzewodnicząca Miejskiej Rady Narodowej Zofia Świątalska. W latach 1975-1981 Towarzystwu szefował dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Franciszek Dorobek, dzieląc swój czas pomiędzy dwa szacowne stowarzyszenia (był także



Waldemar Lawendowski

Międzynarodowy Dzień Teatru 2018. Od lewej: Jarosław Wanecki, Joanna Banasiak, Leszek Skierski, Szymon Cempura, Łukasz Mąka

prezesem Płockiego Towarzystwa Muzycznego i inicjatorem powstania Płockiej Orkiestry Kameralnej). Za kadencji Dorobka powstał m.in. Salon Literacki, w którym oprócz aktorów prezentowano również

płockich poetów i miejscowych muzyków, przede wszystkim nauczycieli PSM. Płocczanie zapytani, kogo kojarzą ze stowarzyszeniem, bez namysłu wskazywali Wandę Chrostowską. Przez lata pełniła funkcję

sekretarza, de facto gospodyni teatralnych spotkań i wspaniale prowadziła kroniki.

Od 1982 roku prezesem PTPT został Tomasz Pawłowski, dziennikarz i pedagog, redaktor naczelny „Tygodnika Płockiego”. To on był pomysłodawcą Srebrnej Maski – honorowego wyróżnienia dla najlepszego w danym sezonie aktora, reżysera, scenografa, twórcy teatru. Projekt nagrody opracowała artystka Zofia Samusik-Zaremba. Maski funduje i wykonuje pracownia jubilerska Jerzego Stachurskiego. Pierwsze powędrowały do Andrzeja Marii Marchewskiego za reżyserię spektaklu „Mistrz i Małgorzata” oraz kreującego w tym przedstawieniu rolę Wołanda aktora Jerzego Mazura.

Na dorocznym walnym zebraniu PTPT podsumowano miniony rok. Prezes Jarosław Wanecki przypomniał najważniejsze projekty związane przede wszystkim z twórczością i postacią hrabiego Aleksandra Fredry. Towarzystwo razem z Teatrem Per Se wystawiło Fredrowską jednoaktówkę „Świeczka zgasła”. A prezydenci Płocka sprawdzali się jako aktorzy w dramacie „Teraz”. W ratuszu o „Fredrze współczesnym” mówiła prof. Anna Kuligowska-Korzeniewska.

Najdonioślejszym wydarzeniem 2018 roku były obchody pięcioletniej urodzin PTPT. Ich zwieńczenie to gala „Gra Srebrnych Masek” w Teatrze im. Szaniawskiego, z koncertem Tadeusza Woźniaka, twórcy muzyki do spektaklu „Mistrz i Małgorzata”, także laureata Srebrnej Maski. Na gali wręczono pięć nagród. Srebrne Maski otrzymali: reżyserzy Tomasz Grochoczyński i Stefan Friedmann oraz aktorzy: Szymon Cempura, Łukasz

Mąka i Sylwia Krawiec. Specjalne Złote Maski dostali: reżyser, dyrektor Teatru Dramatycznego w Płocku Marek Mokrowiecki i aktor Marek Walczak. Pod egidą Książnicy Płockiej ukazała się książka Jarosława Waneckiego „PTPT 1968-2018”. Towarzystwo otrzymało też Nagrodę Prezydenta Miasta Płocka w dziedzinie kultury.

Rok 2018 w historii PTPT i płockiej sceny znaczący był nie tylko uroczystymi obchodami. W Londynie zmarł aktor Grzegorz Stachurski, przez wiele lat na płockiej scenie. W 2019 roku ze smutkiem pożegnaliśmy aktora Henryka Błażejczyka oraz Elżbietę Ciółkowską-Cwik, autorkę cennych publikacji o teatrze, wieloletnią pracowniczkę działu literackiego.

W ubiegłym roku PTPT rozpoczęło cykl „Wieczory Molierowskie”. Odbędzie się teatralna wycieczka na „Świętoszka” w Teatrze Miejskim w Kielcach, w którym rolę Orgona gra płocki aktor Jacek Mąka. Teraz członkowie stowarzyszenia przygotowują się do obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru, które u Szaniawskiego odbędą się 7 kwietnia. Podczas święta ludzi sceny zostaną wręczone kolejne Srebrne Maski. Nominacji do nagrody jest pięć. Otrzymali je: Magdalena Tomaszewska, Sylwia Krawiec, Hanna Zientara -Mokrowiecka, Jacek Hohensee i Edward Bogdan.

Prezes PTPT podziękował za pomoc Radzie i pracownikom Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku, podkreślając, że dalsza współpraca będzie kontynuowana. W Izbie odbywają się spotkania PTPT i projekcje filmowe.

(lesz)

O tradycjach wielkanocnych i pszczołach

Kwietniowe wydarzenia w Książnicy Płockiej

Spotkanie autorskie z Izą Michalewicz, współautorką książki „VILLAS nic przecież nie mam do ukrycia”, rozmowa o mitach z filozofem, poetą i wykładowcą akademickim Andrzejem Korczakiem oraz wystawa Stanisławy Kolec i Ewy Łukawskiej (w bibliotece przy Piasku) to kilka z propozycji, jakie w kwietniu przygotowała Książnica Płocka. W sali kolumnowej czynna jest ekspozycja „Stanisław Moniuszko. Dotknięty iskrą geniuszu” uświetniająca Rok Moniuszkowski.

4 kwietnia o godz. 9.00 w „Chotomku” odbędzie się jubileuszowa X edycja konkursu „Chotomek wyłania Mistrza Rymowania”. Konkurs adresowany jest do uczniów szkoły podstawowej, gościem specjalnym wydarzenia będzie Agnieszka Frączek.

O godz. 17.00 – z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich – spotkanie z Izą Michalewicz i promocja książki „VILLAS nic przecież nie mam do ukrycia”. Miejsce: sala Kolumnowa Książnicy Płockiej. Autorka jest finalistką międzynarodowej Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego za reporterską książkę „Życie to za mało. Notatki o stracie i poszukiwaniu nadziei” i laureatką nagrody Grand Press 2011 za reportaż roku „Jolanta i ogień” o zamordowanej działaczce lokatorskiej Jolancie Brzeskiej i problemach ofiar dzięki reprivatyzacji w Warszawie. Studio Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia nominowało ją dwukrotnie do nagrody Melchiorów w kategorii „Inspiracja

Roku”. W 2014 otrzymała wyróżnienie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za reportaż „Zakochaj się w Warszawie”. Autorka zbioru reportaży „Rozpoznani” o bezimiennych uczestnikach Powstania Warszawskiego, rozpoznanych na kadrach powstańczej kroniki filmowej i książki o policyjnej specgrupie do rozwiązywania zagadek zbrodni sprzed lat, nazywanej Archiwum X – „Zbrodnie prawie doskonałe. Policyjne Archiwum X”.

5 kwietnia o godz. 17.00 – kreatywne warsztaty wielkanocne w sali widowiskowej MSM (ul. Gierzyńskiego 17) organizowane

z Krakowa oraz kiermasz wiosennych dekoracji. Wstęp z zaproszeniami. Miejsce: Biblioteka dla dzieci im. Wandy Chotomskiej.

8 kwietnia o godz. 9.00 odbędzie się konkurs czytelniczy „Świat według Andrzeja Maleszki” (Filia biblioteczna nr 7).

O godz. 15.00 gościem Biblioteki Muzycznej (ul. Kościuszki 3c, tel. 24 268 00 45) będzie Andrzej Korczak, małachowiak, filozof, poeta, badacz mitów.

9 kwietnia o godz. 9.00 – „Wielkanocne tradycje” – spotkanie dla dzieci w Filii bibliotecznej nr 1 (ul. Zielona 40, tel. 24 268 00 48) popro-

O 11.00 odbędzie się kolejne spotkanie w Klubie Małego Dziecka popularyzujące czytelnictwo dla dzieci w wieku 2,5-4 lata z aktywnym udziałem rodziców lub opiekunów w „Chotomku”. Obowiązują zapisy.

17 kwietnia o godz. 9.00 – „Nasz ulubiony bohater książkowy – Rekisio czy Psi Patrol?” – Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym. Miejsce: Filia biblioteczna nr 4.

24 kwietnia o godz. 8.00 – „Spóśb na książkę” – lekcja biblioteczna w filii nr 3 dla uczniów szkoły podstawowej z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich.

O godz. 9.00 – lekcja biblioteczna w filii nr 6 „Prometeusz, Syzyf, Ariadna – czy bohaterowie mitów wciąż mogą nam się przydać?”.

Gościem filii nr 12 (ul. Ciecchomicka 68, tel. 695 669 774) o godz. 11.30 będzie dziennikarka, ilustratorka, autorka bestsellerowej serii o przygodach skarpetek, które znikają w pralce Justyna Bednarek.

O godz. 17.00 w ramach „Spotkania z X Muzyką”, Biblioteka Muzyczna zaprasza na komedię romantyczną „Bajecznie bogaci Azjaci”.

25 kwietnia o godz. 9.00 – „Ekoludka znamy, o przyrodę dbamy” – zajęcia literacko-plastyczne dla grup przedszkolnych w ramach cyklu „Spotkania z bajką” w filii nr 3.

O godz. 17.00 zaplanowano warsztaty dla rodziców i opiekunów prowadzone przez Anną Wołodźko-Grzesik pt. „Czy inteligencję i osobowość dziecka można rozwijać?”. Warsztaty zorganizowane w partnerstwie z PSPKiB w ramach projektu „Z szansą na sukces” dofinansowa-

nego ze środków Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka”. Obowiązują zapisy. Miejsce: Biblioteka dla dzieci.

26 kwietnia o godz. 10.00 – „Pszczółka na tle środowiska naturalnego” – spotkanie dla dzieci w filii nr 1, w ramach współpracy z Regionalnym Związkiem Pszczelarzy w Płocku, poprowadzą Piotr Przygócki i Krzysztof Kacprzak.

29 kwietnia o godz. 8.15 – „Bliżej siebie – dalej od dopalaczy” – zajęcia wykładowo-warsztatowe przeprowadzi pedagog Monika Wojtylak. **O godz. 16.00** – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki w filii nr 7.

O godz. 16.00 – spotkanie organizacyjne dla członków Koła nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w filii nr 8 Książnicy Płockiej (ul. Walecznych 20, tel. 24 263 46 92).

Filia nr 7 KP zaprasza uczniów na lekcje biblioteczne, które w kwietniu dotyczą tradycji wielkanocnych, podróży (dla gimnazjalistów) oraz ekologii („Akademia ekologii, dbam o środowisko” – zajęcia dla grup przedszkolnych i uczniów szkoły podstawowej). W „Chotomku” uczestnicy zajęć porozmawiają o tym, jak sobie poradzić z treścią (lekcja dla uczniów klas V-VI szkoły podstawowej) oraz jak wybrać zawód („Fach, że ach! – już wiem, kim zostanę w przyszłości” – dla uczniów klas I-IV szkoły podstawowej).

W filii nr 1 można oglądać wystawę literacką z okazji Międzynarodowych Dni Książki Dziecięcej „Z wizytą u Andersena”.

(l.)



archiwum KP

Wystawa „Stanisław Moniuszko. Dotknięty iskrą geniuszu”

przez Filię biblioteczną nr 7 KP (tel. 24 263 67 80).

6 kwietnia o godz. 12.00 – „Trenujemy uśmiechanie” – impreza czytelnicza z cyklu Wiosenna Promocja Zdrowia, adresowana do dzieci w wieku 3-7 lat. W programie m.in. występ Teatru Urwis

wadzi Grzegorz Piaskowski, etnograf z Muzeum Mazowieckiego.

11 kwietnia o godz. 10.00 na lekcję biblioteczną „Polskie zwyczaje i obrzędy wielkanocne” na podstawie książki Anny Jankowskiej zaprasza Filia biblioteczna nr 12 (ul. Ciecchomicka 68, tel. 0 695 669 774).

Niełatwa sytuacja w Płockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej

System ochrony zdrowia jest chory

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta płocky radni podjęli decyzję o podniesieniu kapitału zakładowego Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej o kwotę 8 mln złotych. Przy okazji omówili sytuację w spółce prowadzącej między innymi Szpital Św. Trójcy, przychodnie zdrowia, ośrodek rehabilitacyjny, zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy czy centrum zdrowia psychicznego.

– Szpital normalnie funkcjonuje tylko dzięki wsparciu ze strony właściciela, czyli Urzędu Miasta. Remontujemy kolejne oddziały. Gdyby nie to wsparcie, to szpital nie ma żadnej możliwości funkcjonowania. Podobnie jak w innych szpitalach koszty utrzymania, ale szczególnie koszty personelu medycznego szybko rosną w ostatnich miesiącach. Jest to przede wszystkim spowodowane decyzjami Ministerstwa Zdrowia z połowy ubiegłego roku – mówi wiceprezes PZOZ Marek Stawicki.

Chodzi o stawki minimalne dla lekarzy specjalistów. Wiceprezes Stawicki zaznacza, że wpływy z Narodowego Funduszu Zdrowia nie wystarczają nawet na wynagrodzenia. – Dzięki wsparciu ze strony właściciela nie mamy do spłacenia kredytów bankowych czy zaległych zobowiązań. Mamy bieżące zobowiązania, tak jak każda firma prowadząca działalność gospodarczą. Bez wsparcia Urzędu Miasta musielibyśmy zamknąć natychmiast szpital. Byłby to duży problem, ponieważ nasz szpital jest tak dużą jednostką, że usług medycznych nie można byłoby zacząć świadczyć w innym miejscu – dodaje Marek Stawicki.

Obecnie spółka zdrowotna koncentruje się na rozwoju kolejnych oddziałów szpitalnych. Kończy się remont oddziału wewnętrznego i ortopedii. Za kilka miesięcy rozpocznie się remont traktu porodowego. Jednak wszystkie inwestycje są w całości finansowane z budżetu miasta.

Szefowa klubu radnych PiS Wioletta Kulpa zwraca uwagę, że PZOZ z każdym rokiem przynosi straty. – W związku z tym trzeba przekazać do spółki z budżetu miasta 8 milionów złotych. Jest to niezbyt optymistyczne, jeśli chodzi o funkcjonowanie spółki – mówi Wioletta Kulpa. – Niepokoi mnie też manipulowanie danymi. Przychody z NFZ od 2016 roku sukcesywnie wzrastają. Porównuje się rok 2019 do roku 2012, że obecnie dochody z tytułu kontraktu są o 2 procent niższe. Manipulacja polega na tym, że największy spadek był w roku 2015 i zarząd spółki, ani prezydent słowem się nie zająknęli, że w 2012, 2013, 2014, ani nawet w 2015 roku nikt nie protestował. Teraz prezydent nauczył się pisać stanowiska i apele, a w 2015 roku nie uczynił nic, żeby napisać do ministra zdrowia, żeby nastąpił wzrost przychodów z NFZ.

Radna W. Kulpa twierdzi, że radni nie mają informacji na co zarząd PZOZ przeznaczy pieniądze pochodzące z podniesienia kapitału zakładowego spółki. – Były głosy o rozrastającej się administracji i tworzeniu kolejnych komórek organizacyjnych. Jako radni nie decyduje-

my o tym, na co przeznaczonych zostanie te 8 milionów złotych i kto z nich skorzysta. Chciałabym znać jeszcze wynik finansowy PZOZ za rok 2018. Poznamy go zapewne w okresie wakacyjnym, bo do czerwca rady nadzorcze spółek mają czas na przyjęcie bilansów – dodaje Wioletta Kulpa.

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski przyznaje, że Narodowy Fundusz Zdrowia przekazuje większe środki dla mazowieckich szpitali. – Tyle tylko, że ten wzrost nie pokrywa kosztów funkcjonowania szpitali, pokrył ten koszt w mniejszym stopniu niż w latach ubiegłych. Gdybyśmy spojrzeli na wszystkie szpitale, to trzeba by zaskoczeniem odnotować, że wzrost nakładów o 10 procent spowodował wzrost zadłużenia szpitali o 14 procent. To nie jest wina NFZ, który dysponuje środkami, jakie ma z Ministerstwa Zdrowia. Trzeba mocno podkreślić, że w ocenie organów prowadzących szpitale powiatowe i dyrektorów tych placówek, pieniędzy w systemie jest zdecydowanie za mało. Dlatego część szpitali zadłuża się, a część wspierana jest przez samorządy – mówi Andrzej Nowakowski.

Omawiając materiały dotyczące PZOZ radni zwrócili uwagę, że szpitale w całej Polsce mają problemy finansowe, co wynika z braku rozwiązań systemowych i niedofinansowania przez państwo tej sfery działalności. – W 2018 r. miasta dołożyły kilkaset milionów do podległych im szpitali powiatowych. Jest to skutek zmian w ustawie o działalności leczniczej, według których szpital musi pokryć ujemny wynik finansowy, jaki wygenerował na dany rok albo zostanie zlikwidowany – mówi radna Daria Domośławska.

Radna zwróciła też uwagę, że w większości szpitali koszty plac sięgają 70 proc. Podkreśliła też, że szpitale domagają się od państwa między innymi rzetelnej wyceny świadczeń oraz ich pełnego finansowania, a także rekompensat wzrostu kosztów spowodowanych podwyżkami plac. Radna zauważyła, że PZOZ może funkcjonować dzięki wsparciu z budżetu miasta. – Dziś dołożymy z budżetu kolejne 8 mln zł. Ale czy tak powinno być? Czy to jest rola samorządów? Wydaje mi się, że nie – stwierdziła Daria Domośławska.

Przewodniczący Rady Miasta Artur Jaroszewski uważa, że system opieki zdrowotnej jest chory. Poinformował też, że od blisko 2 lat próbuje przekonać osoby związane ze służbą zdrowia do stworzenia tzw. mapy potrzeb zdrowotnych lecznictwa płockiego. – Powinniśmy stworzyć w Płocku wykaz pewnych procedur, specjalności,

których w u nas brakuje, a które są w miastach podobnej wielkości. Niestety, na razie nie udało mi się do tego przekonać ani przedstawicieli szpitali płockich, ani stowarzyszeń medycznych – mówi przewodniczący Jaroszewski.

Jako jedną z takich brakujących w naszym mieście metod leczenia wskazał radioterapię. W tym kontekście zwrócił się do prezydenta Nowakowskiego o informację, czy zapowiadana przez kandydatkę na prezydenta w ostatnich wyborach samorzą-

dowych propozycja utworzenia Płockiego Centrum Onkologii we współpracy z PKN Orlen ma szansę na realizację?

Prezydent wyjaśniał, że jeszcze w ubiegłym roku zwrócił się do prezesa koncernu Daniela Obajtka z pytaniami i deklaracją gotowości współpracy w tej kwestii. – Podawane wówczas informacje medialne wskazywały, że program profilaktyki onkologicznej jest już zaawansowanym pomysłem. Na moje pismo nie uzyskałem jednak żadnej odpowiedzi. Nie było żadnej

reakcji ani chęci spotkania – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Prezydent poinformował też, że w związku z interpelacją złożoną w tej sprawie przez przewodniczącego Rady Miasta ponownie wysłał pismo do prezesa PKN Orlen i dołączył do niego interpelację radnego. – Może pan prezes odpowie przynajmniej, czy jest, czy też nie jest zainteresowany współpracą w tej sprawie – podsumował Andrzej Nowakowski.

Jacek Danieluk



**WYGRAJ MARKOWY
EKSPRES DO KAWY
30 MARCA – 14 KWIETNIA**

Zapisz się do naszego newslettera
i wygraj **EKSPRES DO KAWY SIEMENS** za blisko **2 000 zł**.
Zapraszamy do Punktu Obsługi Loterii lub na stronę zapiszsieiwygraj.pl
NIE MUSISZ ROBIĆ ZAKUPÓW!

Nagrodę rozlosujemy **23 kwietnia**.
Punkt Obsługi Loterii czynny: **SB-ND od 10:00 do 20:00, PN-PT od 14:00 do 19:00**
Regulamin loterii na zapiszsieiwygraj.pl.
Organizatorem loterii „Zapisz się i wygraj” jest **RedComm Sp. z o.o.**

👍 Znajdź nas i polub na FB
Centrum Handlowe Auchan Płock, ul. Wyszogrodzka 140 auchanplock.pl

CODZIENNIE DLA CIEBIE!

II Powiatowe Targi Edukacji i Rozwoju

Szansa na dobry zawód

II Powiatowe Targi Edukacji i Rozwoju odbyły się w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie. Połączone zostały z dniem otwartym szkoły, przyciągnęły tłumy z Gostynina i okolic. W organizację przedsięwzięcia włączyły się: Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Płocku i Wojewódzki Urząd Pracy oddział w Płocku.

Adresatami II Powiatowych Targów Edukacji i Rozwoju w Gostyninie była młodzież, która być może już za kilka miesięcy rozpocznie naukę w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie: uczniowie klas ósmych oraz klas trzecich gimnazjalnych. Z tej okazji placówka szeroko otworzyła drzwi swoich pracowni, w których młodzież szkolna prezentowała kierunki kształcenia, zawody oraz umiejętności, jakie nabywają uczniowie. Poza tym zorganizowano liczne wystawy tematyczne, pokazy, konkursy oraz prezentacje multimedialne.

Młodzież uczestnicząca w targach mogła też wziąć udział w prelekcjach dotyczących rynku pracy, przygotowanych przez przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Płocku, Powiatowego Urzędu Pracy w Gostyninie oraz Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Płocku. Wszystkie po to, aby młodzież jak najlepiej przygotować do pracy na rynku lokalnym ogólnopolskim i europejskim.

Zamiarem organizatorów targów było, aby przyniosły one wiele korzyści młodzieży kończącej edukację we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych powiatu Gostynin. – *Za główny cel organizacji targów stawiamy sobie propagowanie wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, najstarszych klas szkół gimnazjalnych i szkół podstawowych*

przedsiębiorczej postawy na rynku pracy i świadomego kreowania własnej ścieżki kariery edukacyjno-zawodowej. Poprzez dzisiejsze targi chcemy przekazać informacje o warunkach na rynku – zapewniła dyrektor Izabela Sieradzka.

Goście oraz uczniowie szkoły mieli okazję zapoznać się z propozycjami szkół wyższych, szkół policealnych, instytucji działających na rynku pracy oraz pracodawców. Swoje oferty prezentowały: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

w Warszawie, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Politechnika Warszawska Filia w Płocku, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa we Włocławku, Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej w Kutnie, Cen-

trum Szkolenia Służb Ochrony Delta we Włocławku, Prywatne Studium Techniki Dentystycznej w Płocku, Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, Zespół Medycznych Szkół Policealnych w Płocku, Płocki Ośrodek Doskonalenia i Doskonalenia Zawodowego w Zespole Szkół Technicznych w Płocku, Agencja Pracy Adecco Sp. z o.o., Jaga Temp sp. z o.o.

Jeśli chodzi o instytucje rynku pracy, to obecne były: Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP

w Płocku, Wojewódzki Urząd Pracy oddział w Płocku, Powiatowy Urząd Pracy w Gostyninie. Byli też obecni ewentualni pracodawcy: Orlen Serwis S. A., Orlen KolTrans S. A., Orlen Ochrona, Wojskowa Komenda Uzupełnień w Płocku, Policja, Straż Pożarna, Służba Więzienna, Avone Cosmetics Sp. z o.o.

Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Kowalskiej 5 w Gostyninie powstał w 1967 r. jako Technikum Elektryczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Dyrektorem szkoły jest Izabela Sieradzka (od 2007 r.), a wicedyrektorem Jolanta Syska-Szymczak. W roku szkolnym 2019/2020 w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie można uczyć się w sześciu klasach pierwszych Technikum: 5-letnim dla absolwentów ośmioletniej szkoły podstawowej; 4-letnim dla absolwentów gimnazjum: technik informatyk; technik elektronik; technik obsługi turystycznej; technik ekonomista.

Jeśli chodzi o Liceum Ogólnokształcące, to placówka proponuje: 4-letnie LO dla absolwentów ośmioletniej szkoły podstawowej oraz 3-letnie LO dla absolwentów gimnazjum, realizujące przedmioty w zakresie rozszerzonym: język polski, język angielski, historia/WOS, matematyka, geografia, chemia, WF (do wyboru trzy przedmioty realizowane na poziomie rozszerzonym).

(eg)



Swoją ofertę podczas targów przedstawiły uczelnie wyższe z Płocka i innych miast w regionie

156. rocznica Powstania Styczniowego Zaczęło się w Gaśnem

W marcu 1863 roku w okolicach wsi Gaśno koło Gostynina doszło do gwałtownej potyczki wojsk carskich z polskim oddziałem powstańczym, dowodzonym przez Józefa Łakińskiego. W efekcie śmierć poniosło 49 powstańców. 156 lat później mieszkańcy Gostynina i okolic spotkali się przy pomniku, aby uczcić pamięć o tych, dla których honor i ojczyzna znacząły więcej niż życie.

Rocznicowe uroczystości pod pomnikiem w Gaśnem rozpoczęły się wystąpieniami okolicznościowymi. Burmistrz Gostynina Paweł Kalinowski przypomniał obecnym, że to wyjątkowe miejsce przypomina historię żołnierzy powstania styczniowego sprzed wielu lat. – *Zdarzenia te rozprężyły się 12 marca 1863 roku, pomiędzy miejscowościami Lucień i Gaśno. Właśnie tutaj miała miejsce największa bitwa powstania styczniowego w naszym powiecie – podkreślił burmistrz.*

Modlitwę za poległych odczytał ks. dziekan Ryszard Kruszewski, natomiast apel poległych przygotowali uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego Centrum Naukowo-Biznesowego im. Polskich Spadochroniarzy w Płocku. Zostały także odczytane okolicznościowe listy: posłanki Anny Cicholskiej, posła Macieja Małeckiego i przewodni-

czącego Rady Miasta Gostynina Andrzeja Redera.

Następnie delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze, po czym przejechano na część artystyczną do Zamku Gostynińskiego. Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Zwo-

ta Gapińska i Łukasz Gołębiowski, dyrektor biura poselskiego posła Macieja Małeckiego.

Gaśno to wieś leżąca na wschód od Gostynina, założona przez osadników holenderskich (Olendrów) przed rokiem 1796. Warto wspomnieć, że geneza kolonizacji olen-derskiej związana jest bezpośrednio z ruchami reformacyjnymi i emigracją menonitów z terenów Fryzji i Północnych Niderlandów. Gaśno jest jedną z ponad 100 miejscowości Mazowsza, umieszczonych w kata-

Chudzyńskiego. Częstokroć były one bardzo zażarte i krwawe, powodowane sporą mobilnością i przemieszczaniem się powstańców, co skutkowało popłochem pośród zaskoczonych sił zaborcy. Podczas bitew i potyczek swoje militarne talenty udowodniali dowódcy polskich oddziałów.

W marcu 1863 r. w rejonie Gąbina ze swojej działalności był szczególnie znany Józef Łakiński. Jego oddział liczył około 700 żołnierzy. Ulokował się on w lasach łąckich. Powstańcy z partii Łakińskiego robili wypadki do Szczawina i Dobrzykowa, między innymi 8 marca powiesili trzech szpiegów w Szczawinie. A 10 marca skonfiskowali 2500 rubli rosyjskich z kasy magazynu solnego w Dobrzykowie.

Śmiałe wypadki żołnierzy Łakińskiego w rejonie Gąbina, a wcześniej na terenach sąsiednich powiatów, spowodowały szeroko zakrojoną akcję oddziałów carskich stacjonujących we Włocławku, Kutnie i Płocku. 12 marca 1863 r. oddziały rosyjskie: kutnowski płk. Burhardt i włocławski ppłk. Helfferdinga starły się z partią Łakińskiego, stojącą na folwarku w Lucieniu. Powstańcy zaczęli się wycofywać w kierunku na Gostynin, ponosząc dotkliwe straty. Część ich została otoczona we wsi Gaśno. Po zażartej walce 39 powstańców zostało wpędzonych do stawu, który tworzy pod Gaśnem rzeczka Osetnica. Stał się on ich wspólną mogiłą.

Ocalała z pogromu część oddziału Józefa Łakińskiego, licząca około 100 osób, udała się w kie-

runku Sannik i Iłowa. W pogoni za Polakami ruszył płk Burhardt. Jego kawaleria natknęła się 14 marca pod Gąbinem na niezidentyfikowany oddział polski i po krótkim pościgu rozbiła go doszczętnie pod wsią Czeremno. Płk Burhardt zrezygnował po tym zwycięstwie z dalszego ścigania resztek partii Łakińskiego i udał się do Łowicza. Sam Łakiński zginął dwa miesiące później – 15 maja 1863 roku. Jest pochowany w zbiorowej mogile powstańczej na cmentarzu w Dobrzykowie.

W miejscu skromnego krzyża po odzyskaniu przez Polskę niepodległości stanął kamień z tablicą. Zniszczony przez Niemców podczas II wojny, został odbudowany z inicjatywy społeczeństwa miasta i powiatu Gostynin, w 100-lecie śmierci powstańców. Płyta pamiątkowa jest poświęcona także innym oddziałom powstańczym działającym na terenie powiatu gostynińskiego, w tym oddziałom Syrewicza, Orłowskiego, Oborskiego, Grosmana, Szumińskiego, Mieleckiego, Bechhiego. Pomnik zmodernizowano w 1998 roku. Autorem jest rzeźbiarz z Gostynina Tadeusz Biniewicz.

W okolicach Gostynina i Gąbina miały miejsce także inne bitwy i potyczki powstańców styczniowych z wojskami zaborcy (Szczawin Kościelny, Czeremno, Gąbin, Kunki, Zdówr). We wsi Krzywe i Zuzinów po dziś dzień spoczywają szczątki bohaterskich powstańców. Pamiętają o nich ci, dla których żadne powstanie w historii narodu nie wydarzyło się na darmo. (eg)



Mieszkańcy Gostynina i powiatu pamiętają o powstańcach z roku 1863

leniu przedstawili w niej historię odrodzenia się wielokrotnie anektowanej przez zaborców Polski.

W spotkaniu z okazji 156. rocznicy bitwy w Gaśnem obecni byli przedstawiciele gminy Gostynin, nadleśniczy Nadleśnictwa Gostynin Jacek Liziniewicz, posłanka Elżbie-

logu zabytków osadnictwa holenderskiego w Polsce.

Miejscowość ta znalazła się na mapie powstańczej 1863 roku. Na terenie powiatu gostynińskiego stoczono wówczas wiele potyczek, opisanych przez historyków Czesława Wojciechowskiego i Mariana

Biegacze zdobyli tytuły najlepszych

Gadzińska i Bandosz

Po raz kolejny sierpczanie wybierali swoich ulubionych zawodników. W tegorocznym Plebiscycie „Sportowiec Ziemi Sierpeckiej 2018” najlepszych sportowców i trenerów wybierano w dziewięciu kategoriach. Tytuł Sportowca Roku w kategorii żeńskiej otrzymała Dorota Gadzińska, a w kategorii męskiej Robert Bandosz. Trenerem roku został Artur Balcerowski. Nagrodę Specjalną w kategorii Odkrycie Roku otrzymał Mateusz Biegański.

Plebiscyt to wydarzenie organizowane przez starostę sierpeckiego i burmistrza Sierpca wspólnie z firmą Mega Sierpc. Jest okazją do uhonorowania sportowców ziemi sierpeckiej i pokazania ich doskonałych wyników odnoszonych na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Ale również podziękowaniem i promocją liderów promujących aktywny, sportowy styl życia wśród lokalnej społeczności. Jak mówiono podczas uroczystej gali, idea konkursu opiera się na wskazywaniu i nagradzaniu przykładów zaangażowania konkretnych osób: sportowców, charyzmatycznych trenerów i animatorów sportu, organizatorów ciekawych przedsięwzięć.

W tegorocznej edycji konkursowa kapituła przyznawała nagrody w dziewięciu kategoriach: Sportowiec Roku 2018 (kategoria męska i żeńska), Młodzieżowy Sportowiec Roku (kat. męska i żeńska), Najlepszy Sportowiec szkół podstawowych (rocznik 2006 i młodszy), Najlepszy Sportowiec kat. wiekowa 14-16 lat (rocznik 2003-2005), Najlepszy Sportowiec szkół ponadgimnazjalnych, Szkolna Drużyna Roku, Młodzieżowa Drużyna Roku, Drużyna Senior, Sportowiec Sprawny Inaczej, Trener Roku, Działacz Sportowy Roku oraz Ambasador Roku (kat. junior i senior).

O miano najlepszego sportowca roku w kategorii żeńskiej walczyły trzy panie. Tytuł powędrował do biegaczki Doroty Gadzińskiej. W tej kategorii drugie miejsce otrzymała Martyna Truchlewska, trzecie Sylwia Marcinkowska. Wśród panów o tytuł sportowca roku walczyło pięć osób. Kapituła przyznała go również mistrzowi biegania Robertowi Bandoszu. Drugie miejsce zajął Bartłomiej Śmigrodzki, trzecie Marek Figura.

Tytuł Trenera Roku odebrał Artur Balcerowski, zgłoszony przez Klub

Sportowy Taekyon Sierpc. Jednogłośnie kapituła przyznała tytuł Działacz Roku 2018. Ten otrzymał Łukasz Wróblewski, zgłoszony przez UKS „Serw” w Sierpcu.

Tradycją sierpeckiego plebiscytu jest nagradzanie osób aktywnie wspierających rozwój sportu zarówno na terenie miasta, jak i powiatu sierpeckiego. Te osoby starosta sierpecki Mariusz Turalski i burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński uhonorowali tytułem Ambasador Ro-

ska, zgłoszona przez Wójta Gminy Gozdowo.

W tej samej grupie wiekowej w kategorii męskiej tytuł Najlepszego Sportowca Szkół Podstawowych (rocznik 2006 i młodszy) otrzymał Kajetan Zmijewski, zgłoszony przez SP nr 3 w Sierpcu. Na miejscu drugim jest Maksymilian Zmijewski, zgłoszony również przez SP nr 3 w Sierpcu. Miejsce trzecie zajął zgłoszony przez Fitness Klub Step w Sierpcu Ignacy Szałkucki.



Starostwo Powiatowe w Sierpcu

ku 2018. W kategorii junior otrzymał ją Kamil Perzyński, a w kategorii senior Kazimierz Szablewski. Nagrodę specjalną w kategorii Odkrycie Roku wręczył Mateuszowi Biegańskiemu poseł Waldemar Olejniczak.

Sierpecki Plebiscyt to okazja do podziękowania i wyróżnienia młodzieżowych sportowców roku. Tu nominowanych było pięć osób. Tytuł Najlepszego Sportowca Szkół Podstawowych (rocznik 2006 i młodszy) w kategorii żeńskiej odebrała Julia Turalaska, zgłoszona przez SP nr 2 w Sierpcu. Drugie miejsce w tej kategorii zajęła Izabella Szablewska, zgłoszona przez SP im. W. S. Reymonta w Szczutowie. Na miejscu trzecim jest Agata Pomor-

Najlepszym Sportowcem Roku w kategorii wiekowej 14-16 lat (rocznik 2003-2005) wśród pań została Zuzanna Dul, zgłoszona przez SP nr 2 w Sierpcu. Miejsce drugie zajęła Julia Janiszewska, zgłoszona przez LKS Sparta Mochowo, a trzecie zgłoszona również przez LKS Mochowo Nina Truchlewska.

Tytuł Sportowca Roku w tej grupie wiekowej wśród mężczyzn zdobył Nikodem Kocięcki, zgłoszony przez Gimnazjum Miejskie w Sierpcu. Miejsce drugie należało do Sebastiana Twardowskiego, zgłoszonego przez SP w Szczutowie. A trzecie do Krzysztofa Kłasińskiego, zgłoszonego do Plebiscytu przez klub sportowy Taekyon.

Za najlepszą zawodniczkę w kategorii sportowców reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne uznano Milenę Dyję, zgłoszoną przez LO im. Biskupa Leona Wetmańskiego w Sierpcu. Tu miejsce drugie należy do Aleksandry Cieślińskiej, zgłoszonej przez OSP w Sierpcu. Miejsce trzecie kapituła przyznała Agacie Majorkowskiej, zgłoszonej do plebiscytu przez ZS nr 1 w Sierpcu.

Wśród panów walczących o tytuł najlepszego sportowca roku szkół ponadgimnazjalnych wygrał Sylwester Lisiecki, zgłoszony przez MKS Mazur Sierpc. Na miejscu drugim jest Bartosz Włodarski, zgłoszony przez LKS Sparta Mochowo. Miejsce trzecie przyznano Arturowi Zmijewskiemu zgłoszonemu przez ZS nr 1 w Sierpcu.

Kapituła przyznała także tytuł najlepszego Sportowca Sprawnego Inaczej 2018. Podczas tegorocznej gali uhonorowano nim Milenę Gołębiowską. Najlepszą Drużyną Roku zostali zawodnicy z SLKS „Olimpijczyk” Jeżewo. Tu o miano najlepszego walczyło pięć drużyn. Drugie miejsce należy do GKS Husarki Mochowo, trzecie do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Dwójka Sierpc”.

W kategorii Młodzieżowa Drużyna Roku wygrała Męska Sztafeta Biegowa 10x1000 metrów – zgłoszona przez ZS nr 1 w Sierpcu. Na miejscu drugim jest SPARTA MOCHOWO JUNIOR STARSZY U-2000. A najlepszą Drużyną Senior została drużyna koszykówki „Kasztelanka” Sierpc. Miejsce drugie w tej kategorii otrzymała reprezentacja pań w przeciąganiu liny zgłoszona przez Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy Piast w Borkowie Kościelnym.

Oprawę artystyczną przygotowali tancerze: Kinga Gutkowska i Krystian Telesiewicz ze Szkoły Tańca ART DANCE w Sierpcu.

Teresa Radwańska-Justyńska

Uczniowie do udziału w konkursie przygotowywali się pod kierunkiem Ilony Rypińskiej. – *Jestem bardzo dumna z naszych uczniów. To bardzo utalentowane dzieciaki, które lubią śpiewać, grać, ciągnie ich do sceny. Mają świetne pomysły i chęci do rozwijania swoich muzycznych pasji. Dlatego chcieliśmy znaleźć im możliwość wyjścia na scenę, zaprezentowania się przed szerszą publicznością* – mówiła Krystyna Siwiec, dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym, dodając, że tak wielka pasja jest być może dla uczniów początkiem ich artystycznej drogi, w której szkoła chce ich wspierać. Okazję dał właśnie konkurs w Urlach, na który uczniowie pod kierunkiem Ilony Rypińskiej przygotowali się w ekspresowym tempie. Występ uczniów z Zawidza zachwycił publiczność i jurorów, którzy już zaprosili młodych artystów do udziału w kolejnych muzycznych prezentacjach.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Trwa wybór sołtysów i rad sołeckich w kadencji 2019-2024. Najbliższe zebrania wiejskie odbędą się w środę, 3 kwietnia w Lubiejewie, Kleniewie i Zagrobie, w czwartek, 4 kwietnia w Zakrzewie, Giżynie i Dębsku, w piątek, 5 kwietnia w Śmiłowie, Tłubicach i Kucharach-Jeżewo, w poniedziałek, 8 kwietnia w Jączewie i Cekanowie, we wtorek, 9 kwietnia w Sękowie i Zagotach.

Bodzanów

Jeszcze do piątku, 5 kwietnia można dostarczyć prace w konkursie plastycznym „Najpiękniejsza kartka Wielkanocna” organizowanym przez Gminne Centrum Kultury i Sportu. Szczegóły pod nr tel. 515 557 429.

Brudzeń Duży

We wtorek, 2 kwietnia w godz. 9.00-13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy. Podczas dyżuru można również zgłaszać i wyjaśnić sprawy dotyczące utrzymania porządku w gminie.

Bulkowo

Wójt gminy informuje, że pracownik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Justyna Mierzejewska, została nowym doradcą rolniczym na terenie gminy Bulkowo. Dyżury będą odbywać się w sali Gminnej Biblioteki Publicznej w każdą środę oraz piątek w godzinach 7.30 – 14.30.

Drobin

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji zaprasza w każdy poniedziałek i środę o godz. 19.00 na zajęcia areobiku. Szczegółowe informacje pod nr tel. 508 473 149.

Gąbin

Trwa wiosenny nabór muzyków do orkiestry dętej OSP Gąbin. Poszukiwani są chętni do grania m.in. na flecie, klarynie, saksofonach, puzonach i tubach. Próby orkiestry odbywają się we wtorki i czwartki od godziny 18.30 w świetlicy OSP. Szczegółowe informacje pod nr tel. 665 919 605.

Gostynin

Dobrze spisali się zawodnicy reprezentujący gminę z UKS Zwolen Team, którzy wystartowali w halowych otwartych mistrzostwach Mokotowa w jeździe na łyżworolkach. W zawodach wzięło udział ponad 200 osób. Z reprezentantów gminy Gostynin w swoich kategoriach drugie miejsce zajęła Adrian-na Kafarska, a trzecie Klaudia Tyszkiewicz.

Gozdowo

Mieszkańcy gminy Gozdowo mogą uczestniczyć w zajęciach podnoszących kwalifikacje cyfrowe. Zajęcia będą realizowane w ramach programu grantowego dla 168 osób powyżej 25. roku życia. W ramach projektu rodzice wezmą udział w jednym z dwóch szkoleń: „Rodzic w internecie” lub „Kultura w sieci”. Nabór do projektu trwa od 18 marca.

II miejsce, wyróżnienie i nagroda publiczności

Dla rozśpiewanych uczniów z Zawidza

Trójka uczniów reprezentowała Zespół Szkół Samorządowych w Zawidzu na tegorocznym Konkursie Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej w Urlach. Ich muzyczne prezentacje docenili jurorzy i publiczność, która właśnie uczniowi z Zawidza przyznała swoją nagrodę. A jurorzy zachwyceni tym wykonaniem już zaprosili ich do udziału w kolejnych festiwalach.

Do zaprezentowania autorskich interpretacji znanych piosenek o tema-

tyce żołnierskiej i patriotycznej uczniów zaprosili nauczyciele z Liceum Ogólnokształcącego im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urlach. Tu odbył się już III Konkurs Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej. Współorganizatorem konkursu był Powiat Wołomiński. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego i Mazowiecki Kurator Oświaty. Gościem specjalnym była piosenkarka Edyta Górniak.

Występy uczniów oceniało jury w składzie: Halina Filemonowicz – reżyser, Magdalena Suchenek – radna powiatu wołomińskiego, Piotr Borczyński – przewodniczący Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki Rady Powiatu Wołomińskiego, ppor. Robert Ostrowski z OSŻW w Mińsku Mazowieckim, Andrzej Zbyszyński – muzyk, animator kultury. W kategorii szkół średnich III miejsce zajęła Natalia Majerska, uczennica II kl. Liceum Ogólnokształcącego w Zawidzu. Wyróżnienie otrzymała Patrycja Piłat z kl. II Technikum w Zawidzu Kościelnym. Obie uczennice to kadetki z innowacji mundurowej. W kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych nagrodę publiczności zdobył Jakub Mazurowski z kl. III Gimnazjum w Zawidzu Kościelnym.



ZSS w Zawidzu

Spacerkiem po gminach

Kutno

Podpisano umowę na rewaloryzację zespołu Pałacu Saskiego oraz nadzór inwestorski nad tym zadaniem. Na projekt „Rewaloryzacja Zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie” miasto otrzymało wsparcie unijne w wysokości 10,5 mln zł. Koszt prac budowlanych wyniesie ponad 30,5 mln zł, a pełnienie nadzoru inwestorskiego 305 tys. zł. Projekt obejmuje rewaloryzację Pałacu Saskiego, ratusza oraz otoczenia wokół zabytków.

Łąck

Na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę, w której wyrazili zgodę na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia miastu Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie gminy.

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury MultiOsaada wspólnie ze Stowarzyszeniem Kobiet Wiejskich Malwa, zaprasza chętnych do wspólnego wykonania palm wielkanocnych. Organizatorzy zapewniają materiały, fachową pomoc oraz miłą atmosferę. Warsztaty odbędą się w środę, 10 kwietnia o godz. 18.00 w MultiOsa-dzie.

Mochowo

Gmina otrzymała z unijnych środków kwotę 500 tysięcy złotych na rozbudowę i przebudowę świetlicy wiejskiej w Małanowie Starym. Dofinansowanie pochodzi z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Nowy Duninów

Na ostatniej sesji radni uchwalili „Gminny program wspierania rodziny na lata 2019-2021”.

Pacyna

W środę, 3 kwietnia w godz. 9.00-13.00 w Urzędzie Gminy dyżuwać będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy. Podczas dyżuru można również zgłaszać i wyjaśnić sprawy dotyczące utrzymania porządku w gminie.

Raciąż

Rozpoczęły się już zajęcia przedszkółki piłkarskiego „Pierwszy krok”, ale jeszcze można na nie zapisać dzieci w wieku 4-7 lat. Dzieci w asyście rodziców uczestniczą w grach i zabawach ukierunkowanych na piłkę nożną. Zapisy i szczegółowe informacje pod nr tel. 510 730 228.

Radzanowo

Gminne Centrum Informacji informuje, że na stronie www.radzanowo.pl w zakładce „Wspieraj lokalnie” można znaleźć dane mieszkańców gminy oraz lokalnych organizacji pozarządowych, którym można przekazać odpis 1 proc. podatku.

Rościszewo

Kwotę 20 tys. złotych samorząd gminy przeznaczył na przeprowadzenie robót budowlanych przy zabytkowym kościele pod wezwaniem św. Katarzyny w Łukomiu.

Sanniki

Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza w niedzielę, 7 kwietnia o godz. 14.00 na koncert chopinowski. Wystąpią Magdalena Warzecha (recytacja, śpiew) i Konrad Wantrych (fortepian). Koncertywi towarzyszyć będzie wystawa „Obrazy i rysunki” Franciszka Maśluszcza.

Nowe auto dla OSP w Łęgu Probostwie

Chcą być w systemie

Ten dzień bez wątpienia zapisze się złotymi zgłoskami w historii OSP w Łęgu Probostwie (gm. Drobin). Strażakom–ochotnikom uroczystie przekazano nowy średni samochód ratowniczo–gaśniczy. Na pewno bardzo im się przyda, bo do tej pory dysponowali wysłużonym, ponad 40–letnim starem. Nowe auto ma też pomóc jednostce z Łęgu Probostwa, aby znaleźć się w Krajowym Systemie Ratowniczo–Gaśniczym.

Wszystko zaczęło się od uroczystej mszy świętej, w której udział wzięły poczty sztandarowe, pododdział strażaków, orkiestra dęta OSP Drobin. Po nabożeństwie uroczystość przeniosła się na plac przed szkołą w Łęgu Probostwie, gdzie stanął główny bohater całego wydarzenia, opleciony biało–czerwonymi szarfami. W tej podniosłej chwili dla strażaków z Łęgu Probostwa ich gośćmi byli m.in. komendant wojewódzki PSP Bogdan Łasica, starosta płocki Mariusz Bieniek, radny wojewódzki Konrad Wojnarowski, szefowa płockiej delegatury urzędu wojewódzkiego Marlena Mazurska, dyrektor płockiej delegatury urzędu marszałkowskiego Tomasz Kominek, burmistrz Drobin Andrzej Samoraj, płocki komendant PSP Grzegorz Padzik, prezes zarządu oddziału powiatowego OSP Hilary Januszczyk, szef drobińskiego zarządu miejsko–gminnego OSP Krzysztof Wielec, powiatowi i gminni radni.

Zanim nastąpiło przekazanie auta, minutą ciszy uczczono pamięć niedawno zmarłego jednego ze strażaków z Łęgu Probostwa. Później był przegląd pododdziału, wciągnięcie flagi na maszt i hymn narodowy. Przekazanie nowego samochodu powiązane zostało z jubileuszem 96–lecia jednostki z Łęgu Probostwa. Powstała w 1923 r. z inicjatywy ów-

czesnego proboszcza. Na początku nie dysponowała żadnym sprzętem, ale już w 1925 r. otrzymała sztandar i powstała drewniana remiza. Pierwszy samochód strażacy z Łęgu dostali w 1963 r. W 1978 r. trafił do nich star, użytkowany do dziś. Obecnie jednostka OSP w Łęgu Probostwie to dwie drużyny i 38 druhów. I tak jak w innych jednostkach OSP, tak i w Łęgu Probostwie bycie strażakiem–ochotnikiem to rodzinna tradycja. Tak jest w przypadku prezesa jednostki Piotra Ozóga. Oprócz niego w straży jest jego żona, dwóch synów, brat i szwagier.

Po odczytaniu aktu przekazania auta, symbolicznym przecięciu wstęgi i przekazaniu kluczyków oraz prezentacji walorów świetlnych i dźwiękowych samochodu, a także poświęceniu auta przez proboszcza miejscowej parafii ks. Zbigniewa Załęckiego, prezes OSP w Łęgu Probostwie Piotr Ozóg wręczył specjalne podziękowania osobom, które przyczyniły się do zakupu samochodu. A kosztował on blisko 800 tys. zł. Prawie 400 tys. zł przekazała na zakup Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, blisko 270 tys. zł samorząd Drobin i 130 tys. zł samorząd województwa.

– *To ważny dzień nie tylko dla waszej jednostki, ale też dla lokalnej społeczności, gminy i powiatu. Jednostki OSP stanowią ważny filar bezpieczeństwa*

i przykładamy dużą wagę do tego, aby były dobrze wyposażone. Zakup tego samochodu to dobry przykład współpracy różnych instytucji, której celem jest podniesienie bezpieczeństwa mieszkańców – mówił komendant wojewódzki, Bogdan Łasica. Dodał, że na Mazowszu jest ponad 2 tys. jednostek OSP, a 536 z nich jest w Krajowym Systemie Ratowniczo–Gaśniczym. W ubiegłym roku zostały wsparte kwotą ponad 50 mln zł z budżetów instytucji centralnych, a są także wspierane przez samorządy. Zaznaczył także, że auto dla jednostki OSP w Łęgu Probostwie jest jednym z 67 samochodów, które w 2018 r. trafiły do mazowieckich strażaków–ochotników.

Marlena Mazurska w imieniu wojewody mazowieckiego gratulowała strażakom z Łęgu Probostwa. – *To co robicie, to nie tylko dbanie o bezpieczeństwo, ale też dbanie o wartości. Myślę, że wszyscy macie w sercach dewizę „Bóg, Honor, Ojczyzna”* – mówiła. Konrad Wojnarowski przekazał list od marszałka Mazowsza Adama Struzika i nie krył zadowolenia, że samorząd województwa partycypował w zakupie auta. – *Wy nie tylko ratujecie życie ludzkie, ale też organizujecie życie społeczne, patriotyczne w swoich lokalnych społecznościach* – stwierdził.

Wspólnie z Tomaszem Kominikiem wręczyli 25 osobom dy-

plomy uznania nadane przez marszałka województwa. A także prezent od samorządu województwa dla jednostki z Łęgu Probostwa, czyli pilarkę.

Prezenty były też od samorządu powiatowego, który przekazał komplet węży strażackich i puchar z okazji jubileuszu od struktur powiatowych OSP. Starosta płocki Mariusz Bieniek zapewnił o wsparciu ze strony powiatu dla strażaków–ochotników i przypomniał o kolejnej edycji powiatowego programu skierowanego do jednostek OSP.

– *Ta uroczystość jest wyjątkowa i jest ważnym elementem w budowaniu bezpieczeństwa lokalnej społeczności. Ten samochód to kolejny krok na tej drodze. Dziękujemy za wsparcie, jakie gmina otrzymała na zakup auta* – mówił burmistrz Drobin, Andrzej Samoraj. Szczególnie dziękował płockiemu komendantowi PSP, Grzegorzowi Padzikowi, który był ambasadorem inicjatywy zakupu samochodu i wspierał gminę. Burmistrz przyznał też, że potrzebne są kolejne pieniądze, aby wyposażyć auto w specjalistyczny sprzęt. Na razie jest w nim podstawowy sprzęt m.in. wąż, agregat prądotwórczy, pilarka. A przydałyby się aparaty tlenowe i narzędzia do rozcinania aut.

Grzegorz Szkopek



Nowy średni samochód ratowniczo–gaśniczy dla jednostki OSP w Łęgu Probostwie kosztował blisko 800 tys. zł



Kilkanaście osób otrzymało specjalne podziękowania od strażaków z Łęgu Probostwa za pomoc w zakupie auta

Akordeoniści z Gąbina

Wyróżnienia to dorobek uczniów szkoły muzycznej z Gąbina podczas I Płockiego Konkursu Akordeonowego „Fermata”. Organizatorem konkursu była Fundacja Mikrospołeczności „Per aspera ad astra”, współorganizatorem – Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. K. Szymanowskiego w Płocku.

W konkursie wzięli udział uczniowie klas akordeonu podstawowych i ogólnokształcących szkół muzycznych I i II stopnia. Soliści z ponad 20 szkół zostali podzieleni na trzy grupy wiekowe.

Podczas koncertu inauguracyjnego zaprezentował się znany akordeonista – Krzysztof Naklic-

ki oraz Kwartet Smyczkowy Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Sukces w konkursie odnieśli uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie – Natalia Bieńkowska i Arkadiusz Gajewski, którzy zdobyli wyróżnienia. Natalia Bieńkowska wykonała Preludium A. Korobiejnikowa, Tarantellę A. Gullianiego i Bajki na dobranoc cz. I B. Dowłasza. Arkadiusz Gajewski zagrał Suitę Piccola cz. III B. Dowłasza, Baj-

kę Muzyczną „Kopciuszek” cz. III, IV K. Naklickiego i Bałkański M. Kałamuckiego. Uczniów przygotował do konkursu Maciej Kałamucki.

Na zakończenie konkursu prof. Elżbieta Rosińska z Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku wygłosiła wykład „Wartości dydaktyczne repertuaru na jednorodne zespoły akordeonowe w szkole muzycznej I stopnia”.

(gsz)

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

W Bielsku śpiewali harcerze

To była pierwsza edycja Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Turystycznej. Ale jak zapewniają organizatorzy – na pewno nie ostatnia. To dobra wiadomość, bo festiwal skradł serca uczestników i publiczności świetną atmosferą i dobrą zabawą.



Zwycięzcy w kategorii zuchy

Sala widowiskowa Gminnego Centrum Kultury w Bielsku wypełniła się po brzegi. Na Festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej przyjechali zuchy i harcerze z różnych zakątków powiatu płockiego. Na scenie zaprezentowali się reprezentanci 15 drużyn harcerskich i gromad zuchowych, w sumie ok. 100 osób, m.in. z Gąbina, Małej Wsi, Nowego Miszewa, Blichowa, Łęgu Probstwa, Sikorza, Bodzanowa, Bielska, Zagot. Chociaż festiwal odbył się w Bielsku, to jego głównym organizatorem była Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Września 1939 r. w Zagotach oraz Hufiec „Mazowsze” Płock. Inicjatorami całego przedsięwzięcia były nauczycielki i harcerki z SP w Zagotach: Sylwia Bylicka, Maria Nowicka i Monika Kasztelan. Honorowy patronat nad festiwalem objęli starosta płocki Mariusz Bieniek i wójt Bielska Józef Jerzy Rozkosz. – *Od kilku lat organizujemy w naszej szkole konkurs koled i pastorałek. Ma on charakter gminny. Teraz zdecydowaliśmy się zrobić coś na większą skalę. A że od 10 lat jestem drużynową harcerzy w Zagotach, to pomyślałam o festiwalu, w którym udział wzięłyby drużyny harcerskie i gromady zuchowe z Hufca „Mazowsze”, obejmującego swoim działaniem powiat płocki. Myślę, że warto propagować wartości i idee, które niesie ze sobą*

harcerstwo. Festiwal będzie też okazją do integracji i wspólnej zabawy – o idei zorganizowania festiwalu mówiła Sylwia Bylicka.

Dokonania artystów w mundurach oceniali jury, złożone z profesjonalnych muzyków. Znaleźli się w nim Bogdan Banaszczyk, Paweł Bogiel, Jarosław Miszewski i Jerzy Gawliński. Nagrody można było zdobyć w kategoriach zuchy, harcerze i starsi harcerze. Jury brało pod uwagę aranżację, intonację, interpretację, ogólny wyraz artystyczny, a nawet elementy umundurowania. Za każdy z tych elementów można było dostać od 1 do 5 pkt.

Ale zanim ruszyły przesłuchania, prowadząca imprezę Sylwia Bylicka przypomniała, że hasłem festiwalu jest „Braterstwo i honor” i że jest on okazją do propagowania zamierzeń i ideałów harcerstwa. Dyrektor SP w Zagotach Arkadiusz Sylwestrzak witając gości podkreślił, że festiwalowe zmagania są istotne, ale najważniejsza jest dobra zabawa.

– W 2007 r. zastaliśmy w naszych szkołach strzępy harcerskich mundurów. Po rozmowach z dyrektorami i nauczycielami rozpoczęła się mozolna praca nad odbudowaniem harcerstwa w naszej gminie. Dziś ta praca przyniosła efekty i jej zwieńczeniem jest dzisiejszy festiwal. Dziękuję wszystkim, którzy poświęcili swój czas, aby duch harcer-



Pierwsze miejsce wśród harcerzy starszych

stwa odrodził się w naszej gminie – mówił wójt Bielska, Józef Jerzy Rozkosz. Wyraził też przekonanie, że festiwal na stałe zapisze się w gminnym kalendarzu imprez kulturalnych.

Przewodniczący Rady Gminy Bielsk, Mariusz Chyliński również wyraził zadowolenie, że ruch harcerski prężnie działa i rozwija się na terenie gminy.

Po części oficjalnej przyszedł czas na festiwalowe zmagania. W kategorii zuchy i harcerze na scenie zaprezentowało się po sześciu przedstawicieli gromad i drużyn. Wśród harcerzy starszych była czwórka wykonawców. Festiwalowa atmosfera była niezwykle radosna i żywiołowa, chociaż nie brakowało utworów skłaniających do zadumy. Atmosferę podkreślali harcerze zabawnymi okrzykami dopingując wykonawców.

Gdy jury udało się na naradę wszyscy zostali zaproszeni na harcerskie ognisko przygotowane przez strażaków z OSP Bielsk. Strażacy udostępnili także swój samochód, który można było obejrzeć i dowiedzieć się, do czego służy poszczególny sprzęt. Jak przystało na harcerskie ognisko, było pieczenie kiełbasek, wspólne śpiewanie i zabawy.

Jeszcze przed ogłoszeniem wyników krótki koncert dała część zespołu „Dobra nasza” w składzie Arkadiusz Sylwestrzak i Jerzy Gawliński. Nagrody za trzy pierwsze miejsca ufundowali starosta płocki i wójt Bielska. Za zwycięstwo była gitara, za drugie miejsce ukulele, a za trzecie bongosy. Były też upominki od marszałka Mazowsza, Adama Struzika.

Wśród zuchów pierwsze miejsce zajęła 11 Gromada Zuchowa „Młode orły” z Zagot. Zuzia Kaczmarek, Zuzia Maczuga i Maja Niklas w brawurowy i żywiołowy sposób zaśpiewały piosenkę „To przygoda”. Cała trójka to uczennice SP w Zagotach i jak mówią, śpiewają od przedszkola. Występ na festiwalu i zdobycie nagrody nie było dla nich nowością. Śpiewają na różnych gminnych imprezach i mają już na koncie sukcesy. Drugie miejsce przypadło w udziale 6 Gromadzie Zuchowej „Błękitne promyki” z Bodzanowa, a trzecie 2 Gromadzie Zuchowej „Leśne skrzaty” z Łęgu Probstwa.

Wśród harcerzy triumfowała Karolina Wiśniewska z 62 Drużyny Harcerskiej „Płonienie” z Łęgu Probstwa. Perfekcyjnie zaśpiewała utwór „Przez ile dróg (Odpowie ci wiatr)” Boba Dylana. Drugie miejsce zajął zespół „Płatanina” z 33 Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Dżungla” z Sikorza, a trzecie 99 Wielopoziomowa Drużyna „Echo” z Bodzanowa. Wśród harcerzy starszych wygrała 58 Gąbińska Drużyna Harcerska „Gradiam”. Drugie miejsce wywalczyła Natalia Pęcherzewska z 44 Drużyny Starszoharcerskiej „Sfora” z Blichowa, a trzecie 10 Zagocka Drużyna Harcerska „Bonni Mentis”. – *Poziom festiwalu był naprawdę dobry. Najtrudniejsze zadanie mieliśmy w najstarszej kategorii, aby wybrać najlepszych. Bardzo fajnie, że znowu pojawiają się rozśpiewani harcerze – mówi członek jury, Bogdan Banaszczyk.*

Kończącym akordem było wręczenie podziękowań dla osób i instytucji, które przyczyniły się i wspierały organizację festiwalu.

Grzegorz Szkopek



Triumfator w kategorii harcerze



Na harcerskim ognisku nie może zabraknąć muzyki

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Milena Gołębiowska otrzymała tytuł Najlepszego Sportowca Sprawnego Inaczej 2018 w Plebiscycie Sportowca Ziemi Sierpeckiej.

Ślubice

W ramach konkursu na realizację zadań związanych ze wspieraniem i upowszechnianiem kultury fizycznej w 2019 r. dotację z budżetu gminy, w wysokości 56 tys. zł otrzymał Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Mazowia” Ślubice.

Ślupno

W Gminnym Ośrodku Kultury można się zapisać na zajęcia nordic walking, prowadzone przez certyfikowanego instruktora. Zajęcia odbywają się w czwartki w godz. 10.00 i 17.00. Chętni mogą zapisywać się w GOK, a szczegółowe informacje uzyskać pod nr tel. 24 386 27 56.

Stara Biała

Na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy w 2019 r.

Starożybry

W poniedziałek, 8 kwietnia w godz. 9.00-13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy. Podczas dyżuru można również zgłaszać i wyjaśniać sprawy dotyczące utrzymania porządku w gminie.

Szczawin Kościelny

Najbliższy dyżur w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w Szczawinie Kościelnym zaplanowano na poniedziałek, 8 kwietnia w godz. 11.30-15.30.

Szczutowo

Sebastian Twardowski zajął II miejsce w tegorocznym Plebiscycie Sportowca Ziemi Sierpeckiej, w kat. wiekowej 14-16 lat (rocznik 2003-2005) kategoria męska. Do plebiscytu został zgłoszony przez SP w Szczutowie.

Wyszogród

Trwa rekrutacja na bezpłatne szkolenia organizowane przez Gminę i Miasto Wyszogród w ramach projektu „Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa mazowieckiego”. Szczegółowe informacje pod nr tel. 24 267 26 31 lub 24 267 25 20.

Zawidz

Gmina ustaliła stawki czynszu za wynajem lokali socjalnych. Tu opłata wynosi 1 zł za 1 metr kwadratowy. W przypadku lokali wchodzących w skład zasobu mieszkaniowego gminy stawka za 1 metr kwadratowy wynosi 2 zł.

Żychlin

Drużyna Volley Team Żychlin I, w składzie Julia Koteczka, Maja Król, Julia Krysiak, wywalczyła awans do półfinału Wojewódzkiej Ligi Mini Siatkówek Dziewcząt w kategorii „dwójki siatkarskie”.

(gsz), rad

Tworzy obrazy z blachy miedzianej, lalki ze sznurka

Zaczął od Bolka i Lolka

Można powiedzieć, że wszystko zaczęło się od Bolka i Lolka. Bo to właśnie bajkowi bohaterowie pojawili się na pierwszym miedzianym obrazie wykonanym przez twórcę, metaloplastyka Pawła Jędrzejczaka. – *Kawałek miedzianej, bardzo drogiej wówczas blachy dostaliśmy w nagrodę. Miałem wtedy 8 lat. I można powiedzieć, że byłem wtedy bardzo początkującym kandydatem do tworzenia obrazów. A tajniki ich tworzenia poznawałem pod okiem mistrza Henryka Stokowca we Włocławku* – wspomina pierwsze zajęcia odkrywające tajniki tworzenia miedzianych obrazów Paweł Jędrzejczak, dodając, że trochę przypadkowe spotkanie dało początek pasji na całe życie. Pasji, którą być może przejmie syn – Paweł junior, który teraz dzielnie towarzyszy tacie w pracowni.

Dziś Paweł Jędrzejczak tworzy w swoim rodzinnym Korzeniu. Ale początek historii miał miejsce we Włocławku i wiąże się z postacią mistrza Henryka Stokowca. – *Dlaczego Włocławek? Tata tam dostał pracę. I tak wywędrowaliśmy z Korzenia w gminie Łąck do Włocławka. A tam na moje szczęście spotkałem mojego mistrza Henryka Stokowca. Spotkaliśmy się w jego pracowni, kiedy miałem siedem lat. Okazało się, że z całkiem sporej grupy chętnych, którzy byli na początku, zostało nas trzech. Wśród nich ja, bardzo zafascynowany zajęciami* – opowiada Paweł Jędrzejczak. Bywało tak, że do pracowni zaglądał także wtedy, kiedy była zamknięta. A pałętającego się dzieciaka pamiętają sąsiedzi, którzy widzieli, jak zaglądał do pracowni Henryka Stokowca. – *Sam mistrz w końcu przyszedł do rodziców i prosił, żebym przychodził tylko na zajęcia, które były trzy dni w tygodniu. Jak widać, dla mnie, mocno zafascynowanego tematem, było to za mało* – wspominał Paweł Jędrzejczak.

Miedzioryty na plebiscyt

W swojej galerii prac ma obrazy z wizerunkami świętych, Jezusa Miłosiernego, ostatnią wieczerzę. Także herby rodowe, herby miast i gmin. Robione tematycznie obrazy dla myśliwych, strażaków czy piękne obrazy z Tumskim Wzgórzem, które od 11 lat otrzymują zwycięzcy plebiscytu Tygodnika Płockiego „Z Tumskiego Wzgórze”. W pracowni Pawła Jędrzejczaka powstały także pamiątkowe tablice, jak chociażby ta upamiętniająca ofiary Katastrofy Smoleńskiej w kościele Cudu Nad Wisłą w Radzyminie. Wystarczy popatrzeć na zdjęcia, by zobaczyć jakiej precyzji, cierpliwości i fachu wymaga wykucie 1200 liter.

Kolejne dzieło sztuki to mensa ołtarza w sochaczewskim kościele, herb biskupa łowickiego, tablica pamięci cichociemnych koło Brzozowa, tajnego nauczania do szkoły, orzeł zygmunowski, herb Gostynina. – *Przy tak dużych pracach trochę bolą oczy, trochę bolą plecy. Ale to nie*

ma znaczenia. Bo rzeczywiście to jest tworzenie. Nie ma kopiuje – wklej. Każdy element musi być precyzyjnie dopracowany. Najpierw wymyślony, potem wykonany, dopracowany, sto razy obejrzany i oceniony przeze mnie – mówi Paweł Jędrzejczak.

W twórczej pracy najtrudniejsze do wykonania są twarze i oddanie ich najdrobniejszych elementów dających podobieństwo do oryginału. Oprócz technicznych umiejętności bardzo ważna jest wyobraźnia. – *Wszystko trzeba umieć sobie wyobrazić. Jak się zaczyna wykuwać od środka trzeba wiedzieć, że rzeczy wykute najmocniej robi się w pierwszej kolejności. Bo później się ich nie robi. I te dwa elementy wyobraźnia i techniczna znajomość rzemieślniczego warsztatu daje efekt w postaci obrazów* – mówi Paweł Jędrzejczak.

Facebook? To nie dla mnie...

Na pytanie czy w pracach, zwłaszcza tych pod zamówienie jest miejsce na artystyczną dowol-



T. Radwańska – Justyńska

ność, Paweł Jędrzejczak mówi, że tak. A czasami jeśli dowolność wyjdzie mimo woli twórcy, to pozostaje przyjęcie filozofii, że twórca tak właśnie to widział. O sobie mówi, że nie jest artystą na dzisiejsze czasy. Nie ma strony internetowej, nie ma profilu na FB, nie lubi masówki i nie chce, by tworzenie obrazów było nudną robotą od – do. – *To już nie byłoby tworzenie. Lubię za to zaskakiwać swoją pracą* – mówi Paweł Jędrzejczak. Największym komplementem, jaki usłyszał, była ocena jego mistrza Henryka Stokowca. – *Na jednej z imprez pszczelarskich, gdzie były właśnie moje prace, byliśmy razem z Henrykiem Stokowcem. Kiedy zobaczył wykonaną przeze mnie pszczołę, popłakał się. Chodził i każdemu mówił: to zrobił mój uczeń, przerósł mistrza. Była to dla mnie ogromna radość* – opowiadał Paweł Jędrzejczak.

Zanim powstanie miedziany obraz, wykonany techniką repusowania, bo tak fachowo nazywa się ten

sposób tworzenia, twórca zaczyna od wyżarzenia blachy, żeby była bardziej elastyczna jak plastelina. Ale trzeba bardzo uważać, bo blacha ma tylko pół milimetra grubości. W tak przygotowanym arkuszu trzeba odpowiednio dobranym wybijakiem wybić wzór z jednej strony. Potem z drugiej strony poprawić. Potem obrazy można oksydować całe lub ich poszczególne elementy, które mają być wyeksponowane. Jednym słowem mnóstwo roboty. – *Ale pięknej roboty, bo miedź jest piękna, zdrowa* – mówi Paweł Jędrzejczak.

Miedziane obrazy to najważniejsza część artystycznej pracy Pawła Jędrzejczaka. Ale tu także powstają słynne sznurkowe lalki – chochołki, wycinane komputerowo ozdoby świąteczne, okolicznościowe. Można je podziwiać na organizowanych kiermaszach, festiwalach ginących zawodów. Tajniki tworzenia ozdób poznają także dzieciaki na prowadzonych w szkołach warsztatach.

Teresa Radwańska-Justyńska

91–letnia Marianna Małczewska to...

Poetka z Tłubic

Marianna Małczewska z Tłubic (gm. Bielsk) pisze wiersze. I może nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że pani Marianna ma 91 lat, a twórcza wena przyszła, gdy była już na emeryturze. Pani Marianna mimo zacnego wie-

ku nie zamierza rezygnować z pisania i jak mówi, poezja to jedna z radości jej życia.

Marianna Małczewska urodziła się w 1928 r. na Kielecczyźnie. W latach 30. rodzice sprzedali

jednak gospodarstwo i cała rodzina przeniosła się na Mazowsze. Będąc dzieckiem pomagała rodzicom w pracach gospodarskich i uczyła się. Ale jak mówi skończyła tylko trzy „oddziały”. Tak jak dla wszystkich, tak i dla pani Marianny traumatycznym przeżyciem była okupacja niemiecka. W czasach II wojny światowej była zaangażowana w działalność konspiracyjną. Po wojnie skończyła kurs przedszkolek i rozpoczęła pracę w Chełpowie, wówczas podpłockiej wsi. – *Pracowałam tam kilka lat. Trafiałam do Chełpowa, bo tam pracowali moja siostra i szwagier. Z tamtych lat pamiętam, że moim wynagrodzeniem był prowiant, czyli konserwy czy mleko w proszku* – wspomina Marianna Małczewska.

W swoim życiorysie ma też epizod pracy w stolicy i występy w polskim radiu. Jak wspomina, było to audycje dotyczące unowocześniania wsi. Jednak sytuacja rodzinna zmusiła panią Mariannę do powrotu do rodzinnej wsi. W 1952 r. wyszła za mąż, rok później urodziła się pierwsza córka, a w 1954 r. druga. W 1963 r. na świat przyszedł syn. Marianna Małczewska doczekała się siedmiorga wnuków i sześciorga prawnuków.

Dzisiaj mieszka z synem Arkadiuszem i jego żoną Małgorzatą w schludnym klasycznym wiejskim domu w Tłubicach. Poetyckie dokonania Marianny Małczewskiej postanowiła odkryć Emilia Ceglińska, radna gminy Bielsk. – *Pani Marianna i jej rodzina to od wielu lat moi sąsiedzi. Ale całkiem niedawno, gdy odwiedziłam panią Mariannę, dowiedziałam się o jej*

poetyckiej pasji. Nasza poetka zapytała, czy mogłabym jakoś pomóc w rozpropagowaniu jej twórczości. Postanowiłam więc pomóc – mówi Emilia Ceglińska.

Marianna Małczewska zaczęła pisać dość późno, bo w latach 90. ubiegłego wieku. – *Jak przeszedłam na emeryturę, to miałam więcej wolnego czasu i mogłam sobie pisać wiersze. Byłam przedszkolanką, uczyłam dzieci wierszy i z właśnie z tego okresu pozostała mi taka miłość do poezji* – mówi. Tematyką jej wierszy jest głównie przyroda, rodzinny dom. – *Kocham przyrodę. Lubię być na powietrzu, obserwować naturę. Zapisuję nawet kiedy przylatują i odlatują bociany* – mówi pani Marianna. Dodaje, że do pisania siada wtedy, gdy przychodzi „natchnie-

nie”. Bywa, że wstaje w nocy i chwytą za długopis.

Swoje wiersze pani Marianna czyta wnukom i prawnukom. – *Jeszcze recytuję wiersze z pamięci, gdy była przedszkolanką* – dodaje synowa Małgorzata. I pani Marianna natychmiast recytuje w całości mającą kilkadziesiąt zwrotek balladę Adama Mickiewicza „To lubię”.

Marianna Małczewska jest miłośniczką książek. – *Bardzo dużo czytałam. Pamiętam, że w czasie wojny do naszego domu przychodziła młodzież i ja im czytałam na głos* – mówi. Synowa Małgorzata dodaje, że teściowa ani do pisania, ani do czytania nie potrzebuje okularów.

Pani Marianna zapewnia, że nie zamierza rezygnować z pisania wierszy. I dodaje, że w każdym wieku można zająć się poezją.

(gsz)

Dom

Kocham ten dom, rodzinny dom w letnią noc wśród szumnych drzew osnuty letnią mgłą wygląda jak bajeczny dwór.

Gdzie są wspomnienia dzieciennych lat dni spędzone mile i beztrudnie gdzie każdy kamień, każdy ptak był przyjacielem i rozkoszą.

Mój świat

Świecie, mój świecie o każdej porze roku jesteś cudowny i niepowtarzalnym przeżyciem jest każda godzina i każdy dzień i rok.

Jaskółka

Jaskółeczko moja miła przyleciałaś z ciepłych krajów by oznajmić swym świergotem wiosny czas.



Marianna Małczewska pisze głównie wiersze o przyrodzie

Grzegorz Szkopek

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zdobądź Fundusze Europejskie



Kto może startować?



- Publiczne Służby Zatrudnienia,
- Ochotnicze Hufce Pracy,
- Agencje Zatrudnienia,
- Instytucje Szkoleniowe,
- Instytucje Dialogu Społecznego,
- Instytucje Partnerstwa Lokalnego.

Zorganizuj!



- Indywidualny Plan Działania
- Staże
- Szkolenia
- Doradztwo Zawodowe
- Pośrednictwo Pracy

dla osób do 29 r.ż.

Kiedy?



nabór trwa
od **29 marca**
od godziny 8:00
do **12 kwietnia**
do godziny 14:00.

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI

NA STRONACH WWW:

- power-wupwarszawa.praca.gov.pl
- funduszeuropejskie.gov.pl

INFORMACJE KONTAKTOWE:

Punkt Informacyjny EFS,
Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie,
ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa,
tel. 22 578 44 34,
e-mail: punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl

ORAZ FACEBOOKOWYM PROFILU:



Aktywni na Mazowszu

Certyfikaty dla matematycznych prymusów

Sześćdziesięciu pasjonatów nauk ścisłych ze szkół płockich i powiatu plockiego odebrało certyfikaty ukończenia zajęć warsztatowych w Młodzieżowym Centrum Kultury i Edukacji Pozaformalnej. Uroczysta gala odbywająca się w auli plockiej Jagiellonki była zarazem zakończeniem drugiego semestru.

Działające od ubiegłego roku Młodzieżowe Centrum to jeden z kilku projektów edukacyjnych Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja realizowany we współpracy z Jagiellonką. Powstało z myślą o uczniach plockich szkół ponadgimnazjalnych. Zajęcia pozalekcyjne, głównie z przedmiotów ścisłych – matematyki i fizyki – prowadzone są przez pracowników naukowych Politechniki Warszawskiej w Płocku. A naukę rozpoczęła blisko setka pasjonatów nauk ścisłych.

Działalność Centrum to przede wszystkim odpowiedź na słabe wyniki egzaminu maturalnego uczniów plockich szkół z matematyki i fizyki. I jak mówią pomysłodawcy sposob na lepsze przybliżenie młodzieży zagadnień związanych z tymi dziedzinami nauki i lepsze wyniki na egzaminie, a docelowo lepsze przygotowanie do studiowania na kierunkach technicznych czy medycznych. Stąd nacisk na przedmioty ścisłe w programie Centrum. W ofercie są warsztaty i zajęcia laboratoryjne podczas wykładów i zajęć praktycznych (w semestrze 20 godzin zajęć).

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie Politechniki i plockich szkół. Do udziału w zajęciach mogą zgłaszać się uczniowie klas drugich gimnazjów i liceów. Każdy z uczniów może wybrać tylko jedno zajęcie, które będą prowadzone w dziesięcioosobowych grupach. Chętni uczestniczą w tematycznych wykładach, warsztatach i ćwiczeniach. Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia z filmu i montażu filmów, fotografii i kom-

puterowej obróbki zdjęć. Spora grupa osób zapisała się na ćwiczenia z chemii i ćwiczenia laboratoryjne z informatyki z programowaniem.

Pomysł powołania Centrum zrodził się po analizie wyników maturalnych. Te pokazały, że zdawanie fizyki na maturze w Płocku, w gronie miast nasze-

ciach mogą uczestniczyć uczniowie, którzy chcą nie tylko rozwijać swoje pasje, zainteresowania, ale pod kierunkiem wykładowców Centrum także dobrze przy-

powiedzieć. Przede wszystkim co to znaczy „królowa nauk” i czy takie pojęcie ma dzisiaj sens.

Inny problem, to ten czy fizyka może istnieć bez matematyki i odwrotnie. – *Można powiedzieć, że matematyka ma nieco przewagi nad fizyką, bo ta używa pojęć matematyki. Matematyka może istnieć niezależnie. Fizyka musi korzystać z osiągnięć matematyki. Ale jeśli przejdziemy do decydowania o losach podwładnych, to tu zdecydowanie fizyka decyduje o naszych losach, jak chociażby odkrycie zagadnień związanych z bronią jądrową – mówił podczas wykładu prof. Jakubiak.*

Kolejne zagadnienie to wpływ matematyki i fizyki na nasze życie, na rozwój bądź zagładę ziemskiej cywilizacji. W dalszej części wykładu prof. Jakubiak pokazywał, która z tych dwóch nauk jest w stanie opisać w pełni nasz świat lub stworzyć rzeczywisty model wszechświata. Wszystkie te kwestie zostały przedstawione w przystępnej formule, wspartej anegdotami o wielkich postaciach matematyki i fizyki takich jak: Euklides, Newton, Fourier, Banach, Einstein. Jak mówił na zakończenie prof. Jakubiak, ma nadzieję, że konkluzja wykładu może być dla młodzieży inspiracją oraz zachętą do zainteresowania się tymi naukami, bez uprzedzeń i utrwalonych negatywnych przekonań.

Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja, działające w Płocku od czterech lat, prowadzi Młodzieżowe Centrum, Płocką Akademię Kultury i Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”.

Teresa Radwańska-Justyńska



T. Radwańska - Justyńska

W pierwszym semestrze były też osoby zainteresowane udziałem w zajęciach z robotyki oraz tajników motoryzacji i samochodów napędzanych elektrycznie. – *Działania centrum rozbudzające zainteresowanie i chęć zgłębiania wiedzy z zakresu nauk ścisłych to także odpowiedź na potrzeby rynku pracy. Tak bardzo potrzebnych inżynierów, informatyków, lekarzy można wykształcić tylko w oparciu o matematykę – mówił Edward Czarnecki z Młodzieżowego Centrum.*

go województwa, jest dużo gorsze niż w pozostałych, dużo mniejszych. Jak mówił koordynator projektu Edward Czarnecki, propozycja Młodzieżowego Centrum spotkała się z zainteresowaniem młodzieży. Kilkudziesięciu uczniów uczestniczyło w zajęciach rozwijających ich matematyczne i fizyczne pasje. – *Mamy nadzieję, że ta sześćdziesięcioosobowa grupa ambitnych uczniów korzystających z oferty edukacji pozaformalnej będzie przykładem dla innych plockich nastolatków – mówił Edward Czarnecki, dodając, że w zaję-*

gotować się do kolejnego etapu edukacji – studiów.

Podczas uroczystej gali wykład zatytułowany: „Matematyka czy Fizyka jest Królową Nauk” wygłosił prof. dr hab. inż. Andrzej Jakubiak (były Prorektor Politechniki Warszawskiej), wybitny propagator nauk ścisłych i technicznych, ale także czołowy w Polsce animator kultury studenckiej. Jak mówił prof. Jakubiak, prowokacyjny tytuł prelekcji generuje szereg pytań i wątpliwości, które warto sobie uświadomić i na które warto próbować od-

Dzieciaki na scenie, a na widowni dziadkowie, rodzice i nauczyciele

W muzycznej na Festiwalu Młodych Talentów

Bardzo energetycznie, kolorowo, radośnie i wiosennie. Taki nastrój towarzyszył uczestnikom tegorocznego, organizowanego już po raz IV Festiwalu Młodych Talentów. Do udziału w zabawie pełnej tańca, piosenek i wierszy zaprosili uczniów organizatorzy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Płocku.

Na scenie plockiej Szkoły Muzycznej zaprezentowały się małe i większe gwiazdy ze szkół plockich, powiatu plockiego i gostyńskiego. W tym roku śpiewało, tańczyło i recytowało 31 uczestników. Zaprezentowali się w autorskich interpretacjach muzycznych, wokalnych, tanecznych. Wiosenny festiwal młodych talentów organizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Płocku odbywał się już po raz czwarty. Organizowany jest pod honorowym patronatem prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego. – *Witam bardzo serdecznie dzieci, młodzież, rodziców, nauczycieli na naszym czwartym już spotkaniu prezentującym wielkie talenty uczniów. Z wielką przyjemnością będziemy je podziwiali. Bez naszych młodych artystów nie byłoby tego radosnego zamieszania. Dziękujemy zatem za tak liczną obecność. Niech ten festiwal talentów zamieni się w festiwal pięknych emocji i wzruszeń*

– mówiła witając uczestników festiwalu Izabela Cierpikowska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Płocku.

A goście usłyszeli w wykonaniu uczestników festiwalu znane dawne i współczesne przeboje. Było mnóstwo doskonałej zabawy, wspólnego śpiewania. – *Po raz pierwszy jesteśmy na Festiwalu i jesteśmy zachwyceni. To są ogromne emocje. Syn zawsze podśpiewywał sobie w łazience. Nauczycielka Miłosa stwierdziła, że Festiwal jest okazją do tego, by przed szerszą publicznością zaśpiewał. Padło na piosenkę „Czer-*

wone jabłuszko”, bo lubi tę piosenkę.. Myślę, że za rok też będziemy, a dzisiejszy występ traktujemy jako dobre wspomnienie – mówiła Edyta Trojanowska, mama Miłosa ucznia Szkoły Podstawowej w Sikorsku.

W tym roku już po raz kolejny na scenie zaprezentowała się grupa uczniów z Duninowa „Tacy młodzi”. W tym roku zaprezentowali się w bardzo energetycznej wiązance włoskich przebojów. – *Pomysł na tegoroczny repertuar podsunęła nam nasza nauczycielka muzyki Joanna Dymek. Nam się spodobało, przygotowaliśmy się i zaśpiewaliśmy.*

A że uwielbiamy śpiewać, to wykorzystujemy do tego każdą okazję – mówili Kinga, Julia, Wiktoria i Filip z grupy „Tacy Młodzi”, uczniowie klasy trzeciej Gimnazjum w Duninowie, którzy śpiewają także w szkolnym chórze. – Podczas takich spotkań uczymy się, że talent ma różny wymiar i nie ma bariery dla nikogo, każdy może rozwijać swoje pasje, zainteresowania i wiarę we własne siły – mówili uczniowie z Duninowa, którzy w ubiegłym roku otrzymali festiwalowe Grand Prix.

Na tegorocznym Festiwalu wspierała ich Joanna Dymek, nauczyciel muzyki. – *Zależy mi na tym, aby dzieciaki miały możliwość wyśpiewania się na maksa. Stąd oprócz zajęć w szkole, szkolnym chórze nasz udział w różnym rodzaju festiwalach, przeglądach, konkursach. Bardzo chęć do śpiewania i to mnie bardzo cieszy. Udział w festiwalu jest dla mnie także nową przygodą. Tu po prostu śpiewamy, bez rywalizacji. Serce mi się raduje, kiedy widzę, że dzieciakom też bliskie jest to przesłanie. I najważniejsza jest dla nich muzyka. Ważne jest to, że dzieciaki kochają śpiewać, muzykować – mówiła Joanna Dymek, nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Duninowie.*

Z myślą o pasjonatach muzyki powstał Festiwal. Jak mówiła dyrektor Cierpikowska muzyczne spotkania to okazja do popularyzowania dzia-

łań artystycznych w szkołach, promocji alternatywnych form spędzania czasu wolnego, rozwijania zainteresowań uczniów, umożliwienia prezentacji pasji i zainteresowań dzieci. Ale także motywowania uczniów i budzenia ich wiary w swoje możliwości. – *Każdy występ naszych uczniów to dla nas ogromne przeżycie i wielkie emocje. W tym roku przygotowaliśmy się wspólnie z Pawłem, z którym pracuję już trzeci rok. Jest bardzo utalentowany, lubi muzykę, jest niezwykle pracowity. Rzeczywiście ta muzyka mu w duszy gra. Jest specjalistą od utworów Marka Grechuty, poezji śpiewanej. Stąd dziś także zabrzmiął utwór z jego repertuaru – mówiła Elżbieta Czwakiel, nauczyciel muzyki w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Płocku. O odkrywaniu pasji u uczniów mówi, że początek to przede wszystkim nawiązanie wspaniałego kontaktu z dzieckiem. – *To jest podstawa i punkt wyjścia do czegoś większego. Jestem dumna, że pracuję w takiej szkole, gdzie odkrywanie talentów uczniów jest także pasją nauczyciela – mówiła Elżbieta Czwakiel.**

Czwarta edycja Festiwalu pokazuje, że ten plan można realizować. Poprzez muzykę, śpiew integrować dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności fizycznej i intelektualnej z kolegami w pełni sprawnymi.

rad



T. Radwańska - Justyńska

Kradzież w gminie Mała Wieś. Nie pierwsza...

Uwaga na podejrzane samochody

Ludzie na wsi w swoich lokalnych społecznościach raczej żyją spokojnie. Zwykle dobrze się znają, wzajemnie wspierają, pomagają w rozwiązywaniu codziennych kłopotów. Nieco trudniej tylko mają ludzie starsi. Dzieci dawno wyjechały do miasta, mają swoje życie, swoje sprawy i dla starszych rodziców nie zawsze tyle czasu, ile potrzeba.

Historia, która wydarzyła się w marcową sobotę w jednej z miejscowości w gminie Mała Wieś, nie jest nowa. Podobne przypadki miały miejsce dużo wcześniej, jedna z akcji została nawet nagrana na domowym monitoringu. Dzieci, na wszelki wypadek zainstalowały u swoich rodziców „domowy monitoring”, na którym ze zgrozą obejrzały, jak działają trzy kobiety o charakterystycznej urodzie i ubraniu z grupy etnicznej osiedlonej na terenie naszego kraju.

Wtedy wszystko odbyło się dokładnie tak samo, jak teraz w Lasocinie. – To była sobota, około godz. 14. W domu była moja 75-letnia mama i niedośyszająca, z trudem poruszająca się tata. Dwie panie bezczelnie weszły do domu, zachęcając moich rodziców, by kupili narzuty na łóżko. Namawiały, zachęcały, machały tymi narzutami, a w tym czasie, przynajmniej tak się domyślamy, trzecia kobieta weszła do drugiego pokoju, gdzie spłądowała szafę i szafki. Kiedy znalazła to, czego szukała, wyszły z domu i wsiadły do samochodu, ciemnego marki BMW, w którym kierowca była po prawej stronie i odjechała – opowiada nam czytelniczka.

75-letnia kobieta myślała nawet, że z całego pokazu wyszła obronną ręką. Zadzwońiła do drugiej córki i opowiedziała, że mieli taki „najakzd”

kobiet, ale na szczęście w domu był też tata, co miało być cudem, że panie nie okradły obojga starszych ludzi.

– Dopiero wieczorem moja mama zauważyła, że ktoś buszował po pokoju. Zajrzała do szuflad i okazało się, że zniknęło około 2 tys. zł i biżuteria. Może niezbyt cenna, ale pamiątkowa, sentymentalna. Proszę sobie wyobrazić, jak się czuła – mówi córka.

I dodaje, że obie panie były „fachowcami” w tym, co robiły. – Podczas prezentacji narzut tak prowadziły rozmowę, by moi rodzice całkowicie skupili się na odpowiadaniu na pytania. Nie było czasu na rozglądanie się, pilnowanie.

Wieczorem, kiedy spłakana mama zadzwoniła, że jednak straciła pieniądze i biżuterię, powiadomili policję, ale było już za późno. Sprawcy pewnie byli daleko. I kiedy o wydarzeniu we wsi zrobiło się głośno, sąsiedzi zaczęli mówić, że podobni ludzie przyjechali mercedesem, że czekający w aucie kierowca miał kitkę z tyłu głowy, że kiedyś też byli w okolicznych miejscowościach, ale nigdy nie udało się nikogo okraść. Przynajmniej nikt się nie przyznał.

– Wszędzie jest ten sam scenariusz. Wchodzą do domu, grzecznie, ale stanowczo dwie panie, ubrane w długie spódnice i grube swetry,

mają na sobie kurtki. Dwie zajmują uwagę mieszkańców, trzecia niezauważona wchodzi do pustego pokoju i plądruje mieszkanie. Osoby starsze są zajęte obserwowaniem dwóch kobiet, nawet nie widzą, że do domu wchodzi ta trzecia, która dokonuje kradzieży. Wychodzą, odjeżdżają, zanim ktokolwiek zorientuje się, że to złodziejki – opowiada nasza czytelniczka.

Straty nie były zbyt wielkie, bo na wsi starsi ludzie nie mają schowanych w domu wielkich majątków. Ale to są głównie pamiątki, zbierane na „czarną godzinę” przedmioty. Cała akcja trwa około 20 minut.

Na wsiach nie ma monitoringu

Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Policji w Płocku potwierdza, że zgłoszenie o kradzieży dotarło na posterunek w Wyszogrodzie w sobotę około godz. 20.00.

– Niestety, wtedy po sprawcach nie było już śladu, ale to nie znaczy, że sprawa została zamknięta. Bardzo prosimy wszystkie osoby, które cokolwiek widziały, żeby zgłosiły się do nas. Każdy trop, choćby część numeru rejestracyjnego, marka samochodu, kolor będzie dokładnie sprawdzony, a im więcej będziemy mieć da-

nych, tym większa szansa, że odnajdziemy winnych. Na wsiach nie ma monitoringu, nie ma więc szans, by znaleźć auto. A najważniejsze jest, by młodzi ludzie tłumaczyli swoim rodzicom, żeby nikogo obcego nie wpuszczali do domu, nie rozmawiali z ludźmi, których nie znają – tłumaczy.

Z przesłuchania wynika, że jedna z kobiet mogła mieć około 50, druga 70 lat. Obie były podobnie ubrane. Podczas pokazu robiły wszystko, by odwrócić uwagę domowników, tańczyły, rozmawiały, machały narzutami. Odwracały uwagę od tego, co działo się za nimi, czyli od wejścia do domu trzeciej kobiety.

Niestety, nie jest to pierwszy ani osobniony przypadek, kiedy starsi ludzie są narażani na stratę swoich majątków. Rzadko, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w małych miejscowościach, korzystają z internetu, nie docierają do nich informacje o zmieniających scenariuszach próby ich oszukania.

– To na nas młodych spoczywa obowiązek, by rodziców przestrzegać przed takimi wydarzeniami. Metody, którymi posługują się oszuści i złodzieje, są znane od lat, ale stale modyfikowane. Dlatego, jeśli ktoś ma jakiegokolwiek podejrzenia, że może padł ofiarą, to natychmiast powinien ten fakt zgłosić. A jeśli już został okradziony,

to przynajmniej powinien próbować zapamiętać jak najwięcej szczegółów – poucza Marta Lewandowska.

Na pewno lepiej dmuchać na zimne, niż potem przeżywać rozczarowanie, złość i żal, że się wpuściło obcych ludzi do domu. Powinniśmy mieć świadomość, że nawet nie zdajemy sobie sprawy, że ktoś, kto puka do naszych drzwi, może mieć nieczne zamiary. Kiedy otworzymy drzwi, może być za późno, bo oszuści mają do perfekcji opanowane metody perswazji.

– Mojej mamie zabrali złote wyroby zbierane przez całe życie, pamiątki kupowane z różnych okazji i niewielkie oszczędności. Pieniądże na życie dostaną od nas, ale pamiątek już nikt im nie zwróci. Co z tego, że nie miały wielkiej wartości, miały sentymentalną. Dlatego apeluję do wszystkich, bądźcie czujni, ostrzegajcie swoich rodziców i dziadków, uczulajcie ich na takie działania obcych ludzi, a najlepiej nie otwierajcie obcym drzwi – mówi nasza czytelniczka.

My dołączamy się do tego apelu. Bądźmy ostrożni, nie dajmy się zaskoczyć oszustom i złodziejom, a jeśli ktoś okaże się sprytniejszy od nas, zapamiętajmy jak najwięcej szczegółów z ich wyglądu, ubrania, sposobu mówienia. To pomoże policji znaleźć sprawcę. **Jola Marciniak**

Pan Jarosław rozgrywał z synem partię szachów, gdy nagle głośny huk rozległ się w całym domu. Szalejąca za oknem wichura połamała gałęzie ogromnego drzewa, które wybiły okno. W takiej sytuacji ubezpieczenie domu to prawdziwy ratunek.

– Z synem mamy małą tradycję, co tydzień w środy wieczór rozgrywamy partyjkę szachów. Tak miało być i tym razem, wieczór zapowiadał się bez niespodzianek. Jednak ledwo zdążyliśmy rozstawić szachownicę, gdy nagle w domu rozległ się ogromny huk – opowiada pan Jarosław. – Okazało się, że podczas wichury ogromna gałąź z pobliskiego drzewa wybiła okno w sypialni i strugi deszczu lały się do mieszkania. Na szczęście, mamy ubezpieczenie. Od razu zadzwoniliśmy do Warty. Przyślany szklarz szybko zabezpieczył okno, a my mogliśmy zabrać się za sprzątanie. Na drugi dzień szklarz wymienił nam szybę i za nic nie musieliśmy płacić, bo Warta rozliczyła się ze szklarzem. Dostaliśmy też odszkodowanie za malowanie – tłumaczy pan Jarosław.

Silne porywy wiatru, gwałtowne ulewę czy nawet gradobicie – wiosenna pogoda wciąż nas zaskakuje. Jak tłumaczy Iwona Krawczyk, agent Warty w Płocku o tej porze roku do Warty zgłasza się nawet trzy-cztery razy więcej szkód związanych z anomaliami pogodowymi niż zwykle. – Polisa, którą wykupił pan Jarosław, Warta Dom Komfort, daje dużo więcej możliwości niż tylko zabezpieczenie domu. – Dzięki dobrej polisie mieszkaniowej można

Woda lała się przez wybite okno. Na szczęście miał polisę.



Chcesz dowiedzieć się więcej?

Zadzwoń: 694349436, 661525845

napisz: abc_ubezpieczenia@wp.pl

lub przyjdź do agencji ubezpieczeniowych w Płocku, SKARPA, ul. Kredytowa 22 lub C.H. AUCHAN, ul. Wyszogrodzka 140.

warta.

uniknąć wielu nieprzewidzianych wydatków, a sam koszt ubezpieczenia jest nieporównywalnie mniejszy od wartości szkód, które mogą nas zaskoczyć w domu. Na-

prawa klepki podłogowej i usunięcie ściennych zacieków po zalaniu może kosztować ok. 3 000 zł., natomiast ubezpieczenie tych elementów to wydatek na poziomie

ok. 100 zł. Za naprawę telewizora po awarii w wyniku przepięcia zapłacimy średnio ok. 500 zł, a cena nowego sprzętu będzie jeszcze wyższa. Za ubezpieczenie elek-

troniki, które obejmuje m.in. tego typu zdarzenia, zapłacimy jedynie ok. 100 zł.

Przydatna pomoc

Bywają nagłe sytuacje, szczególnie w sezonie wiosennym, kiedy najważniejsza jest natychmiastowa pomoc. Założmy, że gwałtowna wichura zrywa dach w Twoim domu, czy gałąź wybiła szybę okna. Co wtedy?

– W ubezpieczeniach mieszkaniowych Warty klienci otrzymują dodatkowo szeroki pakiet usług assistance, dzięki któremu mogą liczyć na szybką pomoc w różnych sytuacjach awaryjnych. Deklarz zabezpieczy zerwany dach, przed powiększeniem się szkody, a szklarz okno. Jeśli zgubimy klucze, silny mróz albo złodziej uszkodzi zamek w drzwiach, Warta przyśle ślusarza – tłumaczy Iwona Krawczyk, agent Warty.

Ubezpieczenie na medal

Klienci doceniają ubezpieczenia Warty, to nie tylko szeroki zakres i wysoką jakość oferty, ale i przyjazny proces likwidacji szkód. W tym roku po raz kolejny ubezpieczenia mieszkaniowe Warty zostały nagrodzone w rankingach konsumenckich - Dobra Produkt – Wybór Konsumentów 2019 i Laur Konsumenta 2019.

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)



Barany będą ostrożne i bardzo podejrzliwe. Postaraj się zapanować nad swoimi wyobrażeniami i zmiennymi nastrojami, a rzeczywiście odkryjesz tajemnicę. Ktoś, kto plotkuje lub intryguje, wpadnie we własne sidła. W sprawach zawodowych możliwe są dodatkowe zadania, które mogą być dla ciebie opłacalne. Upominij się o zaległą podwyżkę i nie siedź za darmo po godzinach.

BYK (21.04-21.05)



Dobrych pomysłów ci nie zabranie, ale możesz być bardzo niecierpliwy. Pierwsza połowa tygodnia sprzyja krótkim podróżom i zawieraniu ciekawych znajomości. W pracy odniesiesz największe korzyści dzięki współpracy z ludźmi i szybkiemu wykorzystaniu nowych wiadomości. Potem sprawy domu i rodziny wymagać będą od ciebie większej niż zwykle uwagi.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)



Postanowisz nadrobić różne zaległości. Uporasz się z urzędową sprawą, oddasz dług i poprosisz o zwrot książek, które pożyczyleś znajomym. Tydzień sprzyja udanym interesom i nowym propozycjom, które dotyczą pracy. Okaże się, że sukces jest w twoim zasięgu, ale wymagać będzie dodatkowych nakładów. Jednak pewne plotki, które przypadkowo usłyszysz, mogą cię zaskoczyć.

RAK (22.06-22.07)



Energicznie zabierzesz się za sprawy, na których od dawna ci zależy. Kto sądzi, że może cię wykorzystywać, ten się bardzo pomyli. Nie wszyscy jednak będą tak wytrwali i spostrzegawczy, jak ty. Możesz odnieść wrażenie, że musisz się sam o wszystko się troszczyć. Poszukaj sprzymierzeńców i pomocników, a sprawy zaczną układać się po twojej myśli.

LEW (23.07-22.08)



Twoje zalety i pomysły spotkają się z dużym zainteresowaniem. Jednak w pierwszej połowie tygodnia nie będziesz szczególnie pracowity. Chętnie przełożysz na później sprawy, które wymagają trudnych decyzji lub męczących rozmów. Sporo pieniędzy przeznaczysz za to na przyjemności i swoją wygodę. Miłość i towarzyskie sprawy będą w centrum twojego zainteresowania.

PANNA (23.08-22.09)



Czyis przykład skłoni cię do refleksji na temat pieniędzy i kariery. Dostrzeżesz nowe możliwości, wykorzystasz poufne informacje. Zaczyniesz układać nową strategię i będziesz dyskutować nad posunięciami konkurencji. Łatwo zyskasz sprzymierzeńców, bo w swoim postępowaniu nie będziesz kierować się uprzedzeniami.

WAGA (23.09-23.10)



Lepiej nie zawracać ci głowy bez potrzeby! Wobec wrogów możesz być teraz bardzo ostry, a nawet bezwzględny. Możliwe są dodatkowe zadania i urzędowe sprawy, które będziesz musiał osobiście wyjaśniać. Zwracaj uwagę na szczegóły i bądź punktualny, a ze wszystkim dasz sobie radę. Ostatnie dni tygodnia najbardziej sprzyjają rozrywce i udanym wyjazdom.

SKORPION (24.10-22.11)



Możesz mieć wrażenie, że różne ważne sprawy nagle spadły na twoją głowę. Zamiast wpadać w panikę, zrób porządną plan zajęć. Przede wszystkim nie pozwól, aby ktoś cię rozpraszał i poganiał, bo ze wszystkim dasz sobie radę. W pracy odkryjesz, ile rzeczywiście robi i zarabia ktoś, kto cię ciągle poucza i wyciągniesz z tego wnioski.

STRZELEC (23.11-21.12)



Postanowisz nadrobić zaległości, ale wcale nie w pracy, tylko w towarzyskich spotkaniach i dobrej zabawie. Twoje szalone pomysły i propozycje wiosennego wyjazdu spowodują wiele zamieszania i dyskusji. Bądź bardziej taktowny i uprzejmy, a unikniesz niepotrzebnych nieporozumień. W miłości czekają cię niespodzianki.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



Będziesz odkrywać nowe zainteresowania, łatwo zdobędziesz sympatycznych i wpływowych przyjaciół. Postaraj się tylko nie komentować publicznie zachowania pewnej znanej osoby, a unikniesz kilku nieprzyjemnych towarzyskich sytuacji. Druga połowa tygodnia sprzyja sprawom twojego domu i rodziny. Nie obawiaj się podjąć odważnych decyzji.

WODNIK (21.01-20.02)



Wpływ planet przestrzega cię przed wysiłkiem ponad miarę i ciągłym poświęcaniem się dla innych. Tym razem to twoje zdrowie i nerwy wymagać będą troski. A może zdecydować się na kilka dni urlopu i nie żałuj pieniędzy na własną wygodę i przyjemności. Koniec tygodnia przyniesie rozstrzygnięcie miłosnych wątpliwości.

RYBY (21.02-20.03)



Zapowiada się tydzień pełen spotkań z ludźmi. Cudze sekrety i kłopoty zaprzną twoją uwagę. Będziesz doradzać, współczuć i pośredniczyć. Staniesz się bardziej niż zwykle podatny na sugestie i prośby. Postaraj się nie zmieniać swojego zdania tylko dlatego, że ktoś ciągle oczekuje od ciebie wsparcia. Możesz być przez to roztargniony lub zapomnieć o szczegółach sprawy.

Eksperci plockiego oddziału ZUS odpowiadają na pytania klientów

Bogusława: Pobieram rentę rodzinną po zmarłym mężu w minimalnej wysokości. Urodziłam i wychowałam 5 dzieci. Czy przysługuje mi matczyzna emerytura?

Nie. Matczyzna emerytura (czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające) nie przysługuje, jeśli pobiera pani z ZUS świadczenie w wysokości co najmniej minimalnej emerytury.

Maria: Kto może starać się o emeryturę dla matek?

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje:

- kobiecie, która ukończyła 60. rok życia oraz urodziła i wychowała lub tylko wychowała co najmniej czworo dzieci,
- ojcu, który ukończył 65. rok życia oraz wychował co najmniej czworo dzieci. Świadczenie otrzyma w przypadku śmierci matki dzieci, porzucenia dzieci przez matkę lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci przez matkę.

Jan: Czy mogę skorzystać z malego ZUS po wykorzystaniu preferencyjnych składek?

Tak. Po 24 miesiącach korzystania z możliwości opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne (obliczonych od 30% minimalnego wynagrodzenia) płatnik składek może skorzystać z tzw. malej działalności (często zwanej małym ZUS). Będzie tak, jeśli spełnia pan ustawowe warunki i w ciągu 7 dni od daty zakończenia ulgi preferencyjnych składek zgłosi się do ubezpieczeń z kodem 05 90 lub 05 92.

Klaudia: Czy można skorzystać ze sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem po likwidacji działalności gospodarczej i podlegać z tego tytułu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i zdrowotnemu po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego z tytułu działalności gospodarczej?

Tak. Osoba, która wykorzystwała zasiłek macierzyński z tytułu prowa-



PIOTR OLEWIŃSKI

Regionalny Rzecznik Prasowy

dzenia działalności gospodarczej, może zgłosić się do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i zdrowotnego z tytułu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem jeśli zawiesiła lub zlikwidowała działalność gospodarczą.

Paweł: Czy w przypadku RPA obowiązują te same terminy składania co pozostałe dokumenty rozliczeniowe?

Tak. RPA (imienny raport miesięczny o przychodach ubezpieczonego/ okresach pracy nauczycielskiej) jest dokumentem rozliczeniowym miesięcznym i dotyczą go terminy takie jak dla pozostałych dokumentów.

Gabriela: Czy osoba prowadząca działalność gospodarczą przy wniosku pierwszorazowym może złożyć druk ZAS-53?

Tak. ZAS-53 (wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego) można złożyć zarówno przy wniosku pierwszorazowym, jak i kolejnym.

Salon Kosmetologii Cleopatra

Wyszczuplamy, ujędrniamy, redukujemy cellulit

Któż z nas nie marzy o tym, aby mieć gładką i jędrną skórę? Dlatego dbamy o zbilansowaną dietę, ćwiczymy, pływamy. Nie zawsze jednak udaje się wyszczuplić określone partie ciała. Na wystające boczki, obwisły brzuszek, widoczne blizny i rozstępy pomogą zabiegi w gabinecie kosmetycznym. W Salonie „Cleopatra” możemy wybierać spośród wielu nowoczesnych urządzeń.

Hitem wśród pacjentów jest rewelacyjna liporadiologia Vinci. Urządzenie łączy kilka zabiegów m.in. masaż rolkami, masaż podciśnieniowy, drenaż limfatyczny (stymuluje przepływ limfy, przyspiesza metabolizm, usuwa zbędne produkty przemiany materii oraz toksyny), siłę lasera, podczerwień i fal radiowych (stymulują proces syntezy włókien kolagenowych oraz ich regenerację). Wykorzystuje się je do zabiegów wyszczuplających, antycellulitowych i modelujących. Korzystnie działa na zmarszczki.

Z cellulitem dobrze radzi sobie także „żelazko”. Rozbija twarde złoże, wpływa na poprawę metabolizmu, dotlenienie komórek skóry. Ponadto działa ujędrniająco i detoksy-

kująco, wzmacnia mięśnie i pobudza fotoreceptory, aktywując różnorodne reakcje (np. syntezę DNA, RNA, kolagenu). Dostępne w Salonie Cleopatra urządzenia pracują na specjalnym, głęboko nawilżającym eliksirze hialuronowym, który zastępuje kombinację z materiału, za który kiedyś klienci dodatkowo płacili. Teraz wystarczy tylko umówić się na zabieg. – Zapraszam wszystkich zainteresowanych wyszczupleniem i ujędrnieniem całego ciała (brzuska, bioder czy kończyn dolnych) do naszego Salonu. W „Cleopatrze” skorzystamy z najlepszych, najnowocześniejszych i bezpiecznych technologii do modelingu ciała i odmładzania twarzy – zachęca właścicielka, kosmetolog Anita Gołębiewska. – Już po pierwszym zabiegu zobaczymy różnicę. W sezonie wiosennym w Cleopatrze kontynuowany jest projekt „Kocham cię ciało”, który nasze klientki polubiły.

Kadra doświadczonych kosmetologów „Cleopatry” zaprasza na indywidualne, bezpłatne konsultacje, podczas których dobierzemy odpowiedni dla skóry i naszych potrzeb zabieg twarzy, ciała, dłoni, stóp, medycyny estetycznej lub pielęgnacyjnej. „Cleopatra” jest jedynym w Płocku autoryzowanym salonem Shellac (manicure

hybrydowy). A na wielkie wyjścia lub okazje specjalne wizyty z „Cleopatry” proponujemy nam profesjonalny i trwały makijaż.

Dla naszych czytelników Salon ufundował zaproszenia. Aby mieć szansę je otrzymać, należy zadzwonić do redakcji „TP” w środę w godz. 9.15-9.30 (24 262 55 88).

m.a.

PROMOCJA



www.cleopatra-plock.pl

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

- Kosmetologia estetyczna
- pełna kosmetyka twarzy i ciała
- makijaż permanentny

Właściciel:
kosmetolog Anita Gołębiewska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00

KOCHAM CIE...CIAŁO!

CLEOPATRA

KOSMETOLOGIA

LOJALNOŚCIOWY PROGRAM ZDROWIA I URODY!

- LIPIORADIOLOGIA VINCI
- ŻELAZKO
- LIPOSUKCJA
- ULTRADŹWIĘKI
- LED LASER PODCZERWIEŃ
- MEZOTERAPIA
- LIPODERMOLOGIA
- DRENAŻ LIMFATYCZNY
- FALE RADIOWE
- MASAZE
- BODY WRAP

www.cleopatra-plock.pl Tel.608 178 594

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą: **2 kwietnia** – Grażyna, Irena, **3 kwietnia** – Pankracy, Ryszard, **4 kwietnia** – Izidor, Wacław, **5 kwietnia** – Irena, Wincenty, **6 kwietnia** – Celestyn, Wilhelm, **7 kwietnia** – Jan, Rufin, **8 kwietnia** – Maksym, Seweryn.

Do zabawy dużo siły, aby każdy dzień był miły, nie trać swej wesołej minki, dziś są Twoje urodzinki! Z okazji 7. urodzin kochanej wnusi **Ani Stępczyńskiej** dużo zdrowia i samych radosnych chwil życzą dziadkowie.

Kiedy jest się małym i ma się rodzeństwo, Myśli sobie człowiek, że to przekleństwo. Z perspektywy czasu inaczej się to ocenia, I własnego brata bardziej docenia. W moc miłości między rodzeństwem wierzę, Więc w dniu urodzin życzę Ci szczerze, Aby smutki z daleka Cię omijały, A same przyjemności

w życiu spotykały. Kochanemu bratu **Konradowi Białemu** życzenia składa siostra Asia.

Dziadkowi Ryszardowi kochające wnuki składają serdeczne życzenia zdrowka, pomyślności i radości, a przede wszystkim pociechy z wnucząt i kolejnych cudownych podróży.

Wielu wspaniałych chwil w życiu, przepełnionych uśmiechem, zdrowia szczęścia, pomyślności i spełnienia wszelkich marzeń. Życzenia **Małgorzacie Bieńkowskiej** z okazji urodzin przesyła syn Łukasz i Karolina.

W tym szczególnym dniu, szczególnie życzymy Ci rzeczy dwóch: miłości co w sens życie ubiera

i szczęścia by wygrać z losem w pokera. **Marcinowi Kryszkowskiemu** życzenia przesyła Ania i Alan.

W dniu Twojego święta, jest ktoś kto o Tobie pamięta. Pamięta o Tobie i śle Ci życzenia, by spełniły się wszystkie Twoje marzenia. Żyj w szczęściu i radości, a uśmiech niech Ci życie uprości. **Darkowi Głowackiemu** serdeczne życzenia składają żona Gosia i syn Kewin.

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz

e-mail: j.biala@tp.com.pl fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Z Płocką Orkiestrą Symfoniczną zagra Soheil Nasser i Muzyczne wydarzenie sezonu

Na wyjątkowy recital fortepiano- wy zaprasza 5 kwietnia Płocka Orkiestra Symfoniczna. Przed melomanami wystąpi Soheil Nasser, pianista

doskonale znany nowojorskiej widowni, który w swoim repertuarze ma najwspanialsze dzieła ostatnich dekad. W programie płockiego kon-

certu znajdują się utwory Fryderyka Chopina i Jana Sebastiana Bacha.

Soheil Nasser – pianista, którego włoska gazeta „La Repubblica” określiła jako „nową gwiazdę klasycznego fortepianu” urodził się w Santa Monica w Kalifornii. Na stałe mieszka w Berlinie. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku pięciu lat, a jako dwudziestolatek został uczniem Karla Ulricha Schnabla. Od 2001 roku do dziś jego mentorem jest Jerome Lowenthal. Uczył się także u Iriny Edelman, Claude’a Francka i Clintona Adamsa.

W Europie Soheil Nasser zadebiutował w 2004 roku w Teatro Massimo w Palermo. Od tego czasu dał koncerty w najbardziej prestiżowych salach na świecie: występował z recitalami solowymi lub koncertami w Kennedy Center w Waszyngtonie, berlińskiej Filharmonii i Konzerthausie, w Southbank Centre w Londynie, w Musashino Centre w Tokio, w Théâtre Fémina w Bordeaux, florenckim Teatro Comunale, Filharmonii w Sankt Petersburgu a także w Montrealu, Dublinie, Warszawie, Bukareszcie, Teheranie oraz w trzynastu stanach USA. W 2010 roku dołączył do American Ballet Theatre na dziewięć przedstawień w Metropolitan Opera w Nowym Jorku, na scenie pojawiając się w roli pianisty i aktora. Solista gra także muzykę współczesną. Wydał już osiem płyt w wytwórniach Naxos, Centaur, 21CCC i Mahoor. Dziewięciu kompozytorów specjalnie dla niego napisało nowe utwory.

Od 2001 roku Nasser przygotował 22 różne programy solowe i wykonał w salach koncertowych Nowego Jorku, nie powtarzając ani jednego utworu. Koncerty obejmowały 27 prawykonań dzieł współczesnych oraz 31 sonat fortepianowych Beethovena.

W Płocku usłyszymy: Partitę nr 1 B-dur Jana Sebastiana Bacha, utwory Fryderyka Chopina: Balladę g-moll op. 23, Barkarolę Fis-dur op. 60, Andante spianato i Wielkiego Poloneza Es-dur op. 22, III Sonata C-dur, op. 2 nr 3 Ludwiga van Beethovena.

Na koncert, który jest niewątpliwie wielkim muzycznym wydarzeniem, Płocka Okriestra Symfoniczna zaprasza 5 kwietnia o godz. 19.00. Bilety kosztują tylko 30 zł. **(lesz)**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Nietutejszy post

Chrześcijański świat właśnie przeżywa Wielki Post, czas refleksji, umiaru i niekiedy większych wyrzeczeń pokarmowych. Nie tylko chrześcijanie w swój religijny kalendarz wplekli post. Dla muzułmanów post jest jednym z pięciu filarów islamu, obok wyznania wiary, modlitwy, jałmużny i pielgrzymki do Mekki. Ramadan to 9. miesiąc według muzułmańskiego kalendarza księżycowego, to czas upamiętnienia objawienia Mohammadowi Świętej Księgi – Koranu. Dlatego w trakcie Ramadanu wszyscy dorośli muzułmanie od świtu do zachodu słońca powstrzymują się od jedzenia, picia, wszelkich używek (dotyczy to też palenia papierosów) oraz stosunków płciowych. W tym miesiącu dla wyznawców islamu noc często zamienia się w dzień. Bo-wiem, gdy wieczorem z wież minaretów muezini ogłaszają kilkugodzinną przerwę w poście, wszyscy krewni, sąsiedzi i przyjaciele spotykają się na wspólnych ramadanowych kolacjach. Serwowane na nich dania powinny być lekkie, stąd najczęściej podawane są wtedy dania z kurczaka, ryb i jarzyn.



Kociołek makaronu z kurczakiem i jarzynami

Skład:

- 1 kurczak;
- 1 szklanka drobnego makaronu;
- 2 cebule;
- 1 słodka papryka;
- 1 cukinia;
- 1 puszka pomidorów;
- pęczek natki pietruszki;
- 1 łyżeczka kurkumy;
- 1 łyżeczka ostrej papryki np. chili, pieprz cayenne;
- 1 łyżka przecieru pomidorowego;
- 3 łyżki oliwy z oliwek;
- sól.

Wykonanie:

Kurczaka starannie myjemy, osuszamy papierowym ręcznikiem i kroimy na mniejsze porcje. Do garnka o grubym dnie dodajemy oliwę, przyprawy, przecier pomidorowy oraz pokrojonego kurczaka, całość zalewamy wodą (powinna zaledwie przykryć mięso). Gotujemy mięso na małym ogniu przez ok. 20 minut. W czasie, gdy kurczak się gotuje, obieramy warzywa i kroimy w kostkę. Następnie dodajemy je do garnka w kolejności: cebula, papryka i pomidory z puszki. Drobnosiekamy natkę pietruszki, dodajemy ją do mięsa razem z cukinią i makaronem. Kontynuujemy gotowanie przez kolejne 10 minut. Pod koniec gotowania doprawiamy danie solą i ostrożnie (kurczak powinien być tak miękki, że się rozpada) przekładamy potrawę do wazy. Kociołek makaronu z kurczakiem i jarzynami serwujemy bardzo gorący.

W kalendarzu Arabów wyznania chrześcijańskiego Wielki Post ma dość restrykcyjny charakter. W trakcie czterdziestu dni jego trwania wierni rezygnują z mięsa, tłuszczu zwierzęcych, jaj i takich przyjemności jak czekolada. Na stołach królują wówczas dania z suszonego bobu, ciociarki i soczewicy. Wielki Tydzień przeżywany jest jako okres żałoby, wiele kobiet w tym czasie ubiera się na czarno. W tym czasie drzwi kościołów są otwarte, a msze odprawiane są częściej niż zwykle. W Wielki Czwartek, zwany przez arabskich chrześcijan Czwartkiem Umywania, księża myją nogi dwanaścioro dzieci, a biskupi nogi dwunastu kapłanów (tak jak w całym chrześcijańskim świecie jest to pamiątką obmycia nóg apostołów przez Jezusa). W Wielką Sobotę smutny nastrój przełamuje rodzinne zdobienie pisanek. Czas radości nastaje jednak dopiero w Wielką Niedzielę, która kończy okres postczenia.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia



amt. POS

ANDROPAUZA 3

Czyli jak żyć i nie zwariować

Uniwersytet Trzeciego Wieku. Czterech dziarskich studentów w wieku emerytalnym: Hrabia, Behemot, Sławek komandos i Miernota. brutalnie wyrzuceni z klasy przez złą nauczycielkę, podejmują ryzykowną decyzję walki z reżimem szkoły. Zakładają teatr. Aby naprawić rzeczywistość tej, ich zdaniem doszczętnie zepsutej szkoły, postanawiają wystawić „Dziady” Mickiewicza. Jednak Miernota – reżyser teatralny, który chwilę wcześniej zostaje przez Ministerstwo Kultury pozbawiony prawa wykonywania zawodu, wymyśla potworną inscenizację, której nie sposób zaakceptować. Aktorzy się buntują i postanawiają znaleźć naprawdę dobrego reżysera. Ich wybór pada na Stevena Spielberga. Chcą zaproponować mu kontrakt osobiście. Cudem zdobywają pieniądze i płyną do Hollywood jachtem pożyczonym od samego barona Munchausena. Jesteśmy świadkami rejsu pełnego przygód, niebezpieczeństw i sytuacji absurdalnych. Na pełnym morzu bowiem, okazuje się, że żaden z naszych bohaterów nie ma najmniejszego pojęcia jak się taką jednostką żegluguje. Ruszają w świat w poszukiwaniu przygód, barwnego życia i sensu istnienia, niczym cztery muskietierowie Alexandra Dumas: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!” Zapraszamy Państwa na wieczór pełen śmiechu, przygód, sytuacji absurdalnych! Wieczór pełen wzruszeń, zaskoczeń i niespodzianek! Zapraszamy na arcyzabawną opowieść o tym, że prawdziwe życie zaczyna się po sześćdziesiątce! Że nie ważna jest ilość zer przy liczbie twoich lat przeżytych, ale radosne i otwarte serce! Jeden z naszych bohaterów, po nieprawdopodobnej przygodzie, która odmieniła na dobre jego życie, krzyczy ponad oceanem: „Teraz dopiero zaczynam żyć!!!!”

Bawcie się, śmiejcie się i płaczcie razem z nami, w myśli refrenu piosenki finałowej:
„Starość nie chroni przed miłością
Lecz miłość chroni przed starością
Bo prawda jest taka, że się nie starzeje
Serce, które kocha i wiecznie się śmieje!”

Obsada wymiennie:
Hrabia - M. Damiński, T. Ross
Sławek - D. Gnatowski, A. Zaborski, S. Maciejewski
Behemot - A. Dziurman, B. Kalus, P. Dąbrowski
Miernota - P. Pregowski, J. Kawalec, M. Pietrzak
Rola żeńska - A. Zalecka, K. Mikiewicz, M. Damińska, A. Dąbrowska

14.04.2019 r., godz. 17.00
Szkoła Muzyczna Płock

Informacja i rezerwacja 725-107-673
oraz Centrum Informacji Turystycznej i POKiS.

kup bilecik

30 kwietnia będzie premiera książki płocczanki Małgorzaty Garkowskiej

Powieść dla wszystkich

Na półkach księgarskich pojawia się coraz więcej książek napisanych przez płoczan. Za kilka tygodni, dokładnie 30 kwietnia pojawi się nowa powieść Małgorzaty Garkowskiej „Życie w spadku”. Będzie to czwarta książka, po „Układance z uczuć”, „Spotkamy się przypadkiem” i „Czego nie powiedziałam” wydana przez wydawnictwo „Zysk i spółka”. Na druk czeka już piąta powieść.

Na pewno cieszy nas, gdy płocczanie osiągają sukcesy w różnych dziedzinach, a w swoich biogramach podkreślają, skąd pochodzą. Jedni są bardziej znani, inni mniej, nie wszyscy są po równo kojarzeni z Płockiem. Wśród płockich pisarzy, którzy z powodzeniem weszli na krajowy rynek, jest Małgorzata Garkowska, której powieści zdobywają coraz więcej sympatyków.

Zaczęła jeszcze w liceum od pisania poezji. Nawet przed laty wysłała swoje wiersze na plocki konkurs Jesienna Chryzantema i dostała wyróżnienie. Potem zaczęła pisać prozę, opowiadania fantastyczne, ale jak to zwykle bywa na początku kariery – przede wszystkim dla siebie, do szuflady.

– Nikomu tego nie pokazywałam. Potem była rodzina, dzieci, trójka, dwóch synów i córka oraz cztery koty. Wszystkie kocham. Dzieci sprawiły, że życie rodzinne stało się najważniejsze, a pisanie zupełnie odeszło na dalszy plan – wspomina.

Ale nadszedł taki dzień w życiu pani Małgorzaty, kiedy postanowiła zrobić coś dla siebie. – To chyba narastało we mnie i wreszcie doszło do głosu. Wtedy powstała powieść fantastyczna, ale jej też nie zamierzam nikomu pokazywać. Krótko mówiąc, była bardzo naiwna, ale to było fajne ćwiczenie, żeby zacząć pisać i przede wszystkim ćwiczyć cierpliwość i skończyć coś dużego – tłumaczy.

Kolejny krok w karierze pisarskiej to historia obyczajowa, która wreszcie ujrzała światło dzienne. Jak już książka powstała, to dostały ją do przeczytania koleżanki pani Małgorzaty, które namówiły ją, by wysłała powieść do wydawcy.

– Wtedy zupełnie nie brałam pod uwagę, że tak szybko się wszystko potoczy. Odezwało się wydawnictwo „Zysk i spółka” i to dosyć szybko, bo już po miesiącu, a po kilku miesiącach na rynku pojawiła się „Układanka z uczuć”, książka o emocjach, uczuciach, o tym, że bohaterka zagubiła się w tym, czego chciała. Na swoje potrzeby nazwałam tę opowieść „O odwróconym Kopciuszku”, bo dziewczyna poznaje świetnego mężczyznę, który się wydaje idealnym, a po ślubie bajka się kończy i zaczynają problemy.

Marzenie się spełniło

Książka została wydana, przeczytali ją też inni ludzie, oprócz znajomych i odniosła sukces, co zostało potwierdzone w wydawnictwie. Dobrze się sprzedała, a w bibliotekach stale jest wypożyczana.

Akcja drugiej książki „Spotkamy się przypadkiem” toczy się w niewielkim miasteczku, które nawet w powieści nie ma nazwy. – Teraz mogę się przyznać, że kiedyś w takim miasteczku mieszkalam przez rok i znalazłam się w sytuacji podobnej jak jedna z moich bohaterek, też byłam nauczycielką – zdradza.

„Czego nie powiedziałam” jest historią dziewczyny, która ma tajemnicę z przeszłości, ale boi się wyjawiać je ukochanemu mężczyźnie. – Na tym jest oparta cała historia. Powieść może początkowo wydawać się lekka, ale porusza trudny temat. Nic tam nie jest oczywiste – wyjaśnia.

Akcje książek Małgorzaty Garkowskiej nie mają nic wspólnego z Płockiem, choć tu mieszka autorka i dobrze zna miasto. – Moim zdaniem miejsce, które się zna najlepiej jest najtrudniej opisać. Jest najwięcej wątpliwości, czy odda się klimat, czy inni też tak to widzą jak ja. Jest też większa odpowiedzialność, że skoro tu mieszkam, to muszę dokładnie od-

zatać jakiekolwiek ślady po swoich powiązaniach rodzinnych. Co nie znaczy, że zapomniał, co się kiedyś wydarzyło...

Dla Marka, dyrektora w banku, najważniejsza jest praca. Coraz mniej czasu poświęca swojej żonie, coraz rzadziej z nią rozmawia. Kiedy Klara odkrywa, że spodziewa się dziecka, zwleka z podzieleniem się tą nowiną z mężem.

W tym momencie Damian postanawia wrócić do miasta i odegrać się na bracie. Jednak wszystko przebiega zupełnie inaczej, niż sobie zaplanował...

Nie znamy najnowszej powieści Małgorzaty Garkowskiej. Ona sama nie ma jeszcze autorskich egzemplarzy, wierni czytelnicy muszą zatem uzbroić się w cierpliwość.

A tradycyjnie zakończenie będzie zaskakujące. – Nie raz tak było, że moi bohaterowie zrobili coś innego, niż ja im na początku wymyśliłam. Pisanie polega na tym, że skoro dobrze znam mojego bohatera, wiem jaki ma charakter i co na niego wpływa, to jeśli on się nie zachowa tak, jak mi się wydawało, że powinien, to mu na to pozwalają. Muszę znać tych ludzi, traktować jak dobrych znajomych, nawet jeśli nie są to osoby, które wzbudzają we mnie tylko pozytywne uczucia. Staram się pisać o ludziach, którzy mogliby być z nami, których moglibyśmy spotkać.

O Małgorzacie Garkowskiej można się więcej dowiedzieć z jej profilu na facebook'u i fanpage'u lthigraphy, gdzie prezentuje swoją drugą pasję – fotografię.

– Każdego zainteresowanego, kto chciałby nawiązać kontakt, zapraszam, chętnie rozmawiam z moimi czytelnikami. Czytam też wszystkie komentarze, także krytyczne. Zawsze zastanawiam się, dlaczego ktoś po przeczytaniu mojej książki ma takie zdanie, a może ma po prostu rację. Nie ukrywam tych krytycznych opinii, wszystkie, zarówno pozytywne, jak i te mniej, chętnie udostępniam. Zdaję sobie sprawę, że napisała to osoba, która przeczytała moją powieść, a potem zechciała jeszcze ją ocenić. To duża przyjemność, nawet jeśli zawiera krytyczne uwagi.

Małgorzata Garkowska ma stały kontakt z czytelnikami swoich powieści. – Stale piszą do mnie, co jest ogromnie miłe. Żywo też się interesują tym, że będzie kolejna książka. Niedawno dostałam też przesyłkę z tak zwaną „Book touru”, czyli książką konkretnego autora, która jest czytana przez „łańcuszek” kilku osób. Każda z nich pisze na ostatniej stronie coś o książce, czasem zaznaczają w tekście fragmenty, które się podobają, czasem dołączają drobne prezenty. Dostałam sporo kartek i nawet pyszne herbatki do zaparzenia i mnóstwo ciepłych słów, co mnie najbardziej ucieszyło. Świetnie też było „na żywo” zobaczyć w tekście zaznaczone słowa, które czytelniczki poruszyły.

Jola Marciniak

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Wiosna z obrotówką (2)

Dlatego uatrakcyjniłam niektóre blaszki poprzez zamalowanie wodoodpornymi markerami wewnętrznej wklęsłej części skrzydełka, stosując przy tym pewien schemat. I tak, jeżeli zewnętrzna powierzchnia paletki jest jasna, to wewnętrzną stronę pokrywam ciemnym markerem. Jeżeli natomiast wierzchnia strona jest ciemna, to spód paletki maluję na jasny kolor. Dużą wagę przywiązuję do kształtu skrzydełek. Gdy ryby są aktywne, zakładam błystkę z wąskim skrzydełkiem typu long, która pracuje blisko korpusu, wytworząc krótką falę akustyczną. Szeroko pracujące okrągłe aglie i podłużne comety zakładam wtedy, gdy żerowanie jest słabe i chimeryczne.

Zeby spinningowanie tak małymi błystkami było skuteczne i przyjemne, muszę prawidłowo dobrać sprzęt. Wiosną używam wędki długości 2,70 m o ciężarze wyrzutu do 10 g. Blank ma sztywny dolnik i cienką sprężystą szczytówkę, która nie ma skłonności do nadmiernego uginania się. Pozwala mi to na wykonywanie dalekich rzutów oraz szybką zmianę głębokości i kierunku prowadzenia błystki przez najmniejszy ruch kijem. Pewniejsza i szybsza jest też reakcja na branie.

Do kija zakładam niewielki kołowrotek, na szpulę którego nawijam 100-metrowy odcinek sztyw-

przynęty czekają, aż opadnie na dno, po czym pochylają szczytówkę w kierunku lustra wody i w jednostajnym tempie zwijają żyłkę kołowrotkiem. Rzucają i zwijają... I tak w kółko Macieju.

Technika prowadzenia błystki zależy od łowiska na którym łowią. Gdy obławiam strefę nurtową w przyujściowych odcinkach dopływów lub na płytkich przelewach, to zarzucam błystkę prostopadłe, jak najdalej w kierunku drugiego brzegu. Po opadnięciu przynęty na wodę unoszę szczytówkę do góry i krótkim ruchem w tył „odpalam skrzydełko”, które zaczyna się obracać. Na wędce czuję wtedy charakterystyczny opór. Trzymając wędkę na godz. 11, pozwalam jej swobodnie spływać na napiętej żyłce z prądem wody w kierunku brzegu. Kołowrotkiem wybieram tylko luz żyłki. Staram się utrzymywać błystkę przy samej powierzchni, jednak od czasu do czasu opuszczam szczytówkę na godz. 9, sprowadzając obrotówkę niżej. Gdy przynęta spłynie do brzegu, zaczynam prowadzić ją wolnym tempem w górnych partiach wody.

Inaczej jest, gdy szukam ryb w bliskiej okolicy kamienistych opasek, umocnień portowych i zarosniętych nabrzeży. Wtedy moja technika łowienia polega na zarzuceniu przynęty jak najdalej z prądem wody równoległe do brzegu.



Wiosenny jaź złowiony na błystkę obrotową z krwistoczerwonym chwościkiem

nej żyłki o średnicy 0,16 mm. Grubsze nie pozwalają na prawidłowe prowadzenie małych obrotówek oraz skracają długość rzutów. Cieńsze często pękają na węzle w momencie zacięcia. Uważam, że 0,16 mm to optymalne rozwiązanie. Muszę jednak pamiętać o idealnym ustawieniu hamulca do wytrzymałości żyłki. Wędka o akcji szczytowej nie amortyzuje wystarczająco nagłych zrywów ryby, co często kończy się jej zerwaniem wraz z przynętą. Mój zestaw sprzętowy uzupełniają agafki z krętlikami, które zapobiegają nadmiernemu skręcaniu żyłki. Jednak po dłuższym łowieniu żyłka i tak się skręca. Radzę sobie z tym w ten sposób, że przechodząc na inne łowisko, otwieram kabłąk kołowrotka, pozwalając żyłce na swobodne odwijanie się ze szpuli. Następnie ponownie nawijam ją na kołowrotek. Zapewniłam efekt murowany.

Nad wodą często spotykam wędkarzy, którzy łowią obrotówkami, stosując jednostronną technikę prowadzenia. Po zarzuceniu

Następnie zaczynam powoli skręcać żyłkę. Ruchem poziomym raz w jedną, raz w drugą stronę zmieniam tor pracy przynęty. Często ustawiam wędkę pionowo, pozwalając błystce sfalować lustro wody na powierzchni obracającym się skrzydełkiem. Do złudzenia przypomina to pływającego rozpaczliwie owada. Co jakiś czas przerywam skręcanie żyłki, pozwalając błystce pracować w miejscu. Zmieniam też kilkakrotnie tempo i głębokość prowadzenia.

Jeszcze inaczej prowadzę błystkę w płytkich wodach stojących, starorzeczach i basenach między główkowych. Wtedy podrywam co kilka metrów błystkę z dna i – zmieniając położenie wędki – prowadzę ją zmiennym tempem i różnymi torami. Czynność tę powtarzam kilka razy podczas jednego prowadzenia.

Spinningując wiosną, trzeba się sporo nachodzić i natrudzić, aby sprowokować ryby do brania. Jednak każdy sukces o tej porze roku cieszy podwójnie.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130



STU PŁOCK sp. z o.o.
Płock, ul. Przemysłowa 21
www.stuplock.pl stuplock@poczta.onet.pl
24 262-97-11, 607-774-737



WULKANIZACJA SERWIS OGUMIENIA

dla samochodów: osobowych, dostawczych i ciężarowych

wymiana i przechowywanie opon,
wyważanie komputerowe oraz geometria kół,
pogłębianie bieżnika.

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 7-18, sobota 7-15.



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Nr WP/34 - zapraszamy poniedziałek - piątek 6-22, sobota 7-15

Wykonujemy badania techniczne wszystkich pojazdów łącznie z ADR.



SA-19-9

Pierwszy w Płocku multitap.
Piwa rzemieślnicze i regionalne,
pl. Narutowicza 8



/zbrojownia.plock

CRAFT BEER BAR
ZBROJOWNIA

SA-95

newser24.pl
krótco, ciekawie na żywo

Złap newsa!

Najwięcej informacji z naszego regionu

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



2.000.000
ODSŁON
tp.com.pl

Zapraszamy
do reklamy
od 50 zł

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
okulistyczną



OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z NFZ oraz prywatnie

Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437

SA-60

Chcesz odnieść wyborczy sukces – wykorzystaj łamy Tygodnika Płockiego oraz stronę www.

Szanowni Państwo!

Już niedługo, bo **26 maja 2019 roku** będziemy przy urnach oddawać swój głos na naszych przedstawicieli w parlamencie europejskim. Wszystkim nam zależy, żeby w tych szacownych gremiach znalazły się osoby najlepiej reprezentujące swoich wyborców. Nie jest jednak możliwe, żeby nawet z najlepszym programem dotrzeć bezpośrednio do wszystkich, którzy tego dnia udadzą się do lokali wyborczych. Stąd dzięki naszej, specjalnie przygotowanej na wybory parlamentarne promocyjnej propozycji, treści wyborcze kandydata staną się znane tym, od których zależy wynik głosowania.

Chcesz odnieść wyborczy sukces – wykorzystaj łamy oraz portal internetowy Tygodnika Płockiego!

Dlaczego Tygodnik Płocki? Krótka: bo funkcjonujemy na Ziemi Płockiej ponad 47 lat (w Płocku, w powiatach: płockim, gostynińskim i sierpeckim), jesteśmy po prostu bezkonkurencyjni!

Pamiętaj, nie wyrzucaj pieniędzy w błoto! Tylko płatne gazety i czasopisma gwarantują zainteresowanie twoją ofertą potencjalnych klientów. Po płatną prasę sięga czytelnik (wyborca) świadomy, a nieprzypadkowy, który najczęściej nie interesuje się życiem społecznym i politycznym.

Zapraszamy!

Szczegółowe informacje: Biuro Ogłoszeń i Reklam - Tygodnik Płocki
09-400 Płock, Stary Rynek 27, tel/fax (24) 262-77-66;
693 358-757, e-mail: reklama@tp.com.pl



Agencja Rewitalizacji Starówki
ARS Sp. z o. o. posiada do
sprzedaży lokale mieszkalne
o powierzchni od 30 - 75 m²
zlokalizowane na Starym Mieście.

Z warunkami sprzedaży oraz rozwiązaniami funkcjonalnymi lokalu można zapoznać się w siedzibie Agencji Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o.
– Plac Stary Rynek 5 lok. 6A, **tel. 24 367-68-40**

Agencja Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o.
Płock, Plac Stary Rynek 5 lok. 6A,
tel. 24 367-68-40, fax. 24 367-68-50, ars@ars.plock.pl, www.ars.plock.pl

FINANSOWANIE 0%

stomil Agro

CIĄGNIK DEUTZ-FAHR 88KM Z ŁADOWACZEM

- ▶ kabina wyposażona w światła robocze i radio
- ▶ silnik bez Ad Blue i DPF o mocy 88 KM
- ▶ ładowacz czołowy z joystickiem 3 sekcyjnym
- ▶ skrzynia biegów z rewersem 15/15, 40 km/h
- ▶ podnośnik o udźwigu 3,6 tony wspomagany 2 siłownikami
- ▶ pompa hydrauliczna 50 l/min
- ▶ tylny WOM 540 i 540eco
- ▶ zaczep tylny regulowany + 2 zaczepy dolne
- ▶ obciążniki na koła tylne
- ▶ szerokie ogumienie

Ciechanów ul. Mławska 1
tel. 23 67 20 95
tel. 603 860 150

Rok produkcji 2018. Ilość ciągników objętych promocją ograniczona.



TERAZ
118 000 NETTO

DEUTZ FAHR

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

TANIE
ZNICZE
u Iwonki

Szeroki asortyment:
- zniczy
- najlepszych wkładów długopalcowych
- kwiaty, wieńce
- wiązanki

Płock, ul. Rembielińskiego 6A

POŻYCZKA ekspresowa

wystarczy dowód osobisty
gotówka w jeden dzień

797-703-503

EdenFinance

naвіть do 5000 zł

Maksymalne RRSO 689 %



LOKAL DO WYNAJĘCIA

105 mkw., parter - Płock, ul. Miodowa 1

Tel. 24 364-01-09

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

g/36/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

SA-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

g/124/19

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

g/125/19

MOTOCYKL kupię. 507-539-879.

g/66/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-56

SPRZEDAM



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

SA-58

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

SA-199

FIATA 126p. 789-101-800.

g/175/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

g/3/19

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. 601-35-15-72.

g/100/19

BUDOWLANE

SPRZEDAM

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-48

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO
Rolety, żaluzje, parapety,
moskitiery, bramy garażowe,
montaż nawietrzaków
oklennych. **Montaż - demontaż.**
Naprawa i konserwacja okien

**24 262 86 66**
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl

SA-29

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abcostalrem.pl

DRZWI stalowe, ocieplane 160x320. 513-050-766.

g/163/19

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

SA-127

USŁUGI

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ,
GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków.
Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki,
piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

SA-31-2

BIURO Projektowe Instech oferuje usługi: geodezja, projekty budynków, przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowo-grzewcze, sanitarne. Zapraszamy do biura: Zielna 2, Słupno. 608-142-467, 662-250-306.

SA-108

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu,
roboty drogowe i rozbiórkowe.

Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki.
Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi
wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziewie
518-301-190 | 797-940-069

SA-31-1

DACHY: krycie blachą, papą, dachówką; więźby dachowe, podbitki. 519-408-292.

181722

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

g/135/19

EKIPA budowlana wykona: budowę, dach, docieplenie budynku, elewację, kostkę, remont i przebudowę, wykończenia. 505-030-812.

Ku-53

FIRMA HATREX oferuje wywóz odpadów pobudowlanych i poremontowych. Podstawiamy kontenery. Więcej informacji pod nr tel. 664-424-444.

Ku-189

HYDRAULIK. 790-606-061.

g/56/19

MALOWANIE, gładzie, płytki. 606-981-926.

g/144/19

PRZYDOMOWE
oczyszczalnie ścieków,
szamba. Projekt,
sprzedaż, montaż, serwis.
(24)261-41-93,
501-018-493, 603-66-17-17.

g/133/19

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. 606-38-00-98.

Sa-118b

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. Malowanie cienko i grubowarstwowo parkingów. 509-924-712, 606-38-00-98.

Sa-118c

SAUNY zewnętrzne
z kanadyjskiego drzewa
cedrowego. Sprzedaż, montaż.
(24)261-41-93,
501-018-493, 603-66-17-17.

g/133/19

STUDNIE głębinowe, pompy ciepła. Solidnie. 504-320-592.

Ku-55

TYNKI maszynowe
gipsowe i cementowo-wapienne
oraz posadzki
(z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

UKŁADANIE kostki brukowej pod budowy, drogi z betonu, destruktu i asfaltowe. Malowanie cienko i grubowarstwowo parkingów, dróg. 509-924-712, 606-38-00-98.

Sa-118

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

g/111/19

WAS-KOP.
Przyłącza wod.-kan.,
odwodnienia wykopów, projekty,
transport sprzętu budowlanego.
509-924-712, 606-38-00-98.

a-118g

WAS-KOP.
Wynajem kruszarki,
sprzedaż tłucznia betonowego,
od 25 zł/tona.
606-38-00-98, 509-924-712.

Sa-118f

WYKOPY, kopanie stawów. Roboty rozbiórkowe. Wynajem sprzętu (koparki, zagęszczarki, wywrotki, ambona, frezarki). 509-924-712, (24)261-94-44.

Sa-118d

WYKOPY, niwelacje terenu,
kopanie stawów. Roboty
rozbiórkowe.
509-924-712, 501-044-011.

Sa-118a

REMONTY

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

g/147/19

ELEKTRYK, 517-798-508.

Ku-45

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/78/19

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GŁADŹ, malowanie.
693-787-520.

g/848/18

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

Sa-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS
Agnieszka Mielczarek, Płock,
Mickiewicza 10, lok. 5, tel./
fax (24)366-64-84, 793-701-
707: księgi handlowe, KPiR,
ryczałt, sprawy kadrowo-
płacowe, rozliczenia roczne
PIT, obsługa JPK, organizacja
obrotu dokumentów w firmie.
Nr uprawnienia MF 1483/2003.

181334

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

KREDYTY

CHWILÓWKI. 733-888-798.

Sa-23a

KONSOLIDACJA 0 % kredytów. 732-888-018.

Sa-23b

KREDYTY z komornikiem. 733-888-798.

Sa-23d

POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 32-706-10-89.

Sa-63

ROLNICY, kredyty. 732-888-018.

Sa-23c

SZYBKİ kredyt gotówkowy. Minimum formalności. Zadzwoń, czekamy na Ciebie. 781-137-160.

g/153/19

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

SA-86

56-LATEK szuka partnerki na stałe. 787-968-611.

Ku-

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

g/136/19

MEDYCYN

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

- * leczniczy,
- * relaksacyjny,
- * odchudzający,
- * reflektoryczny stóp,
- * świecowanie uszu,
- * bańka chińska

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 120 mkw., budynek gospodarczy z poddaszem 65 mkw., działka 1.210 mkw.; działkę budowlaną ogrodzoną 1.059 mkw. Topólno, 3 km od Gąbina. 516-434-634.

g/158/19

DOM 134 mkw. bezpośrednio. 5 pokoi, 2 łazienki, na ścianach gładzie, na podłogach terakota, panele. Ogrzewanie gazowe i kominkowe. Działka 4.000 mkw., zagospodarowana. Wszystkie media, 12 km od Płocka. 693-358-757.

graf

DOM na wsi, dobry stan (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) 165.000 zł, kierunek Płock-Sierpc, (24)276-12-47, 512-744-516.

g/137/19

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

HOMEK jednorodzinny, piętrowy na działce 700 mkw., blisko las, Wisła, czyste powietrze, stan deweloperski, 285.000 zł, Murzynowo. 500-260-670.

g/137/19

DZIAŁKĘ 31 arów, uzbrojoną, wszystkie media, dwie hale 800 mkw. w literze L. Mańkowo, 514-134-695.

g/92/19

DZIAŁKĘ budowlaną 1198 mkw., ustalone warunki zabudowy, woda, prąd. Kamionki, gm. Stara Biała. 509-213-106.

g/59/19

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ rekreacyjną 900 mkw. z domem letniskowym nad jeziorem Zdwońskim w Matyldowie. 601-200-700.

g/75/19

DZIAŁKĘ rekreacyjno-budowlaną na leśnym i ekologicznym terenie, kierunek jezioro Skrzynceckie. 508-814-744.

g/150/19

DZIAŁKI budowlane, Cekanowo. 660-204-076.

g/91/19

DZIAŁKI budowlane, Juryszewo k/ Rogozina. 660-568-735.

g/154/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/171/19

MIESZKANIE 64,10 mkw., II p., Gintera, wolne od zaraz. 603-835-678.

g/177/19

SEGMENT 89 mkw. z działką w Bielsku. 733-991-033.

g/127/19

SPRZEDAM korzystnie dom 75 mkw., działka 500 mkw., dobra lokalizacja, Winiary. 668-621-885, 509-148-300.

g/157/19

WYNAJME

DOMEK do wynajęcia dla emeryta, okolice Płocka. (24)264-79-24.

g/156/19

LOKAL przy ul. Rembelińskiego 6, I piętro, 38,5 mkw. 509-185-181.

graf

OSOBIE uczciwej, niepijącej wynajmę osobny pokój na wsi w spokojnej okolicy. 695-807-435 po 14-tej.

g/159/19

WYNAJME pokój osobie spokojnej. 728-520-757.

g/178/19

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

g/20/19

NOCLEGI

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

g/147/19

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.

w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej

Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz WiFi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.

SA-31

518-301-190 | 797-940-069

NOCLEGI dla FIRM

Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

(24) 2771-081, 506-155-599

OPAŁ

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-111

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy olej opałowy EKOTERM PLUS

SA-16

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!

PRACA

DAM

FERM-PASZ, 09-130 Baboszewo, zatrudni kierowcę C+E. Tel. 602-182-456.

Ku-44f

PRZYJMĘ Panie do sprzątanía galerii handlowej. Serwis od pon. do nd. w godz. 6-14 i 14-21 zmianowo. Mile widziane osoby z orzeczeniem. Atrakcyjne wynagrodzenie. 692-141-779.

Ku-42

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Sa-82

ZATRUDNIĘ murarzy, pomocników murarzy. 512-203-982.

g/170/19

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

181654

KIEROWCA C+E, emeryt, podejmie pracę. Ważne badania oraz książeczka sanepidu. 603-567-371.

181702

MAJSTER budowy, kierownik budowy. 785-457-673.

g/166/19

MĘŻCZYZNA poszukuje pracy w ochronie lub innej. 574-315-824.

181695

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą, lub podejmę sprzątanie. 506-822-773.

181706

ROLNICZE

SPRZEDAM

1,14 ha, Ciółkowo. 505-091-366.

Ku-46

AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

Sa-109

BECZKOWÓZ, przyczepę samozbierającą, C-360. 727-472-512.

g/146/19

JĘCZMIEŃ jary. 506-529-212.

181683

KOMBAJN Bizon ZO-56, pług: 2,3-skibowe, przetrząsarkę „7”, kospaczkę do ziemniaków, kultywator. 664-214-007.

g/167/19

KOMBAJN ziemniaczany Anna, sortownik, sadzarkę. 513-050-766.

g/163/19

KURKI odchowane zamawiać Bożewo k. Mochowa, (24)276-93-19.

Ku-13b

KURKI, koguty odchowane, szczepione. Zamawiać: Białszewo Towarzystwo, Trzепewo, Borzechowo, 663-704-896.

Ku-13

KURKI, koguty odchowane. Zamawiać: Stróżewko k. Płocka, (24)264-28-58.

Ku-13a

ŁADOWACZ czołowy z łyżką + widły marki Hydromet Giżycko typ 278, 1,5 tony, 2002 rok do Ursusa 914 i podobne. Cena 5.500 zł. 601-314-029 Płock.

SA-125

ŁYŻKĘ do tura 4w1, otwierana dołem, szerokość 1,60 cm, 2017 r; gruber a 5 łap. 604-390-861.

g/176/19

MELASA dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

Ku-44b

NAWOZY: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek. 696-009-079, (23)661-1013.

Ku-44d

OTRĘBY pszenne, jęczmienne workowane. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-44

OWIES. 789-101-800.

g/155/19

PŁUG 2-skibowy; obsypnik 3; sadzarkę; brony 3; obciążniki ciągnikowe. 533-020-592.

g/164/19

PRZEGRODY dla bydła, wyciągi linowe do oborników. 608-375-245.

g/757/18

ROZDRABNIACZ do zboża z silnikiem 11 KW, mieszalnik pasz 800 kg z wagą firmy Odolanów, stan bdb., słomę w kulach 120x120 spod dachu, 501-027-773.

Sa-51a

SIANOKISZONKĘ, siano, słomę. 600-646-945.

g/173/19

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa Big/Bag workowane. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

Ku-44a

WYSŁODKI Tofi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-44c

ZGRABIARKĘ „7”, bardzo mało używaną. 789-101-800.

g/174/19

KUPIĘ

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-20

AA. C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, każdy sprzęt. 507-595-372.

g/134/19

GRUNTY rolne wezmę w dzierżawę, atrakcyjne warunki. 577-959-491.

g/81/19

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

Ku-4

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

g/16/19

SKUP zbóż. FERM-PASZ, 09-130 Baboszewo, z odbiorem, 25 t. 602-179-925.

Ku-44e

USŁUGI

DOPLĄTY bezpośrednie. Dodatkowe dopłaty do łąk - do 1.083 zł do ha. Rolniku zrób ekspertyzę. 796-458-071.

Ku-57

DOPLĄTY, wypełnianie e-wniosków, dojazdy do rolnika, pomiary GPS. 662-860-456.

Ku-37

PUNKTOWY siew kukurydzy nowym siewnikiem Gaspardo Maga 6-rzędowym z podsiewaczem nawozów i mikrogranulatem. Regulowana szerokość od 45 cm do 80 cm. 606-152-433.

g/141/19

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów BINPOL Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616 Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

g-7

SPRZEDAM

NAGROBKI GRANITOWE

CENA NAWET 990 ZŁ



CARO w Gostyninie

☎ 697-057-761, 24 235-55-55

SA-64-1

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

drgr

USŁUGI I INNE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

SA-37

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

Sa-99

WRÓŻENIE. 605-546-401.

g/97/19

ZA DARMO

ODDAM

ODDAM drzewo bezpłatnie, w tym grube do wycięcia za uporządkowanie działki, Płock. 730-570-884.

181708

TOWARZYSKIE

40-LATKA. 506-501-426.

g/168/19

502-939-307: masaże.

g/148/19

511-942-181: masaż.

g/148/19

513-515-072: miły masaż.

g/148/19

ANDRZEJ. 572-544-450.

g/168/19

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697

g/165/19

DOMATORKA. 504-912-888.

g/172/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/148/19

PRACA dla pań. 516-118-394.

g/148/19

PRZYJACIÓŁKA. 511-770-614.

g/169/19

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

www.bo.tp.com.pl /przez_internet

Tygodnik Płocki Stary Rynek 27

tel. 24 262 77 66

reklama@tp.com.pl

Ceres Sp. z o.o

• Kopanie stawów od podstaw • Rozbiórki • Wynajem koparek



515 041 114

1 048 922
odstón
306 485
odwiedzin



Zapraszamy
do reklamy
www.tp.com.pl

Płock, ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

informacje na żywo



https://www.facebook.com/
gazeta.tygodnik.plocki

OGŁOSZENIE

Polski Związek Emerytów
Rencistów i Inwalidów
Zarząd Okręgowy w Płocku

kończący 5-cioletnią kadencję
działalności na rzecz Seniorów

ogłasza przeprowadzenie
X ZJAZDU DELEGATÓW
dnia 3 kwietnia 2019 roku
w Centrum Aktywności
Seniora w Płocku,
ul. Otolińska 6

SA-110

Zainteresowanych nadaniem
komunikatu na całą Polskę
zapraszamy na łamy
"Rzeczpospolitej".



RZECZPOSPOLITA

Druk reklamy wystarczy zlecić naszej redakcji,
a ogłoszenie ukaże się w "Rzeczpospolitej".

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM



09-400 Płock, Stary Rynek 27,
tel/fax (0-24) 262-77-66
e-mail: reklama@tp.com.pl

Zakład Pogrzebowy

Rok założenia 1989



**Stanisław
Frydrysiak**

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta www.frydrysiak.eu

SA-18

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami
(t. j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 28 marca 2019 roku na okres 21 dni
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26
oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta –
umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości
przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym dot.:

- działki o nr ewid. 2278 położonej przy ul. Spokojnej.

Gostynin, dnia 28.03.2019 r.

SA-2-11

JAN WRÓBEL Z PSZCZYNY – 11 KWIETNIA W PŁOCKU

Cudem uniknęli operacji

Chorych i potrzebujących przyjmować będzie w Spółdzielczym Domu Kultury przy ul.
Krzywoustego 3 w godzinach 12.00 – 16.00 (sprzedaż wejściówek tylko w dniu przyjęć od 12.00
– 16.00). Jak zawsze dzieci do lat 10 towarzyszące rodzicom przyjmowane będą bezpłatnie.



Wróbel współpracuje z wybitnymi specjalistami
medycyny konwencjonalnej, lekarzami chirurgami.
Jego zdaniem medycyna konwencjonalna
i bioenergoterapia uzupełniają się i dopełniają.
Osobiście zachęca pacjentów do respektowania
zaleceń lekarskich. Nieważne kto w danym
przypadku pomoże bardziej, lekarz czy
uzdrowiciel. Według mistrza z Pszczyny przede
wszystkim liczy się dobro chorego.



NOWOTWÓR PŁUC POKONANY

- Już szósty miesiąc jeżdżę po Polsce, tam gdzie mogę spotkać Jana Wróbla.
Lekarze stwierdzili u mnie nowotwór płuc. Gdy zrezygnowany z życia trafiłem
przypadkiem do pana Jana w Olsztynie nie dawałem sobie wielkich nadziei na
wyzdrowienie. Już po pierwszym zabiegu poczułem się lepiej. Od tamtego czasu
staram się zasilać mój organizm jego cudownymi bioprądami co 3 – 4 tygodnie.
Dzięki temu lżej oddycham i nie muszę już stosować inhalatora, maleje gorączka,
a przede wszystkim czuję za każdym razem przypływ sił życiowych. Mój onkolog
stwierdził, iż guz na płucach maleje. Uzgodniłem, że nadal będę korzystał z
pomocy bioenergoterapeuty, a do niego przychodził na badania kontrolne.
Wszystko wskazuje na to, że uniknę bardzo groźnej operacji dzięki cudownym
dłoniom Jana Wróbla.

TORBIELE ZNIKŁY !!!

Józef J. z Płocka przeszedł ropne
zapalenie płuc. Po długim pobycie w
szpitalu zakwalifikowany został do
chirurgicznego usunięcia storbionych
krwiaków, ropy i galaretowanego płynu
(wskutek podawania antybiotyków). Po
trzech spotkaniach z Janem Wróblem oraz
kuracji sokiem NONI specjaliści stwierdzili
całkowite cofnięcie się choroby. Do
operacji nie doszło.

ORYGINALNY
HAWAJSKI
SOK NONI
UNIWERSALNE
PANACEUM
NA WIELE
DOLEGLIWOŚCI



Wielu osobom przestają drżeć ręce,
znikają objawy nerwicy, zmniejsza się
tarczycza, nikną problemy z prostatą,
pod działaniem bioenergii nikną guzy
na piersiach u kobiet, wiele z pacjentek
unika dzięki temu operacji w szpitalach.
Wróbel oblegany jest przez kobiety,
które mają problemy z tzw. „kobięcymi
sprawami”. Powszechnie wiadomo, że
dzięki jego zdolnościom odwracania
polaryzacji komórki jajowej wiele
młodych dziewczyn zachodzi w ciążę,
kiedy medycyna konwencjonalna
rozklada bezradnie ręce. - Zajmuję się
ludźmi często kwalifikowanymi przez
medycynę, jako „przypadki nie rokujące
nadziei” – mówi Jan Wróbel. –
Niejednokrotnie czynię to w
porozumieniu z lekarzami, z którymi
stałe współpracuję. Zaburzenia
chorobowe poznaję po zmianie pola
energetycznego i wyglądzie aury, które
mam dar widzenia.

Tekst i foto: R. Mustwiłło

INFORMACJE W SPRAWIE PRZYJĘĆ: TEL. 795-488-524, (32) 210-22-44

REKLAMA

SA-35-3

Chcesz zarabiać miliony, zapracuj na sukces w przedszkolu!

Rozmowa z Dariuszem Grodkiewiczem, prezesem Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock

Ruszyła piłkarska wiosna. Na boiska wybiegły drużyny we wszystkich kategoriach wiekowych, zdobywając punkty w rozgrywkach ligowych. Grają już młodzi piłkarze, wychowankowie Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, a mecze ogląda prezes Grodkiewicz, oceniając postępy podopiecznych.

Rzeczywiście, oglądam sporo meczów, nie tylko drużyny seniorskiej, także drugiej i młodzieżowych, występujących w barwach Stowarzyszenia. Można powiedzieć, że jestem fanatykiem piłki nożnej. Niestety nie gramy dziś w najwyższych ligach młodzieżowych, ale walczymy o wejście do grona najlepszych. Na usprawiedliwienie dodam, że w dużych klubach, z których składają się najwyższe ligi, skauting jest niezwykle rozwinięty. Ale my też już mamy swoją markę. Gdziekolwiek jedziemy w Polskę na turnieje czy mecze, kojarzą nas z Wisłą Płock, czyli drużyną z Ekstraklasy. Oczywiście nie zawsze wygrywamy, ale prezentujemy coraz wyższy poziom i wiemy, że stać nas na więcej.

Stowarzyszenie jest największą płocką szkołą piłkarską. Czy nie macie kłopotów z naborem?

Regularnie trenuje około 400 chłopców w 16 grupach wiekowych. Mamy, między innymi cztery grupy komercyjne, czyli tak zwane przedszkole piłkarskie. To są dzieci od 4 do 7 lat, które „nie załapały” się do naszej grupy podstawowej, a nadal chcą grać w piłkę i z nami być. Nie wykluczamy, że któreś z nich jeszcze pokaże się z obiecującej strony i dostanie szansę przy naborach. U nas jest spora selekcja. Na dziś mamy niezłe warunki, które dzięki pomocy miasta bardzo się poprawiły. Ale potrzeby są coraz większe.

Czy teraz więcej młodych ludzi chce rozpoczynać karierę w Wiśle?

Dzięki głosującym płoczanom w budżecie obywatelskim udało się pozyskać środki na nowy obiekt, czyli balon nad boiskiem, dzięki czemu możemy trenować także przez całą zimę, co podnosi naszą wartość sportową. Kolejne boisko przy hali Politechniki powstało mniej więcej w tym samym czasie i też dzięki pomocy Urzędu Miasta. Niestety jest to ciężki teren do utrzymania, stale mamy z tym obiektem problemy, żeby usunąć wodę spływającą z wałów. Odeszliśmy od hal, które wcześniej trzeba było wynajmować. Na nich trenują tylko i wyłącznie dzieci w wieku 4-6 lat. I muszę dodać, że my się nie zamykamy na dzieci z Płocka, mamy podpisaną umowę ze Stoczniewcem, z Juventusem w Toruniu, z SMS Włocławek, szkołą z Gąbiną i jesteśmy na etapie dogadywania się z kolejnymi partnerami.

Młodych piłkarzy mamy coraz więcej, ale pewnie ci słabsi odpadają?

Niestety konieczna jest selekcja. Sam też kiedyś trenowałem dzieciaki i wiem, jaki to jest ból po miesiącach wspólnej pracy, że trzeba się rozstać, ale tak to wygląda. Przychodzi ktoś lepszy na jego miejsce, a żeby zachować poziom, żeby jeden trener miał pod opieką kilku chłop-

ców, żeby można było uczciwie przeprowadzić zajęcia, to niestety tym słabszym musimy podziękować. Dlatego współpracujemy ze Stoczniewcem i innymi klubami, żeby tam dzieci przekazywać. Problem jest taki, że gdy ktoś nie gra w Wiśle, to praktycznie nigdzie nie chce grać. Jeśli ja przed laty byłem za słaby na Wisłę, to szedłem do Stoczniewca, Jutrzenki lub innego klubu, bo kochałem piłkę. Dziś niestety tego nie ma.

Już wśród najmłodszych widać, że nie wszyscy będą się nadawać do sportu.

Moim zdaniem w Polsce zawodzi cały system i nie chodzi tu o krytykę rządzących, ale o wychowanie. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że już w przedszkolu powinien z dziećmi pracować wuefista, który będzie się zajmował rozwojem fizycznym maluchów. W krajach rozwi-

wać. A wtedy już nawet u 5-6-latków pojawiają się elementy piłkarskie. Widać zdolności do prowadzenia piłki, wychodzenia na pozycję, przyjęcia piłki, wykonania zводу. Przede wszystkim jest od razu kontakt z koordynacją ruchową i to dotyczy uprawiania później jakiegokolwiek sportu.

A w przedszkolu czy edukacji wczesnoszkolnej zajęcia z wychowania fizycznego prowadzą najczęściej nauczycielki...

Chciałbym tylko zaznaczyć, że to nie jest na pewno wina tych pań, bo one są znakomicie przygotowane do zawodu, ale pewnie chodzi też o brak środków na zatrudnienie kolejnej osoby, brak miejsca. Ale to się na pewno w przyszłości spłaci, pasję do uprawiania sportu trzeba zaszczyć u dzieci jak najwcześniej. A kiedy już dziecko pokocha dyscyplinę, to mamy łatwiejszą robotę. Zupełnie

z faktem, że po meczu Ekstraklasy, pod budynek szatni podjeżdża samochód i przywozi dla zawodników pizzę? Z dobrze poinformowanego źródła wiem, że są takie drużyny piłki ręcznej, grające na poziomie Ligi Mistrzów, których zawodnicy po przylocie do Polski od razu odwiedzali McDonald'sa. Zresztą każdy, kto podróżuje, ma szansę spotkać w takich miejscach sportowców wracających z meczów i jedzących „śmieciovie jedzenie”.

Niestety nie zawsze trzymają dietę, ale my nie możemy się oderwać od otaczającego nas świata. Równieśnicy młodych sportowców chodzą na pizzę, to jak to, oni nie mogą? Chodzi jednak o to, żeby we wszystkim mieć umiar. Jedna zjedzona po wygranym meczu pizza, z okazji świętowania, to nie problem. Musimy sobie uświadomić jedną rzecz.

czyż Wisła Płock o nawiązaniu współpracy z Escolą Varsovia?

Pewnie dla naszych chłopców, zwłaszcza tych starszych, była to trudna sytuacja, ale my to rozumiemy. Za chwilę będzie obowiązywał przepis o młodzieżowcu w każdej drużynie Ekstraklasy. My teraz mamy młodszych chłopców, ale trzeba pamiętać, że dopiero niedawno przejeżdżaliśmy Stowarzyszenie. Nie chcę przez to powiedzieć, że wcześniej nie było trenerów czy grup trenujących. Byli, tylko mniej było grup, nie działał skauting. A do zespołu Ekstraklasy potrzebny jest zawodnik kompletny, który wyjdzie na murawę i będzie grał. Poza tym muszą to być piłkarze na kilka pozycji, bo dziś nie wiemy, na jaką będą potrzebni. Nie można też zapomnieć, że chłopak musi mieć obywatelstwo polskie. Escola na dziś ma w tych kategoriach wiekowych reprezentantów Polski. Nie mam złych emocji w tym temacie, a z drugiej strony to nie wiem, czy ta współpraca doszła już do skutku, bo przecież każdy ma swoje wymagania. Przyjście zawodników do kadry pierwszego zespołu z zewnątrz to także przykład dla naszych wychowanków. Będą mogli zobaczyć, ile im brakuje do tych najlepszych w kraju. Zresztą jest kilku chłopców, którzy grali w pierwszym zespole, choćby nasz bramkarz Bartek Zapytowski (rocznik 2001), wielki talent, jest też młodszy Zapytowski (rocznik 2004). Jest Radwański w Widzewie, który gra w pierwszym składzie i strzela bramki. Co prawda teraz gra w II lidze, ale z szansą na I. Będzie się rozwijał i mam nadzieję, kiedyś do nas wróci.

Prowadzenie tak dużej szkoły wymaga sporych nakładów finansowych i oczywiście sponsorów. A pewnie sponsor prędzej zwiąże się z „dorosłą” Wisłą niż z tą młodzieżową.

Podstawą naszego budżetu jest dofinansowanie z Wisły Płock, dla której wykonujemy pewną, konkretną robotę. Bez nas Wisła Płock nie miałaby licencji w Ekstraklasie, a my, żeby dobrze funkcjonować, musimy mieć konieczne do prawidłowego szkolenia struktury. To nie jest żadna tajemnica, wkład Wisły w szkolenie klubowej młodzieży to jest około 60 proc. całego budżetu. Kolejne 10, może nawet 15 proc. budżetu, to składki rodziców. Reszta pieniędzy pochodzi od sponsorów indywidualnych. Nie da się ukryć, że w wielu przypadkach są to rodzice naszych zawodników. Bardzo dużo pozyskujemy też dotacji z konkursów ogólnopolskich, wojewódzkich i miejskich, zarabiamy na naszej działalności statutowej także na organizacji turniejów. Dajemy radę, ale jest to budżet dobry na tę chwilę – utrzymujemy 16 drużyn, dwóch trenerów, trenera bramkarzy, przygotowania fizycznego, mamy własny profesjonalny sprzęt, także do rozwoju indywidualnego zawodników. Jeśli jednak będziemy chcieli pójść w skauting, rozwój szkoły, mieć własną bursę, to są to tematy, na realizację których potrzeba milionów. Do Escoli Varsovia, która dostała sporą subwencję z Urzędu Miasta Warszawy, nie możemy się na razie porównywać. Jola Marciniak



Archiwum

niętych jest to normalne i ten system się sprawdza, u nas niestety nie. I to nie chodzi tylko o piłkę nożną, można wyłowić dzieci z umiejętnościami powyżej przeciętnych w różnych dziedzinach. U nas selekcja jest zbyt późno, już dzieci 4-6-letnie powinny trafić na trening. To jest najlepszy moment. Wtedy mają czas, by wyrobić w sobie nawyki, bo w każdej technice najlepszy jest nawyk. Dlaczego nie pracujemy z dziećmi nad tym, że skoro łapią piłkę prawą ręką, to mogłyby także lewą? Nawyk polega na tym, że zawodnik biegnie z piłką, robi zwód i nawet nie wie, że go zrobił. Po prostu zrobił.

I właśnie tego mamy uczyć 4-latków? Co oni właściwie robią na treningach, bo chyba nie uczą się dryblować?

Przedszkolaki mają ogólnorozwojówkę, powiązaną z elementami piłki nożnej. Chodzi o metodyczne podchodzenie do sportu, a jednocześnie wciągnięcie dziecka do zabawy. Po niektórych dzieciakach od razu widać, że mają smykałkę i jak jest trener, który kocha piłkę i się na niej zna, to będzie umiał zaszczyć nawyki. I co ważne, to przede wszystkim dziecko musi chcieć chodzić na treningi, piłka musi go interesować.

inaczej organizuje się zajęcia dla dzieci, które miały coś wspólnego ze sportem i dla pozostałych.

Przed laty, kiedy dzieci 6-letnie miały iść do szkoły, to część rodziców się temu sprzeciwiała mówiąc, że zabiera się im dzieciństwo. A teraz jakie są wymówki?

Najważniejsze, żeby dzieci były aktywne. Warto pamiętać, że sport pomaga w uwolnieniu lub wygaszeniu emocji. Bywają przecież dzieci „niegrzeczne”. Zdarza się, że pytam rodzica, jak się syn sprawuje po treningu. Najczęściej słyszę, że się wykapkał i poszedł spać. Ja mam córkę 13-letnią i wiem doskonale, że nie mam na nią takiego wpływu jak na chłopaków, których prowadzę. Jak powiem, że czegoś nie można jeść, to przynajmniej starają się nie jeść. Rodzice nie mają takiej siły argumentów. To jest autorytet trenera. Ale ważne jest, żeby dzieci nie oszukiwać, bo odzyskanie zaufania jest niemal niemożliwe. To są bardzo trudne zagadnienia, bo czasem się coś powie, nie myśląc, jakie to może mieć konsekwencje. A to kończy się brakiem zaufania u dziecka. Bez tego wspólna praca nie jest możliwa.

Wspominaliśmy o dziecie młodego sportowca. Jak to pogodzić

Czy chcemy być sportowcem i poświęcać się, czy jesteśmy nim tylko wtedy, kiedy nam pasuje.

Mamy przykłady, że potem zawodnik kończy karierę przed trzydziestką, bo nie może poradzić sobie z obciążeniami. A nie jest wykluczone, że w młodości jadł pizzę i nie miał czasu na bieganie w wakacje.

Tak, weźmy za przykład Ronaldo, który ma znakomitą podbudowę. Jest jednym z tych zawodników, którzy przez lata budowali swoją siłę, nie pili alkoholu, przestrzegali diety, uprawiali także inne dyscypliny, choćby crossfit. I taki człowiek na „zegarze” będzie miał 35 lat, a biologicznie będzie się czuł jakby miał dziesięć lat mniej. Dlatego Ronaldo i jemu podobni tak długo grają na wysokim poziomie. Nie da się, by w wieku 30 lat zawodnik, który nie do końca zdrowo się prowadził, mógł dotrzymać kroku starszym. Nie dochodzi do apogeum swojej formy. O wszystkim trzeba zadbać już teraz. Jak ktoś chce zarabiać miliony, być podziwiany i grać o najwyższą stawkę, to już w najmłodszych latach musi na ten sukces zapracować.

Jak członkowie Stowarzyszenia, zwłaszcza zawodnicy przyjęli de-

Runda Drift Masters European Championship

29 czerwca w Płocku

Niemal od początku istnienia tej dyscypliny sportu w Polsce stolicą driftingu jest Płock. Trudno się zatem dziwić wyborowi organizatorów, by to właśnie tu zorganizować najlepsze zawody driftingowe w Europie. Imprez z serii Drift Masters European Championship na całym kontynencie będzie tylko sześć, w tym jedyna polska runda – właśnie w Płocku.



Nie każdy drifter może rywalizować w imprezach z serii Drift Masters European Championship. Tylko najlepsi kierowcy z europejskich krajów mogą liczyć na specjalną licencję uprawniającą do startu w zawodach. To duża nobilitacja dla sportowców, ale także gwarancja dla kibiców, że rywalizacja, której będą

świadkami, osiągnie najwyższy poziom.

Jak było od wielu lat, tak i w tym roku płockie zawody odbędą się na najtrudniejszym torze w całym tegorocznym cyklu. Kibice doskonale wiedzą, że tym niepowtarzalnym miejscem na świecie, gdzie zawody driftingowe odbędą się

pod osłoną nocy, będzie stadion piłkarski Wisły Płock.

To będzie prawdziwy test dla kierowców, dzięki któremu będzie można odróżnić zwykłych zawodników od prawdziwych mistrzów. Już teraz wiadomo, że w tym roku do zmagani przystąpi 45 kierowców z całej Europy, gotowych podjąć to wyzwanie.

Organizatorzy mają pewność, że rywalizacja na stadionie będzie zacięta. Poza torem na kibiców czekać będzie otwarty dla publiczności park maszyn, czyli miejsce, w którym pomiędzy poszczególnymi przejazdami zespoły przygotowują, serwisują i usprawniają swoje auta. Na własne oczy każdy kibic będzie się mógł przekonać, jak pod presją czasu mechanicy wykonują prawdziwą reanimację pojazdów.

Już dziś można kupić bilety na to spektakularne wydarzenie. Wystarczy wejść na stronę www.ebilet.pl i zarezerwować miejsce dla siebie i swoich bliskich. Specjalne, niższe ceny obowiązują tylko na początku sprzedaży – do 21 kwietnia.

Jol.

Orlen Wisła – Zagłębie Lubin 28:20 (14:11)

Pierwsza bramka Czaplińskiego

Po niezwykle ciężkim pierwszym pojedynku z Pick Szeged i po jednym dniu przerwy piłkarze ręczni Orlen Wisły podejmowali w swojej hali Zagłębie Lubin. Po płocznach widać było wyraźnie trudy niedzielnego meczu, ale i tak pokonali przeciwnika, dopisując do swojego konta komplet punktów.

końcówka nie należała do gości, tylko do Orlen Wisły, która postanowiła zakończyć pojedynek w swoim stylu.

Ostatecznie wynik ustalił Mikołaj Czapliński, zawodnik, który w kategorii juniora kilka dni temu wywalczył z drużyną tytuł mistrzów Polski. Dorzucił do tego debiutancką bramkę w swojej seniorskiej karierze.



D. Osowski

Lepiej zaczęli tę konfrontację rywale, którzy rozgrywali równy mecz przez pierwszy kwadrans spotkania. Potem powoli przewagę powiększali gospodarze, zdobywając kolejne bramki. Trudno się dziwić, że płocka obrona nie była tak szczelna, jak w innych ligowych pojedynkach, co skrzętnie wykorzystali rywale.

Po przerwie Zagłębie dotrzymało kroku Nafciarzom do 54 min. Co prawda Orlen Wisła wywalczyła sobie 5-bramkową przewagę, ale trzeba się było pilnować. A jednak

ORLEN Wisła: Wichary – Dąszek 5, Krajewski 1, Moya 1, Zdrahala 1, Obradović 3, Góralski 1, Piechowski, Mihić 3, Toledo 2, Sulić 3, Czapliński 1, T. Gębala 2, Mlakar 5.

MKS Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Borowczyk, Stankiewicz, Bondzior 4, Kuźdeba 4, Mrozowicz 2, Pawlaczyk 1, S. Gębala 2, Szymyslik, Pietruszko, Moryń 1, Jaszka, Dudkowski 3, Dawydzik 2, Chychykaló.

Jol.

Julia Czubakowska i Alicja Firszt

Srebrne dziewczyny

W Nadarzynie rozegrane zostały drużynowe mistrzostwa województwa mazowieckiego w kategorii kadetek i kadetów. W rywalizacji chłopców nie było drużyny z okręgu płockiego, za to wśród dziewcząt znakomicie spisały się reprezentantki MLUKS Nadwiślanin Płock, które awansowały do eliminacji międzywojewódzkich Mistrzostw Polski.

W Nadarzynie najpierw rozegrane zostały eliminacje wojewódzkich Drużynowych Mistrzostw Polski kadetek i kadetek w tenisie stołowym. O awans

do dalszych rozgrywek walczyły trzy drużyny, zdecydowanie najlepsze były płocczanki.

Julia Czubakowska i Alicja Firszt weszły do turnieju głównego, pokonując rywalki. Obydwa mecze zakończyły się wynikami 3:0. Dziewczęta pokonały ekipę MKS Pogon Siedlce i MKS Budki Piaseckie. W pierwszym meczu wygrały wszystkie swoje pojedynki do zera, w drugim Alicja oddała jednego seta Julii Andrunik.

Zawodniczki Nadwiślanina Płock awansowały do Drużynowych Mistrzostw Województwa Mazowieckiego w kategorii kadetek i kadetek, gdzie o awans do zawodów między-

wojewódzkich walczyły z trzema drużynami.

Ostatecznie płocczanki pokonały dwie ekipy. Przegrały 2:3 jedynie z Bronią Radom i zajęły drugie miejsce w klasyfikacji końcowej zawodów, premiowane awansem do dalszych rozgrywek.

Młodziczki z Jeżewa z medalami

Również w Nadarzynie rozegrane zostały turnieje wojewódzkie o awans do Mistrzostw Polski. Najpierw odbyły się eliminacje, w których wystartowały dwie zawodniczki Olimpijczyka Jeżewa.

W eliminacjach wojewódzkich Indywidualnych Mistrzostw Polski młodziżki piąte miejsce zajęła Sylwia Rajkowska, a na pozycji 13-16 uplasowała się Sandra Stołowska. Tylko ta pierwsza zawodniczka zakwalifikowała się do Indywidualnych Mistrzostw Województwa Mazowieckiego, gdzie uległa dopiero w finale Zofii Sliwce z KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki. To oznacza, że w turnieju zajęła drugą pozycję.

O miejsca na podium walczyły także młodziżki w grze podwójnej. Sylwia grała w parze ze swoją siostrą Katarzyną, zaś Sandra z Anną Pacelt z Pogoni Siedlce. Obie spisały się znakomicie, przegrały dopiero w finale z duetem Zofią Sliwką i Antoniną Zembovic z Bogorii. Po drodze, w ćwierćfinale, wyeliminowały z dalszej gry parę, w której występowała Sandra Stołowska.

W turniejach chłopców nie było żadnego reprezentanta okręgu płockiego.

Jol.



Archiwum

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 28. kolejka, 3 kwietnia, 18:00:

Piast Gliwice – Wisła Płock, 2 kwietnia, 18:00: Śląsk Wrocław – Miedź Legnica, Cracovia – Korona Kielce, godz. 20:30: Arka Gdynia – Lechia Gdańsk, Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze, 3 kwietnia, godz. 18:00: Lech Poznań – Pogon Szczecin, godz. 20:30: Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok, Zagłębie Sosnowiec – Wisła Kraków.

29. kolejka, 8 kwietnia, godz. 18:00: Wisła Płock – Śląsk Wrocław, 5 kwietnia, godz. 18:00: Korona Kielce – Zagłębie Lubin, godz. 20:30: Miedź Legnica – Cracovia, 6 kwietnia, godz. 15:30: Jagiellonia Białystok – Zagłębie Sosnowiec, godz. 18:00: Wisła Kraków – Piast Gliwice, godz. 20:30: Lechia Gdańsk – Lech Poznań, 7 kwietnia, godz. 15:30: Pogon Szczecin – Arka Gdynia, godz. 18:00: Górnik Zabrze – Legia Warszawa.

IV liga, 6 lub 7 kwietnia: Mazur Gostynin – KS Łomianki, Kasztelan Sierpc – Pogon II Siedlce, Korona Ostrołęka – Wisła II Płock, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Drukarz Warszawa, Żabkonia Żabki – MKS Przasnysz, Mławianka Mława – MKS Ciechanów, Wkra Żuromin – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Huragan Wołomin – Hutnik Warszawa.

Liga okręgowa, 6 lub 7 kwietnia: Unia Iłów – Orzeł Góleszyn, Pogon Słupia – Amator Maszewo, Delta Słupno – Stoczniowiec

Płock, Start Proboszczewice – Zryw Bielsk, Unia Czeremno – Stegny Wyszogród, Świt Starożyby – Błyskawica Lucień, Skra Drobin – Skrw Łukomie.

Klasa „A”, 6 lub 7 kwietnia: Spójnia Mała Wieś – Błękitni Gąbin, Mazovia Słubice – ULKS Ciółkowo, Zorza Szczawin Kościelny – Polonia Radzanowo, Wicher Cieszewo – GKS Góra, Wisła Główna Sobowo – Wisła Nowy Duninów, Szopen Sanniki – Bzura Chodaków.

Klasa „B”, 5 lub 6 kwietnia: Relax Miszewo Murowane – Orkan Sochaczew, Zjednoczeni Bulkowo – Czarni Rempin, Huragan Bodzanów – Unia II Czeremno, Lwówianka Lwówek – Sparta Mochowo. Na boiska wracają piłkarze nożni klasy „B”. W najbliższy weekend rozegrają pierwszą kolejkę.

Piłka ręczna

Puchar Polski, półfinał, 6 kwietnia, godz. 14:45:

Orlen Wisła – Azoty Puławy. **Superliga, 4 kwietnia, godz. 20:15:** Azoty Puławy – Orlen Wisła.

Ostatnia kolejka rundy zasadniczej. Runda finałowa rozpocznie się dla Orlen Wisły 23 kwietnia meczem wyjazdowym do siódmej ekipy tabeli zbiorczej Superligi. Rewanż pierwszego spotkania play off zaplanowano na 30 kwietnia. Na rozdanie medali trzeba będzie poczekać do 26 maja.

I liga mężczyzn, 6 kwietnia: Orlen Wisła II – SPR ROKiS Radzymin.

I liga kobiet, 6 kwietnia: Drwęca Nowar Lubin – Jutrzenka Płock, SMS ZPRP II Płock – SMS ZPRP I Płock.

Jol.

Mol Pick Szeged – Orlen Wisła 23:16 (13:8)

Żegnamy się z Ligą Mistrzów

Pilkarze ręczni Orlen Wisły przegrali 16:23 (8:13) z węgierskim Mol Pick Szeged w rewanżowym meczu TOP 16 Ligi Mistrzów. Ponad 100-osobowa grupa plockich kibiców była świadkami końca przygody plockiej drużyny w europejskich rozgrywkach.

Po dwóch latach przerwy, kiedy Orlen Wisła kończyła rozgrywki Ligi Mistrzów na fazie grupowej, w tym sezonie plockanie wrócili do TOP 16. Pokonali w barażu Bjerringbro Silkeborg 27:20, odrobili cztery bramki straty z meczu w Orlen Arenie i awansowali do szesnastki najlepszych europejskich drużyn. Tam spotkali się z mistrzem Węgier Pick Szeged.

W porównaniu z pierwszym spotkaniem w Płocku do Orlen Wisły dołączył obrotowy Renato Sulic, a nie zagraли kontuzjowani Igor Žabic i Marko Tarabochia. Gospodarze wystąpili w meczu w najsilniejszym składzie.

Orlen Wisła do awansu brakowało zwycięstwa trzema bramkami. Mecz w Płocku zakończył się wynikiem 20:22, co przed wyjazdem do Szegedu nie było zbyt dobrym wynikiem. Pick we własnej hali nie przegrał meczu od 2 grudnia 2017 roku, kiedy to uległ Nafciarzom w fazie grupowej Ligi Mistrzów 24:25. Potem Węgrzy odpadli z TOP 16, po porażce w dwumeczu z THW Kiel. Orlen Wisła nie wyszła z grupy.

Podobnie jak w pierwszym meczu, tak i w rewanżu obie drużyny postawiły na grę w obronie, co oznaczało, że bramek w pojedynku dużo nie będzie. Po dwunastu minutach gry na tablicy był remis 4:4 i sporo błędów na koncie obu zespołów. Do tego doszła coraz lepsza postawa Mirko Alilovica i strzały plockzan w poprzeczkę, słupki i bramkarza. Z powodu podwyższonej obrony Picku, bramki dla Orlen Wisły padały tyl-

ko z drugiej linii. Skuteczniejsi od Alilovica byli między innymi: Tomasz Gębała (3 gole) i Jose de Toledo (2).

W 20. min gospodarze wyszli po raz drugi w tym meczu na 2-bramkowe prowadzenie, ale też popełniali błędy i nie mogli poradzić sobie z obroną plockzan. W 22. min, kiedy na ławkę kar powędrował Nemanja Obradovic, trener Xavi Sabate poprosił o przerwę w grze. Po powrocie na boisko i akcji zakończonej przez Toledo piłka znalazła się w rękach węgierskiego bramkarza. Za chwilę na 9:6 podwyższył wynik Zsolt Balogh, a na 4-bramkowe prowadzenie wyprowadził zespół piękną bramką Dean Bombac. Po pięciu minutach bez gola z karnego w 26. min trafił Michał Daszek.

Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę o czas poprosił Juan Carlos Pastor. Jego zawodnicy zdobyli jeszcze jednego gola, zaś rzut Gębali obronił Alilovic.

Do odrobienia było już siedem goli, co wydawało się niemożliwe do wykonania. Co prawda kilka tygodni wcześniej, w meczu barażowym w Silkeborgu, w 28. min Orlen Wisła miała do odrobienia aż osiem goli, a w rezultacie wygrała 27:20, awansując do TOP 16. Jednak Duńczycy to nie mistrzowie Węgier, a Adam Morawski nie mógł tego meczu zaliczyć do najbardziej udanych.

Po przerwie niewiele się zmieniło. Mecz był wyrównany, ale plockzanom nie udawało się zmniejszyć różnicy goli straconych

przed przerwą. Gospodarze grali coraz pewniej, ciesząc się w duchu z łatwo wywalzonego awansu do ćwierćfinału. W 36. min prowadzili 16:10, a Alilovic dokonywał cudów zręczności, broniąc rzuty plockzan i podnosząc swój procent skuteczności.

Ostatni kwadrans spotkania rozpoczął bramką Ignatio Moya, ale za chwilę Bence Banhidi rzucił swoją szóstą bramkę, notując 100 proc. skuteczności w rzutach. Orlen Wisła przegrywała 13:20 i straciła całkowicie szansę na awans do ćwierćfinału.

O ile przed przerwą przynajmniej w obronie Orlen Wisła spisywała się poprawnie, to w drugiej połowie było fatalnie w każdym elemencie gry. Najgorzej wyglądało to w ataku, przez co najlepszym zawodnikiem na parkiecie mógł zostać Alilovic.

Pick Szeged w ćwierćfinale Ligi Mistrzów spotka się z Vardarem Skopje.

Mol Pick Szeged: Mirko Alilovic 1 – Jorge Maqueda 2, Bodo Richard 1, Stefan Sigurmannsson 3, Joan Canellas 1, Zsolt Balogh 1, Alen Blazevic, Matej Gabor 1, Mario Sostaric 2, Pedro Rodriguez, Bence Banhidi 6, Stanislav Kasparek 2, Dean Bombac 3, Dmitrii Zytinow.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Adam Borbely, Marcin Wichary – Michał Daszek 3, Przemysław Krajewski, Dan Emil Racotea 1, Ignacio Moya 1, Ondrej Zdráhala, Nemanja Obradovic, Mateusz Piechowski, Lovro Mihic, Jose de Toledo 2, Ranato Sulic 1, Tomasz Gębała 5, Ziga Mlakar 3.

Jol.

Wisła Płock – Zagłębie Lubin 0:1 (0:0)

Coraz gorzej...

To już 13 porażka Wisły w tym sezonie. Co z tego, że drużyna gra nieźle, że potrafi konstruować akcje, skoro nie ma komu zakończyć ich golem. W efekcie od 22. kolejki plockanie zajmują przedostatnie miejsce w tabeli i jest mało prawdopodobne, by jeszcze w rundzie zasadniczej awansowali na bezpieczną pozycję.

W 82. min piłka powinna za-trzepotać w bramce gości. Merebaszwili podał do Grzegorza Kuświka, ten nie trafił w piłkę, ale próbował ją jeszcze skierować do bramki Justinas Marazas. Futbolówka ostatecznie minimalnie minęła słupki. W odpowiedzi Jagiełło podawał w pole karne. Z piłką minął się Dahne, a po strzale Starzyńskiego znalazła się ona w bramce plockzan.



Rafał Dominik

Sytuacja Wisły w końcówce rundy zasadniczej jest bardzo trudna. Drużyna zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli i widmo spadku zagląda do oczu piłkarzom, sztabu szkoleniowemu oraz kibicom. Na dodatek trener Kibu Vicuna oprócz zapewnień, że piłkarze ciężko pracują, nie ma pomysłu na wyjście ze strefy spadkowej.

Pierwszy kwadrans piątkowego spotkania nie obfitował w sytuacje podbramkowe, choć obie drużyny próbowały trafić do bramki rywali. Pierwsza groźna akcja, zakończona zamieszczeniem podbramkowym była w 15. min. Dominik Furman wykonał czwarty rzut różny. Idealnie dośrodkował, ale żaden z plockich piłkarzy nie sięgnął piłki.

Drugą idealną sytuację plockanie wypracowali sobie w 40 min. Wybiegający na pozycję Ricardinho dostał świetną piłkę, opanował ją i był już sam na sam z bramkarzem Zagłębia, ale nie dostał wsparcia od kolegów.

W sumie w pierwszej połowie Wisła strzelała dziewięć, w tym raz celnie na bramkę Zagłębia. Goście nie oddali ani jednego strzału.

Drugą połowę dobrze rozpoczęli gospodarze. Justinas Marazas popisał się mocnym uderzeniem z 20 m, ale piłka poszybowała tuż nad poprzeczką. Dwie minuty później po dośrodkowaniu Alena Stevanovica głową próbował trafić Marazas, lecz piłka ponownie poleciała nad bramką. W 55. min mógł otworzyć wynik Ricardinho, ale z 15 m strzelił prosto w bramkarza.

Po kilku akcjach Wisły do ataku przeszli goście. W 63. min głową celował Bartłomiej Pawłowski, a minutę później Alan Uryga zablokował strzał Filipa Starzyńskiego. W 74. min fatalny błąd popełnił Thomas Dahne. Zostawił pustą bramkę, ale Filip Starzyński trafił w boczną siatkę.

W 87. min przed szansą podwyższenia wyniku na 0:2 stanął Jakub Mares, ale nie trafił do siatki.

Wisła przegrała 13. spotkanie w tym sezonie. Najbliższą szansę na awans w tabeli będzie miała w środę, kiedy to o godz. 18.00 zmierzy się z Piastem w Gliwicach.

Wisła Płock: Thomas Dahne – Jakub McGing, Igor Łasicki, Alan Uryga, Angel Garcia Cabeza – Ariel Borysiuk (69 Gregorz Kuświk), Dominik Furman, Damian Rasak – Justinas Marazas, Rickardinho (83 Mateusz Szwoch) – Alen Stevanovic (73 Giorgi Merebaszwili)

Zagłębie Lubin: Konrad Ferenc – Bartosz Kopacz, Lubomir Guldan, Damian Oko, Sasa Balic – Bartłomiej Pawłowski, Bartosz Slisz, Filip Starzyński, Filip Jagiełło (88 Jakub Tosik) – Patryk Tuszyński (79 Jakub Mares), Damjan Bohar (89 Maciej Dąbrowski).

Pozostałe wyniki: Górnik Zabrze – Cracovia 0:1, Lechia Gdańsk – Piast Gliwice 2:0, Miedź Legnica – Zagłębie Sosnowiec 0:2, Arka Gdynia – Śląsk Wrocław 0:2, Korona Kielce – Lech Poznań 0:0, Pogoń Szczecin – Jagiellonia Białystok 0:0, Wisła Kraków – Legia Warszawa 4:0.

Po meczu powiedzieli:

Kibu Vicuna, trener Wisły: – *Trudno mówić coś po takim meczu. Piłka była dzisiaj dla nas brutalna. Był to wyrównany mecz. My mieliśmy więcej sytuacji. W drugiej połowie był taki moment, że goście mieli przewagę w środku pola, ale Ricardinho też stworzył dobrą sytuację. Natomiast później Marazas miał setkę na 1:0. Niemożliwe jest tracić taką bramkę w takim momencie, w tak bardzo ważnym dla nas na tym etapie rozgrywek meczu.*

Jola Marciniak

Adam Wiśniewski po meczu w Szeged

Graliśmy o marzenia

Orlen Wisła po przegranej 16:23 z Pick Szeged w meczu rewanżowym TOP 16 Ligi Mistrzów odpadła z rozgrywek. – Po pierwszym bardzo dobrym meczu w naszym wykonaniu mieliśmy wielką nadzieję na wygraną. Graliśmy o marzenia, o TOP 8 – etap, do którego nigdy nie doszliśmy. Niestety nie udało się – powiedział dyrektor Sportowy Orlen Wisły Adam Wiśniewski.

Po pierwszym meczu, gdzie świetnie zagrał bramkarz Adam Morawski, wydawało się, że wystarczy poprawić skuteczność w zdobywaniu goli, by pokonać rywali. – *Pick jest na zupełnie innym etapie budowania drużyny. Ma zespół kompletny, na każdej pozycji dwóch równo-*

rzędnych zawodników. Nam jeszcze, jak było dziś widać, sporo brakuje. Przede wszystkim skuteczności w ataku – podsumowuje pojedynek dyrektor Wiśniewski.

Niestety drugiego meczu TOP 16 plockanie nie mogą zaliczyć do udanych. Fatalnie zagraли przede wszystkim w ataku. – *W Płocku pokaz umiejętności bramkarskich dał Marin Sego, w Szegedzie wyszedł Mirko Alilovic i pokazał, że jest niezwykle doświadczonym zawodnikiem, który zajmuje miejsce między słupkami i gra na najwyższym światowym poziomie. To on dziś miał swój wielki wkład w wygraną drużyny – tłumaczy.*

Swoją udział w zwycięstwie gospodarzy mieli także lotewscy sędziowie. Między innymi nie ukarali

Jorge Maquedy, który w 6. min uderzył w twarz Tomasza Gębałę. – *W pierwszej połowie widać było takie trochę „gospodarskie” sędziowanie. Właśnie wtedy gospodarze powiększyli różnicę bramek. A gdy złapali dystans, to mogli grać na większym luzie. Nas zaczęły zżerać nerwy, bardzo chcieliśmy wygrać, a jak się bardzo chce, to nie zawsze wychodzi. Szkoda, że przegraliśmy, bo graliśmy o marzenia. Nie spełnił się one w tym sezonie. My dopiero budujemy zespół, Węgrzy mają już kompletny, wszystko jest jeszcze przed nami – zapewniał dyrektor Wiśniewski.*

Przed plockzanami jest jeszcze w tym sezonie walka o Puchar Polski i Mistrzostwo Polski.

Jol.

Tabela po 27. kolejce

1.	Lechia Gdańsk	56	42-21
2.	Legia Warszawa	51	40-29
3.	Piast Gliwice	46	40-29
4.	Cracovia	42	32-29
5.	Pogoń Szczecin	42	38-33
6.	Jagiellonia Białystok	41	41-37
7.	Wisła Kraków	41	49-39
8.	Zagłębie Lubin	40	42-36
9.	Lech Poznań	40	38-35
10.	Korona Kielce	40	34-36
11.	Śląsk Wrocław	30	35-34
12.	Górnik Zabrze	27	33-46
13.	Miedź Legnica	27	27-50
14.	Arka Gdynia	26	35-40
15.	Wisła Płock	24	35-47
16.	Zagłębie Sosnowiec	21	35-55

Widziane ze wzgórza



To oczywiście trochę t e s k n o t a za minionym formatem tego miejsca, ale ja nie o tym, a o do-
rocznym plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza”. Głosowanie zakończone, zatem mogę... Problem, na który chcę zwrócić uwagę Szanownych Czytelników już kiedyś na tych łamach poruszałem. Wyznając, co nie jest tajemnicą, liberalizm gospodarczy w wersji skrajnej. Stąd trudno mi się pogodzić ze zjawiskiem, które powtarza się z regularnością szwajcarskiego zegarka w kolejnych edycjach plebiscytu. Mamy mianowicie kategorię „Inicjatywy gospodarcze i społeczne”. Jako pierwszą w zestawie i słusznie, bo dobrze rozwinięta gospodarka jest glebą, na której mogą rozkwitnąć inicjatywy zebrane w pozostałych kategoriach. Od trzydziestu lat jesteśmy krajem kapitalistycznym, z gospodarką wolnorynkową, której so-

lą są firmy prywatne. Tyle, że w naszym menu próżno szukać choćby szczypty tej przyprawy! Są samorządy, spółki miejskie, organizacje społeczne i stowarzyszenia (uprzedzam, iż największa polska spółka to dla liberała nie jest firma prywatna)... Co więcej, nie ma też firmy prywatnej w kategorii „W regionie”, która łączy wszystkie wyżej wymienione.

Jak wcześniej wspomniałem, nie poruszam tego tematu po raz pierwszy. Ale dziś nie ograniczę się do odnotowania faktu. Spróbuję się zastanowić nad przyczynami i poszukać rozwiązań, do czego Szanownych Czytelników również zachęcam. W pierwszym etapie propozycje może zgłaszać każdy czytelnik Tygodnika i nie tylko. Czemu zatem sami przedsiębiorcy nie korzystają z takiej darmowej promocji? A ich organizacje, na przykład Izba Gospodarcza Regionu Płockiego (jej prezes jest członkiem kapituły)? Nie mają czasu, bo ciężko pracują na sukces firmy? Nie

wierzą w powodzenie w starciu z takimi potęgami jak samorządy i ich spółki? Nie podejmują inicjatyw wystarczająco ważnych w skali miasta czy regionu? Nie słyszeli o plebiscycie? W to ostatnie trudno uwierzyć...

Co zrobić, by w następnym roku biznes prywatny w plebiscycie zaistniał? Nie mam gotowego przepisu na sukces, ale zaczniemy od końca. W naszym pięknym mieście rzeczywiście nie ma potentatów biznesowych rangi Sołowowa, Solorza czy Kulczyków. Ale przedsięwzięcia obecne w omawianej kategorii plebiscytu, to nie są miliardowe inwestycje (remont w szpitalu na Winiarach kosztował dwanaście i pół miliona złotych). Żaden prywatny przedsiębiorca nie obraca podobnymi kwotami? Jakoś nie wierzę...

Może zatem warto się zastanowić nad wprowadzeniem odrębnej kategorii. „Prywatne osiągnięcia biznesowe”, czy jakoś tak... Oczywiście z pozostawieniem kategorii „Inicjatywy gospodarcze i społeczne”, z dodatkiem „publiczne” na przykład...

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Pobicie włamywacza

Czy to prawda, że mogę bronić swego dobytku nawet przy użyciu pałki lub młotka?

Wiktor G.

W myśl ogólnej zasady związanej z wyłączeniem odpowiedzialności karnej nie popełnia przestępstwa (a zatem nie może być karany), kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem (art. 25 § 1 K. k.). W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności, gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia (art. 25 § 2 K. k.).

Regulacja ta wydawała się niewystarczająca, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, na ile skutecznie można bronić się przed napastnikiem (np. na ile silnie można go uderzyć, czym i w co).

Niedawno wprowadzono do Kodeksu karnego szczególną regulację służącą wzmocnieniu poczucia bezpieczeństwa właścicieli mieszkań, lokali i domów.

Ustawodawca wysłał przestępcom wyraźny sygnał, że obywatele we własnych domach mają prawo czuć się szczególnie bezpiecznie i stanowczo reagować na włamywaczy. Jeśli dochodzi nawet do przekroczenia granic obrony koniecznej to można uniknąć kary, chyba że przekroczenie tych granic byłoby nie zwykłe, lecz rażące. Nie podlega bowiem karze, kto przekracza granice obrony koniecznej, odpierając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren lub odpierając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące (art. 25 § 2a K. k.).

Ważne jest również i to, że nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 K. k.).

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Pan Jacek reformuje oświatę



Pana Jacka Żakowskiego, legendę dziennikarstwa, zawsze ustawionego po „jasnej stronie mocy”, której sprawy tego świata „nie są obojętne”, nagle oświeciło, że „nauczyciele zarabiają tak skandalicznie mało, że nawet gdyby kochali PiS, mogliby nie przeżyć. Bo przeżyć za 1800 z dodatkiem w Warszawie jest rzeczą niemożliwą”. Mądrość etapu kazała nawet oświeconemu publicyście przyznać, że „za te pieniądze nie da się wychować dziecka, nie można też wziąć kredytu”. Bravo, panie Jacku, żeś pan po 30 latach istnienia tej grandy zwanej III RP raczył zauważyć to, czego w tym samym czasie nie dostrzegli ani pana koledzy po piórze, ani czcigodni zaufani w polityce. Dziś nagle nastąpił nieoczekiwany i nadzwyczajny wysyp oświeconych, którzy z wszystkich sił gardlują, jak źle jest w oświacie pod rządami faszystowskiego PiS-u, jakby złe zstąpiło dopiero teraz.

Szkoda, panie Jacku, żeś pan nie gardłował na rzecz podniesienia oświaty, kiedy rządili przez osiem lat pana oświeceni przyjaciele, a nawet wcześniej. Wtedy nie obudziła się w pana oświeconym rozumku ta prosta

przecież, choć tak doniosła w skutkach myśl, że „nie da się przeżyć i nie da się wychować dziecka”? Nie obudziła się ona wtedy w szlachetnych koalicjantach, wybranych przecież nie przez PiS-owski motłoch, tylko przez lepszą, inteligentniejszą część społeczeństwa? Jak to możliwe, że nie dojrzała wtedy ta prześwietna myśl, że trzeba inwestować w edukację, że trzeba podnieść kondycję nauczyciela, jeśli chce się poważnie myśleć o wykształceniu, a może nawet o wychowaniu młodego pokolenia? Dziś zaś pod wpływem nagle zrodzonej okazji, żeby obalić rządy motłochu, rodzi się i rozkwita, a nawet przebija się do świadomości obywateli, obrońców demokracji, konstytucji, praworządności, sądownictwa i diabli wiedzą jeszcze czego, którzy wcześniej w swoim jasnie oświeconym pojmowaniu świata nie znajdowali miejsca na dobrze urządzonej i godnie opłacanej oświacie.

Dziś wszyscy opozycyjni dziennikarze i politycy piszą oświecone projekty urzędnia edukacji. Pani Ewa Kopacz już znalazła na podwyżki pieniądze, których nie znalazła, kiedy była premierem. „Krytyka Polityczna” publikuje szczegółowy instruktaż postępowania dla strajkujących, zarówno wobec władz, jak i libe-

ralnych mediów. Wszyscy mówią, że jak nie teraz, to kiedy nauczyciele mają wyszarpać u władzy dla siebie choć kawałek „swojej godności”, której nie udało się wyszarpać wcześniej u miłujących praworządność luminarzy demokracji. Zdziwiam mnie poziomom niewiary tych wszystkich tak głęboko zatroskanych w tym sezonie o los nauczycieli. Jak to kiedy? Już wkrótce, kiedy do władzy powrócą jaśnie oświeceni obrońcy praworządności. Przecież sprawiedliwe wynagrodzenie za pracę jest konstytucyjnym obowiązkiem państwa, na co nie zdążył dotąd zwrócić uwagi i upomnieć się o to nawet najszlachetniejszy z obrońców konstytucji, pan sędzia Rzepliński. Takie małe przeoczenie. Szkoda tylko, że „dobra zmiana”, która mogła te wszystkie oświecone podłości przechytzyć szlachetnością, zrównała się z nimi, a może nawet zechce je przebić. Powszechne rozdawnictwo zaoszczędzonego grosza na przynętę wyborczą, a trzymanie budżetówki (różnych branż) na ściślej diecie jest taką samą podłością, jaką zdołały się wykaazać poprzednie rządy. Jedni są warci drugich, a kartą przetargową w perfidnej grze wyborczej uczynili teraz nauczycieli, dzieci i młodzież.

Wiesław Kopec

Uporczywe nękanie wizytami, telefonami i korespondencją

Mam dług wobec znajomego, ale nie mam pieniędzy, aby mu je oddać. Nachodzi mnie kilka razy w tygodniu, zaczepia moją żonę, telefonuje po kilka razy dziennie, w tym w porach nocnych, wysyła do mnie pisma, ale nie złożył sprawy do sądu, bo mówi, że nie ma pieniędzy i czasu na sprawę sądową. Czy może tak robić?

Zbigniew W.

Uporczywe nękanie jest karalne. Wierzyciel powinien skorzystać z drogi sądowej, a następnie po uprawomocnieniu się orzeczenia i nadaniu mu klauzuli wykonalności skierować sprawę na drogę komorniczą. Rozżalenie dłużnika można rozumieć, ale nie oznacza to samowoli. Są bowiem sytuacje, że sąd rozkłada płatność na raty pomimo tego, iż obowiązek zapłaty istnieje.

Zgodnie z art. 190a § 1 Kodeksu karnego, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Ściganie takiego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego (§ 3)

Zrzeczenie się wynagrodzenia

Szef chciał, abym mu napisał, że nie należy mi się wynagrodzenie za wypracowane nadgodziny, bo nie ma na to teraz pieniędzy, a odebrać ich nie mogę, bo rozpoczął się w firmie sezon. Napisałem odręcznie, jak mi podyktował, że zrzekam się wynagrodzenia i podpisałem takie pismo. Chyba zmienię pracę, więc ciekaw jestem, czy nie ma już szans na odzyskanie tych pieniędzy.

Dominik T.

Prawo opowiada się za panem, pomimo podpisania takiego oświadczenia.

Stosownie do art. 84 Kodeksu pracy pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Te pieniądze (o ile nie doszło do przedawnienia) należą się panu.

Roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 291 § 1 Kodeksu pracy).

Wobec braku wypłaty można brać również pod uwagę ewentualne wykroczenie pracodawcy z art. 282 § 1 pkt 1) Kodeksu pracy obwarowane grzywną do 30 000 zł.



dr Waldemar Podel
– radca prawny

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.